

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 166

Poznań, środa dnia 9 kwietnia 1930

Rok XXV

Sprawy rosyjskie

II.

Fantastyczne pomysły

W naszych powojennych czasach w sferach politycznych Europy nie było wyrazu bardziej zniechęconego, jak „wojna”. Jeszcze bardziej brzydzą się nim sfery finansowe, przemysłowe i handlowe. Nigdy pacyfizm nie doszedł do tak wysokiego napięcia. Wszystko, co się przedsiębrało w wielkiej polityce, robione było w imię powszechnego, trwałego pokoju. Ta idea przenikała do głębi literatury, nawet rozmowy prywatne między ludźmi.

Dziś nagle coś się zmieniło, i to właśnie tam, gdzie wojna miała największych wrogów. Komiwojażer zrobił się wojowniczy.

Ludzie, podróżujący po zachodniej Europie, spotykając się z przedstawicielami handlu, przemysłu, finansów, coraz częściej słyszą z ich ust hasła wojenne, żądania wyprawy zbrojnej przeciw Sowietaom, nawet poufne udzielane wiadomości, że taka wyprawa gdzieś tam, na jakiejś naradzie finansistów, została postanowiona.

Człowiek otwiera szeroko oczy, słucha, jak o żelaznym wilku. Kto tę wyprawę zrobi? Kto ma do tego warunki? Jaki miałaby ona cel? Czem miałaby się skończyć?

Na te pytania otrzymuje gotowe odpowiedzi, niezawsze jasne i niezawsze zgodne, ale, gdy mowa o celu tej wyprawy, niesłychanie fantastyczne.

Jedni wykładają plan podzielenia Rosji na komisarjaty Ligi Narodów, inni mówią wprost o jej parcelacji pomiędzy szeregi mocarstw i nawet państw mniejszych. Nie chce się poprostu wierzyć, ażeby podobne pomysły mogły się tłuc po głowach ludzkich. A jednak mówią te rzeczy ludzie, zajmujący wcale wydatne stanowiska w świecie finansowym.

Jedno jest znamienne, że we wszystkich tych pomysłach przebiega myśl, nie tyle obalenia Sowietaom, ile ujarznienia Rosji. Pierwsze miałyby być tylko wstępem do drugiego.

Jedyne wytłumaczenie fantastyczności tych pomysłów leżałoby w tym, że pochodzą one od finansistów, od ludzi, którzy są bardzo realni w interesach, ale o warunkach realizacji większych rzeczy w polityce nie mają pojęcia.

Takiemu komiwojażerowi się zdaje, że można rozstrzygać losy stu milionów ludzi, nie pytając o ich zdanie, i że można ich życie przymusowo regulować bez takiego aparatu, na jaki się mogły zdobyć tylko Sowiety. Tylko ludzie, całkowicie pozbawieni wyobraźni politycznej, mogą poważnie o podobnie dziecinnych pomysłach rozprawiać.

Gdy chodzi o zorganizowanie samej wyprawy przeciw Rosji, każdy przedewszystkiem zwrócić musi uwagę na to, że narody dzisiejsze bardzo są dalekie od wojowniczości, raz dlatego, że pamiętają jeszcze dobrze rozkosze wielkiej wojny, powtóre, że wzięły na serio pacyfizm swoich polityków w latach powojennych i samą myśl wojny surowo w swych przekonaniach potępiły. Z drugiej strony, państwa europejskie mają

O gwarancję interesów niemieckich w Rosji

Berlin, 9. 4. (PAT.) Utworzony w r. 1928 przez naczelne niemieckie organizacje przemysłu, handlu oraz banków Rzeszy komit. którego działalność obejmuje głównie badania konjunktur sowieckich, uchwalił rezolucję, wyrażającą ubolewanie z powodu ataków prasy sowieckiej przeciwko oficjalnym kierownikom gospodarstwa niemieckiego i niemieckim firmom eksportu-

jącym. W związku z zapowiedzianą inauguracją niemiecko - sowieckich rokowań, komitet uchwalił wystąpić do rządu Rzeszy, aby w rokowaniach z Sowietaami żądał uwzględnienia interesów eksportu niemieckiego ze strony rządu sowieckiego i gwarancji dla działalności niemieckich firm handlowych i transportowych na terenie państwa sowieckiego.

„Centrum“ niemieckie nie godzi się na wschodnie granice Rzeszy

Przemówienie ks. Ulitzki

Berlin, 9. 4. (Tel. wł.) Na wielkim zebraniu partii centrowej przemawiał m. in. poseł do Reichstagu pralut Ulitzka o polityce wschodniej Niemiec. Po przyjęciu umów haskich — mówił ks. pralut — Niemcy całą siłą powinni zwrócić się ku wschodowi. Mówca rozpatrywał szczegółowo umowę likwidacyjną polsko-niemiecką, przyczem podkreślił, że duża mniejszość w stronnictwie „Centrum“ nie mogła tej umowy aprobować. Polityka Niemiec powinna okazać większą aktywność na wschodzie i nie zapominać o swojej ekspansji w kierunku Rosji.

Niemcy nie uznają wschodniego Locrana a więc nie zgodzą się nigdy na granice wschodnie, ustanowione w Wersalu. To co pod względem kulturalnym, gospodarczym i duchowym było przez całe stulecia niemieckim, musi być napowrót dla niemieczyzny odzyskane. Z tych względów należy jak najbardziej umocnić prowincje nadgraniczne wschodnie.

W dalszym ciągu omawiał poseł Ulitzka traktat handlowy z Polską i wzywał do udzielenia jak najintensywniejszej pomocy Niemcom, mieszkającym w Polsce.

O pomoc dla niemieckiego rolnictwa

Berlin, 9. 4. (PAT.) Według informacji Biura Wolffa wczorajsze obrady gabinetu Rzeszy nad projektem ustawy o ochronie rolnictwa zakończyły się zupełnym porozumieniem. Bezpośrednio po posiedzeniu gabinetu odbyło się pod przewodnictwem kanclerza Brueninga zebranie

przywódców stronnictw centrum, niemieckiej partii ludowej, demokratów, niemieckiej partii gospodarczej, konserwatyistów i bawarskiej partii ludowej, którzy po kilkugodzinnych naradach wyrazili również swą zgodę na projekt ustawy o pomocy dla rolnictwa.

Proces O. Ulitzki

Katowice, 9. 4. (Tel. wł.) Dzisiaj rozpoczął się tutaj proces rewizyjny b. kierownika niemieckiego „Volksbundu”, Ottona Ulitzki, który w pierwszej instancji 26 lipca r. ub. został skazany na 5 miesięcy więzienia za pomoc udzielaną poborowym w uwalnianiu się od służby wojskowej.

Na rozprawę przybyli m. in. korespondenci „Manchester Guardian”, „Journal de Geneve” oraz wielu dziennikarzy niemieckich.

Rozprawie przewodniczy dr. Ze-

chenter przy współudziale sędziów Lessera i Grzywacza. Skargę wnosi prokurator Lewandowski. Rozprawom przysłuchuje się obecny prezes Volksbundu książę Pszczyński i angielski członek Izby gmin pułkownik Malone. Rozprawa rozpocznie się od przesłuchiwania świadków Zychonia, Lisa i Wenzla. Będą również przesłuchiwani znawcy pisma z Krakowa i Warszawy. Wzwaną na rozprawę radca hr. Matuzka z Opola wskutek choroby nie przybył.

O zburzenie umocnień fortecznych nad Renem

Berlin, 9. 4. (Tel. wł.) Prasa niemiecka zwraca uwagę, że Tardieu w Izbie dep. mówiąc o opróżnieniu Nadrenji, postawił za warunek Niemcom zupełne zburzenie wszystkich umocnień fortecznych nad Renem. Zburze-

nie to nie może być pozorne, lecz rzeczywiste. Rząd francuski wysłał do rządu niemieckiego w tej sprawie w najbliższym czasie odpowiedni komunikat.

nawewnątrz pewne kłopoty z komunistami, i rządy ich rozumieją, że w razie wojny przeciw Sowietaom mogłyby one stać się dużymi kłopotami. Pozostają geograficzne warunki wojny dla tych państw, które to warunki dość trudno sobie wyobrazić.

Tu wszakże okazuje się, że wojownicy finansisci nie są tak nierealni, Nie

myślą oni wcale wciągać swoich państw w wojnę. Ich idea jest powierzyć tę operację... Polsce. Mówią to całkiem otwarcie, gdy ich ludzie pytają o sposób realizacji ich pomysłów. Okazuje się, że my ciągle mamy reputację durniów, których można na wszystko namówić. Byle żydek międzynarodowy postanowił sobie w swojej geszefciarskiej glo-

wie, że Polska będzie na jego komendę prowadziła wojnę. I jest przekonany, że ma dla niej niezawodną przynętę.

Cóż to za przynęta? A no Polska przy podziale Rosji dostanie ziemie na wschodzie. Ci panowie w prywatnych rozmowach mówią to zupełnie poważnie, przekonani, że my nawet nie postawimy sobie pytania, czy nam te ziemie potrzebne. Mówią, że gotowi są darować tych Niderlandów bardzo dużo.

Jest jeszcze druga przynęta: dają do zrozumienia, że Polska na prowadzenie wojny dostalaby pożyczkę, ma się rozumieć, na przyzwoity procent.

Smutne to, że ludzie mogą nas uważać za taką bezmózgą hołotę, ale fakt jest faktem.

Parafrazując dowcip, który się narodził podczas wielkiej wojny, można powiedzieć, iż komiwojażer światowy tak się mocno zdecydował zlikwidować Sowiety i zrobił się tak wojowniczy, że gotów jest prowadzić przeciw nim wojnę do ostatniej kropli krwi... polskiej.

U nas w Polsce ludzie o tych pomysłach i tendencjach przeważnie nic nie słyszeli, o ile zaś słyszą, śmieją się, uważając je za żarty. Nie wiedzą, że na Zachodzie za kulisami mówi się o tem wiele, i że ostatnimi czasy mówią nie tylko finansisci, ale i politycy. Zresztą każdy, kto uważnie czyta gazety od kilku miesięcy i kto myśli nad tem, co czyta, musiał zauważyć, że rozwija się w prasie różnych krajów planowa kampanja, będąca widocznym przygotowaniem do jakiejś akcji przeciw Sowietaom.

Na tę kampanję nam, przy naszym położeniu geograficznym, oczu zamykać nie wolno. Trzeba starać się zrozumieć istotę tej akcji, poznać jej plany, dojrzeć, jaką nam, głównemu europejskiemu sąsiadowi Rosji, rolę w tych planach przeznaczają. Tym, co chcieliby nas zaprowadzić tam, dokąd iść nie chcemy, nie trzeba pozostawiać złudzeń: zanim się zanadto zagalopują w swoich planach, powinni wiedzieć, czego się po nas mogą spodziewać — inaczej nieunikniona operacja może się stać zbyt bolesną i zbyt kosztowną.

Tem to bardziej potrzebne, że sprawa owych fantastycznych pomysłów nie jest wcale tak prosta, jakby to z powyższego wyglądało. Komplikuje ją bardzo stanowisko drugiego naszego sąsiada. W Niemczech kwestja akcji przeciw Sowietaom interesują się nie tylko sfery finansowe.

Roman Dmowski.

Sukcesy socjalistów francuskich

Paryż, 9. 4. (PAT) Sukcesy, które odnieśli socjaliści w częściowych wyborach, są przedmiotem obszernych komentarzy. Dzienniki podkreślają niepowodzenie stronnictwa radykalnego, które straciło cztery miejsca na rzecz socjalistów. Jest to zjawisko znamienne, które zapowiada ubytek mandatów radykalów w przyszłych wyborach na korzyść socjalistów.

„La Volonté” widzi powód niepowodzenia radykalów w braku programu aktualnego. Mówi, że oni wygłaszają nie różniące się niczem od tych, które wygłaszali przed laty 30-tu. Czyż mogą zadowolnić powojenne pokolenie, które stanowi prawie połowę ciała wyborczego.

Zagadnienie bezpieczeństwa a Francja, Włochy i Polska

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, 6 kwietnia. Zagadnienie ogólnego bezpieczeństwa, od którego zależy rozbrojenie, wysuwane wielokrotnie przez delegację francuską w ciągu konferencji londyńskiej, a które w obecnej fazie może zdecydować o jej ocaleniu, jest we Włoszech uważane za rodzaj „manjactwa” i za francuską „idée fixe”. Zdaniem prasy włoskiej, Locarno, w którym uczestniczą przecież i Włochy, powinno Francji wystarczyć. „Francja — pisze się tu — żąda jakichś gwarancji na wieczność”.

To też propozycja Brianda znalezienia nowej formuły (w wartości jej ze stanowiska polskiego tu nie wchodzimy), która wyraża art. 16-ty statutu Ligi Narodów w kierunku skutecznego zapobieżenia wojnie drogą międzynarodowych sankcji spotkała się we Włoszech z ostrą krytyką i conajmniej z niezadowolaniem. Obecnie nadeszła tu z Londynu wiadomość, którą można było przewidzieć, że delegat włoski Grandi odmówił stanowczo uczestnictwa w układach franko-angielskich nad powyższym zagadnieniem. Oto jak prasa włoska jeszcze przed tą wiadomością komentowała sytuację londyńską:

„Interpretacja we dwójkę (przez Francję i Anglię) artykułu 16 paktu Ligi — pisała rzymska „Tribuna” — nie jest żywotna... Włochy nie dadzą się nastraszyć zawarciem ewentualnego poczwórnego porozumienia... W Londynie powinni wszyscy pamiętać, że najbardziej zainteresowanymi widzami tej konferencji są Moskwa i Berlin, a także, że konferencja londyńska się kończy, a Genewa pozostaje”.

„Corriere della Sera” zaś wziął z kolei w obronę Radę Ligi Narodów i pisał, że wszelka interwencja wymienionego art. 16 godzi w autorytet Ligi Narodów, bo jest to kwestja, dotycząca wszystkich członków Ligi i nie może być rozstrzygnięta przez dwa państwa.

Słowem logiczna kolejność problemu, wyrażająca się w tezie: nasamprzód bezpieczeństwo, a potem rozbrojenie, nie istnieje dla Włoch. Tu utrzymują, że kolejność powinna być odwrotna t. j. nasamprzód rozbrojenie, a potem bezpieczeństwo. Podobnie zresztą twierdzi się w Niemczech i w Rosji, a jak to tam jest rozumiane, to dobrze wiadomo.

Korespondent londyński „Corriere della Sera” nazywa zabiegi delegacji francuskiej „grą podstępą” w stosunku do Anglii, od której Francja domaga się „obrony traktatów, które chciałaby unieruchomić, bo na nich opiera się życie jej sprzymierzeńców”. Wogóle prasa włoska przepelniona jest w tych dniach artykułami, ostrzegającymi Anglię, żeby się nie dała wciągnąć w sieci francuskie, przyczem dość nieoczekiwanie pisze się, że Włochy nie mogą przyjąć żadnej wspólodpowiedzialności za ten zamach na autorytet Ligi Narodów, choć przecież w danym wypadku chodzi nie o osłabienie, lecz raczej o wzmocnienie tego autorytetu. Wreszcie pisze się, że rokowania anglo-francuskie, o ile pozostają w związku z interpretacją art. 16 paktu, dokonane w Locarno, stanowią pogwałcenie praw oraz zlekceważenie autorytetu Niemiec i innych państw, które podpisały ów traktat. Z tych powodów, oraz głównie z powodu niezumienia przez Paryż zasady równości między flotami Włoch i Francji delegacja włoska nie przyjęła zaproszenia do wzięcia udziału w wymienionych układach anglo-francuskich.

W świetle tych dyskusji i polemik wyłoniły się, nie po raz pierwszy zresztą, poglądy włoskie na sprawę traktatów pokojowych. Otóż należy podkreślić z naciskiem, że we Włoszech nie tylko za czasów Nitti'ego, ale i obecnie za rządów faszystowskich, traktaty pokojowe uważane są za coś przejściowego. Na tym punkcie zasadniczym rozchodzą się więc opinie nie tylko między Francją a Włochami.

Nigdzie może w tym stopniu, jak w Polsce, nie pragnie się istotnego współpracownictwa z Włochami, o którym przed dwoma laty mówił szef rządu włoskiego Mussolini w czasie wizyty, złożonej rządowi włoskiemu przez ministra Zaleskiego. Nigdzie też nie są lepiej oceniane i rozumiane postulaty kolonialnego i handlowego rozwoju Włoch oraz ich znaczenia politycznego w powojennej Europie, ale właśnie dlatego niepodobna nie zauważyć, że na ogół polskim nie może nie robić wrażenia ciągłe poddawanie w wątpliwość przez prasę i powołanie czynników włoskie traktatów pokojowych, na których opiera się dzisiejszy ustrój polityczny Europy. S. M.

sztorne i prywatne. O wartości dla Polski tych zbiorów, które padły ofiarą największego chyba w dziejach świata rabunku skarbowi kultury, świadczą fakty następujące. Są w Bibliotece Publicznej masy ksiąg, których oko ludzkie nie widziało i ręka ludzka nie ruszyła od końca 18 wieku, gdy je grabiono w Polsce, by wywieźć do Rosji. Dopiero teraz rzeczoznawcy polscy odnajdują tam dzieła, o których istnieniu nikt nie wiedział, których nie zna wcale sławna bibliografja Estreichera. Stuszenie więc powiedziano, że po zapoznaniu się z temi zbiorami historję kultury polskiej trzeba będzie w niejednym poddać rewizji. Zwłaszcza nieprzebrane są skarby druków ulotnych, na których ręką Żaluskiego poczynione zostały cenne notatki; na wielu księgach, bezimiennie wydanych, których autorów nie znamy, nazwiska ich są napisane ręką Żaluskiego. Najstarsze zabytki mowy polskiej (jak kazania świętokrzyskie z 13-go wieku) znajdują się z pewnością, nieznane, w Bibliotece Publicznej. Druków z 15-go wieku (inkunabulów) polskiego pochodzenia ma ona przeszło 5000 w tem 16 t. zw. incunabula catenata t. j. druków z XV. w. na łańcuchach. Polskie pochodzenie jedenastu takich ksiąg, stanowiących niesłychaną rzadkość, zostało niebicie ustalone. A cóż mówić o różnych rzadkościach bibliograficznych, o kolekcjach pewnych druków (np. elzewirów), albo druków, odnoszących się do pewnych osób (np. Mazarinady)?

Przyspieszenie odbioru tych skarbow, mających dla Polski niedające się objąć, ani wysłowić znaczenie, jest rzeczą palącą. Zdajemy sobie dobrze sprawę z wykrętów, zwłok, manewrów rosyjskich, ale nie możemy też nieestety oszczędzić zarzutów własnemu rządowi. Szybsze tempo pracy ze strony polskiej zmuszałoby do lepszej pracy stronę rosyjską. Ale nie można zamknąć oczu na to, że dla polityki rewindykacyjnej rosyjskiej nie są bez znaczenia ogólne stosunki polityczne polsko-rosyjskie. Otóż nie podobna oprzeć się wrażeniu, że nasza linja postępowania jest niedość jasna, ani zdecydowana, jakby kapryśna i nie bez dąsów. Daje to nawet prasie sowieckiej zupełnie niepotrzebnie pretekst do posadzania urzędowej polityki polskiej o jakieś ukryte, nieprzyjazne zamiary. A zdaje się, że prosta, przez nasz interes narodowy nakazana polityka wobec Rosji, będąc polityką szczerze pokojową, mogłaby być jednocześnie bardziej stanowczą i prędzej doprowadzić do pożądanego dla obu stron załatwienia spraw, wiszących od lat dziesięciu z wielką dla polski krzywdą.

Prof. B. Winiarski.

O umowach polsko-niemieckich

Jedno z pism warszawskich donosi z Berlina, że na zebraniu prasy zagranicznej w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych min. Curtius oświadczył, że ratyfikacje umowy handlowej i likwidacyjnej muszą być

W XVIII^{TYM} WIEKU XIX^{TYM} WIEKU XX^{TYM} WIEKU

ZNANE BYŁY I SĄ:

NALEWKA MORELOWA
STARA NALEWKA WIŚNIOWA
(CHERRY BRANDY)
BERNARDINE IMPERIALE
S O U V E R A I N
I INNE
W KRAJU I ZAGRANICĄ

Z NAJSTARSZEJ
CHRZEŚCIJAŃSKIEJ FABRYKI
J. A.

BACZEWSKI
LWÓW

Na żądanie wysyłamy spis wyrobów.

ZNKOMITA
WODA KOLONSKA
MAJOLA

Pw 9093

dokonane w sposób przepisany w konstytucjach.

W związku z tem „Vossische Zeitung” dochodzi do wniosku, że ratyfikacja w Polsce nie będzie mogła być dokonana za trwania rządu p. Sławka, bo na ewentualnej sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, zwołanej przez niego dla dokonania tego aktu, będzie natychmiast zgłoszone votum nieufności dla rządu.

We Francji i u nas

Francuska Rada Ministrów postanowiła znowu obniżyć podatki na ogólną sumę 1500 milionów franków. Obniżenie dotyczyć będzie głównie podatku obrotowego, który został już zmniejszony z 2 proc. na 0,55 proc., a obecnie zniżkę rozciągnięto na wszystkie artykuły żywnościowe. Poza tem zniżka nastąpi przy podatku od kapitału i rent. Sumę 1500 milionów franków należy dodać do 3700 milionów poprzednich zniżek budżetowych. Widać z tego, jak racjonalny wysiłek czyni rząd francuski, dążąc przez złagodzenie fiskalizmu do ulżenia życiu gospodarczemu.

Nasi „rządowi twórcy” powinni się uczyć na tym przykładzie.

Katastrofa przy rozbiórce

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Podczas rozbiórki budynku szybu Erbreich w Czernicy na Śląsku zawaliła się ściana, która pogrzebała 5 robotników, 2 zginęli na miejscu. (w)

Zawiedziona miłość aktorki

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Z mostu kolejowego w Grudziądzu skoczyła do Wisły w zamiarze samobójstwa aktorka Janina Kurkowska, ale ocaliła jej życie przechodzący tamtędy posterunkowy Dolewski, który skoczył do wody i wydobył tonącą. Kurkowską pchnęła do rozpaczliwego kroku zawiedziona miłość. (w)

W szponach handlarzy żywym towarem

Warszawa, 9. 4. (Tel. wł.) Na Górnym Śląsku zostały porwane dwa dziewczęta, 14-letnia Elfyda Franek i 13-letnia Ludwika Nowak, przez handlarzy żywym towarem, którzy je wywieźli do Bytomia autem, a następnie przez Niemcy do portów niemieckich. (w)

UCZCIJCIE
TEGOROCZNE UROCZYSTOŚCI
nabywaniem odznak jubileuszowych
TCL

O zwrot naszego mienia kulturalnego

Traktat pokoju z Rosją, podpisany w Rydze dnia 18 marca 1921 r., zawiera w art. 11-ym postanowienie, według którego Rosja zwraca Polsce wywiezione od 1 stycznia 1772 r. trofea wojenne (sztandary, znaki wojskowe, broń etc.) i trofea, zabrane narodowi polskiemu w jego walce o niepodległość przeciw carskiej Rosji oraz biblioteki, zbiory, dzieła sztuki, zabytki i wszelkie przedmioty o wartości historycznej, artystycznej i wogóle kulturalnej, w końcu wszelkie archiwa, powstałe po 1 styczniu 1772 r., lecz odnoscące się do ziem dzisiejszej Rzplitej. Od postanowienia tego jeden tylko istotnie ważny uczyniono wyjątek: uznając, że „usystematyzowane, naukowo opracowane i zamknięte kolekcje, stanowiące podstawę zbiorów o wszechświatowym znaczeniu kulturalnym, nie powinny być zburzone”, zgodzono się, że przedmioty pochodzenia polskiego, których zwrot mógłby zburzyć całość takiej kolekcji, zostaną w Rosji, ale tylko za zgodą obu stron i za ekwiwalent w przedmiotach różnej wartości naukowej, lub artystycznej.

Dziewięć lat upłynęło od podpisania traktatu ryskiego, ale praca nad zbiorem naszego mienia kulturalnego daleka jest od końca. Naprawdę delegacja polska w komisji specjalnej polsko-rosyjskiej, pragnąc przyspieszyć rewindykację, poczyniła Rosji poważne ustępstwa; napróżno art. 7 traktatu rozwinięty został w t. zw. rewolucji z 30 grudnia 1922 i w układzie generalnym z 16 listopada 1927 r. Bierny opór — bo tak to właśnie nazwać trzeba — strony rosyjskiej, sprawia, że rewindykacja posuwa się zółwim krokiem i gdyby tak dalej iść miała — po następnych dziewięciu latach jeszcze nie będzie zakończona.

Cóż znaczy zwrot części archiwów administracyjnych, mińskich, wołyń-

skich i grodzieńskich, niektórych akt plockich i łomżyńskich wobec tego, że największe i najważniejsze archiwa rosyjskich urzędów centralnych, dotyczące obecnego obszaru państwa polskiego są prawie nieruszone? Rzeczoznawcy polscy zbadali podobno do miliona tych akt, zakwalifikowali do zwrotu kilkadziesiąt tysięcy, ale odebrać mogli tylko kilka tysięcy. Nie może być inaczej, jeżeli strona rosyjska nie chce wyznaczyć potrzebnej liczby wykwalifikowanych pracowników i jeżeli zbyt liczne i zbyt drobne kwestje wywołują spory, które całą pracę niepotrzebnie wstrzymują. Zakończona została w r. 1929 jedynie rewindykacja naszych zabytków historycznych, blisko końca jest rewindykacja rękopisów z Biblioteki Publicznej w Piotrogradzie (Leningradzie), których zebrano przeszło 11000 z ogólnej liczby 14—15 tysięcy, są to przeważnie rękopisy z biblioteki Żaluskich. Ale już zwrot ogromnej liczby sztychów, których sama tylko Biblioteka Publiczna posiada do 27 tys. (z Biblioteki Żaluskich i z Puław), idzie bardzo opornie mimo ustępstw przez delegację polską poczynionych. Rewindykacja bibliotek i zbiorów, znajdujących się w Rosji, a należących do obywateli polskich, także pozostawia wiele do życzenia.

Najważniejszą jednak pozycją są wyniesione ongi do Rosji księgozbiory polskie. Oblicza się je z grubsza na pół miliona druków, z czego zdołano odzyskać zaledwie 15000 i to bynajmniej nie tych cenniejszych. Na tę ogromną spuściznę dawnej Polski składają się: Biblioteka Żaluskich (około 30 000 druków), Biblioteka dawnego Uniwersytetu Warszawskiego (100 tys.), Biblioteka daw. Tow. Przyjaciół Nauk (30 tys.), część Biblioteki Czartoryskich z Puław, Biblioteka b. Korpusu Kadetów w Kaliszu, biblioteki kla-

Konferencja morsk

Ograniczenia w walce łodziami podwodnymi

Londyn, 9. 4. (PAT). Komitet, zajmujący się sprawą wprowadzenia bardziej humanitarnych metod walki łodzi podwodnych, postanowił zalecić wydanie deklaracji w imieniu rządów, biorących udział w konferencji. Deklaracja ta przyjmowałaby następujące przepisy, jako ustalone przez prawo międzynarodowe: 1) łodzie podwodne powinny się stosować do zasad prawa międzynarodowego, obowiązujących okręty wojenne; 2) okręt wojenny zwykły czy też łódź podwodna

nie ma prawa zatopić lub zniszczyć okrętu handlowego, zanim załoga, pasażerowie i papiery, znajdujące się na pokładzie, nie znajdą się poza niebezpieczeństwem. Łodzie ratunkowe danego okrętu nie są uważane w tym wypadku za miejsce bezpieczne, z wyjątkiem wypadku, gdy stan morza i warunki meteorologiczne lub też bliskość lądu czy innego okrętu stwarza możliwości uratowania załogi i pasażerów zaatakowanego okrętu.

Nowa metoda Ghandiego

Londyn, 9. 4. (Tel. wł.). Ghandi zapowiedział wielką mowę na czwartek w Aat, gdzie zaatakuję ostro administrację angielską. Dotychczasowa jego agitacja była zbyt łagodna.

Władze angielskie zorientowały się, że dopóki nie wystąpią energicznie przeciwko Ghandiemu, cel przez niego zamierzony nie osiągnie skutku

i propaganda jego nie ogarnie wielkich mas. To też Ghandi pragnie sprowokować obecnie władze angielskie i kosztem swojego aresztowania chce wywołać powszechniejsze wzburzenie wśród rodaków. Ghandi ma wezwać ludność, by nie oddawała urzędnikom wyrobionej soli, co oczywiście wywoła odpowiednią reakcję.

Agitator białoruski w chomencie

Wilno, 9. 4. (PAT). Z miasteczka nadgranicznego Wołożyna donoszą o niemiłej przygodzie, jaka spotkała tam posła Gawryluka z białoruskiego klubu robotniczo - włościańskiego. Poseł Gawryluk, korzystając z piątkowego jarmarku, który zgromadził sporo ludności z okolicznych wsi, usiłował przy pomocy demagogicznego przemówienia podburzyć włościan przeciw państwu. Wyprowadzeni tem z równowagi włościanie ścignęli Gawryluka z wozu, który służył mu za zaimprovizowaną trybunę, założyli mu chomonto i oprowadzali dookoła rynku tak, że dopiero policja go uwolniła.

Zgony i urodziny we Francji

Paryż, 8. 4. (Tel. wł.). Jak donosi urząd statystyczny ministerjum dla gospodarki krajowej liczba zgonów w roku 1929 wynosiła w całej Francji 728.540. Urodzin w tym samym czasie było 741.104. Nadwyżka wynosiła około 12 tysięcy. W roku 1928 nadwyżka urodzin wynosiła 70.000 czyli blisko 6 razy tyle.

Kradzież w konsulacie polskim

Sofja, 9. 4. (PAT). Do gmachu konsulatu polskiego wtargnęli złodzieje, którzy zrabowali pewną ilość dokumentów i rewolwer.

Odznaczenia kapłańskie

Katowice, 9. 4. (PAT). Śląska Kurja Biskupia komunikuje: Ojciec święty zamianował infułatem i protoprezbiterem apostolskim księdza prałata Jana Kapicę, prepozyta kapituły katedralnej. Prałatami domowymi Jego Świątobliwości zamianowani zostali ks. prałat kapituły i archidjakoł Aleksander Skowroński oraz ks. radca Franciszek Miszek.

Wystawa radiowa w Wilnie

Wilno, 9. 4. (PAT). Otwarta została w Wilnie radiowa wystawa krótkofalowa. Dowódca pułku radio-telegraficznego ppłk. inż. Karaffa-Kraeuterkraft, podkreślił znaczenie radio-telegrafii krótkofalowej dla obrony państwa. Wystawa obejmuje aparaty nadawczo - odbiorcze, skonstruowane

wyłącznie przez wileńskich krótkofalowców, którzy wypróbowali je komunikując się z Ameryką, Afryką, Nową Zelandją i innymi odległymi krajami.

Turniej szachowy

Warszawa, 9. 4. (PAT). Rozpoczął się doroczny turniej szachowy o mistrzostwo Warszawy im. ś. p. Józefa Zabińskiego. W pierwszej rundzie turnieju wyniki były następujące: Makarczyk wygrał z Glocerem, Łowicki przegrał z Blassem, Jagielski przegrał z Frydmanem przez przekroczenie czasu w pozycji remisowej. Partja Najdorf - „Alfa” zakończyła się na remis, partje: Czerniak - Feinmesser i „Walenty” - Dobrzański zostały przerwane. Kremer był wolny.

Rozpoznawanie raka

Wiedeń, 9. 4. (PAT). „Neue Freie Presse” donosi, że lekarze monachijscy dr. Grimm i dr. Arnold wypracowali nową metodę wczesnej diagnozy raka. Metoda ta w zasadzie swej przypomina reakcję Wassermanna przeciwko syfilisowi. Nowa metoda posługuje się ekstraktem z mikroorganizmów, znalezionych w krwi chorego na raka. Uczeń monachijski zapewniają, że metoda ta w 92 proc. daje pozytywne rezultaty.

Dziennik przyszłości

Nowy Jork, 9. 4. (PAT). Pierwsza strona jednego z dzienników, wychodzących w San Francisco, została nadana drogą radiową na cały kontynent amerykański ze stacji Shennectady. W trzy godziny po wyjściu z pod prasy dziennik został w ten sposób podany do wiadomości czytelników, zamieszkałych o tysiące mil. Transmisji dokonano zapomocą aparatu, wynalezionego przez synów Dawesa, znanego twórcy t. zw. planu Dawesa.

Skok samobójczy z Akropolu

Ateny, 9. 4. (PAT). B. oficer armii greckiej popełnił samobójstwo, rzucając się na dół z Akropolu. Spadł on na dach niewielkiego domku, którego dach zawałił się pod ciężarem spadającego, raniąc zamieszkałą w domu starą kobietę.

POPIERAJĄCIE OŚWIATĘ POLSKĄ
wspomagając TCL w jego obecnym roku jubileuszowym!

Stronictwo Narodowe

Koło Jeżyce

Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 11. bm. o g. 8 wieczorem w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18.
Na porządku obrad m. in. referat p. red. Adama Piotrowskiego na temat

aktualnych spraw politycznych.

Wobec ważności porządku obrad uprasza się członków i sympatyków, wprowadzonych przez członków, o liczny udział.

Koło Łazara

Zebrańie odbędzie się w piątek, dnia 11 kwietnia r. b., o godzinie 8-mej wieczorem w lokalu Urzędników Kolejowych przy ul. Spokojnej 24.
Referat wygłosi p. red. Ryszard Piestrzyński na temat:

Stronictwo Narodowe wobec obecnej sytuacji

Członków i sympatyków Koła, wprowadzonych przez członków, zaprasza

Zarząd.

Z powodu odwołania

W numerze porannym podaliśmy wiadomość „Gazety Handlowej”, że konsul generalny w Berlinie p. Stanisław Zieliński został odwołany ze swego stanowiska (z dn. 1 czerwca) i przeniesiony w stan rozporządzalności.

Należy stwierdzić, że według uznania wszystkich kompetentnych czynników konsulat generalny w Berlinie był przez p. Zielińskiego prowadzony z niezwykłą umiętnością i energią, tak, że sposób jego pracowania był zawsze stawiany innym konsulom polskim za wzór.

Ustępującemu konsulowi generalnemu — jak referuje nawet P. A. T. — berlińska korespondencja „Diplomat Bulletin” poświęca bardzo życzliwe uwagi, stwierdzające, że konsul gen. Zieliński zasłużył się bardzo około rozbudowy polsko - niemieckich stosunków handlowych i że cieszył się zawsze sympatją całego korpusu dyplomatycznego i konsularnego w Berlinie.

General von der Goltz

Prasa krajowa i zagraniczna, donosząc o śmierci gen. von der Goltza, popełniła omyłkę, pisząc o gen. Konradzie von der Goltzu, gdy tymczasem umarł gen. Rydygier von der Goltz.

Towarzystwo „Pomoc kupiecka” w Gdańsku.

Od sierpnia 1928 r. istnieje tutaj towarzystwo „Pomoc Kupiecka”, które postawiło sobie za zadanie wykształcenie i wychowanie w miejscowych polskich i niemieckich firmach portowych polskich praktykantów handlowych celem pokrycia wzrastającego coraz bardziej w polskim handlu morskim zapotrzebowania wykwalifikowanych sił, obeznanych z zagadnieniami handlu morskiego. Wspomniane towarzystwo założyło w Gdańsku internat, aby umożliwić młodzieży, napływającej z Polski, utrzymanie i najbardziej owocne wykorzystanie okresu nauki w Gdańsku. Z końcem roku ub. korzystało z internatu już 30 praktykantów, umieszczonych w gdańskich firmach spedycyjnych, maklerskich i eksportowych. Obecnie towarzystwo współpracuje w kierunku rozszerzenia internatu, aby umożliwić zwiększenie ilości praktykantów. Na czele zarządu towarzystwa stoi od chwili jego powstania przewodniczący polskiej delegacji w radzie portu w Gdańsku dr. Hilchen.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 9 kwietnia 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznania, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w. h.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) owsa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.).

„Ceny transakcyjne”
Żyto 15 tonn parytet Poznań 22,55
„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Żyto	22,00—22,50
Uspokobienie słabe.	
Pszenica	38,50—39,50
Uspokobienie słabsze.	
Jęczmień przemysłowy	23,50—24,00
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Uspokobienie stałe.	
Owies	20,00—21,00
Uspokobienie spokojne.	
Maka żytnia wł. work. według urzędowo ustalonego typu (70%)	37,50
Uspokobienie słabsze.	
Maka pszenna 65% wł. work.	59,50—63,50
Uspokobienie spokojne.	
Otreby żytnie	12,00—13,00
Otreby pszenne	14,50—15,50
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Victoria	27,00—32,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Lubin niebieski	21,00—23,00
Lubin żółty	23,00—25,00
Seradela	25,00—29,00
Koniczyna czerwona	150,00—170,00
Koniczyna biała	170,00—220,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna żółta odtłuszcz.	120,00—135,00
Koniczyna żółta w łuskach	55,00—60,00
Przełot	80,00—105,00
Inkarnatka	200,00—220,00
Tymoteusz	42,00—50,00
Rajgras angielski	90,00—110,00
Tataraka	25,00—27,00
Siano pras. nadnoteczek	3,30—3,50
Siano luzne	7,40—8,40
Słoma prasowana	9,00—10,00

Ogólne uspokobienie niejednolite.
Owies biały wyborowy ponad notowania.
Uwaga: Wobec niewyjaśnionej sytuacji co do ustalenia polityki zbożowej Niemiec i okresu przedświadczonego ruchu na rynku zbożowym osłabia się, co oddziałuje desprymująco na ceny.

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs do'ara w Warszawie 8,90 zł, w Gdańsku na Warszawę 8,90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płać dziś za 100 mkn. w dewizach 212,50 do 212,80 zł, gotówką 212,10 zł; za 100 guld. gd. w dewizach 173,13 do 173,39 zł, gotówką 172,79 zł

POZNANSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 9 kwietnia 1930.

Dzisiejsza giełda nie wykazała żadnej zmiany w tendencji.

Z pap. procent. wzgl. lokacyjnych robiono duże obroty 5 proc. poz. konwers., za którą płacono 54 proc. oraz poszukiwano 8 proc. listy dolarowe Pozn. Ziem. Kredyt. po 94 proc. (prz. dew. 8,90), natomiast oddawano 6 proc. listy żytnie po 22,— (za 1 ctr. mtr.) Dopytywano się również o 4 proc. listy zast. konwert. ziemskie po 42 proc., jednakże nie było oddawców.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 168,—.

Akcje przemysłowe nie uległy żadnej zmianie. Płacono za Cukr. Zduny 35,— i robiono transakcje Herzfeldem po 29,50 oraz Dr. R. Mayem po 71,—.

Cedula urzędowa z dnia 9 kwietnia 1930 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)
5% Pożyczka konwersyjna 54% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kredyt. 94% P.

(Kurs w złotych)

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 22,— O.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
Bank Polski I em. 168,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)
Cukrownia Zduny I em. zł. 35,— P.
Herzfeld - Viktorius I—II em. zł. 29,50 +
Dr. Roman May I em. zł. 71,— +
Tendencja: Bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 9. 4. 1930.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjed. 'r.: 8,90 sp.: 8,92 kup.: 8,88

Dewizy:

	trans	sprzed.	kup.
Belgia	124,50	124,81	124,19
Londyn	43,38 1/2	43,49	43,27 1/2
Nowy Jork	8,90,8	8,92,8	8,88,8
Paryż	34,93 1/2	35,02	34,85
Praga	26,41 1/2	26,48	26,35
Szwajcaria	172,85	173,28	172,42
Sztokholm	239,85	240,45	239,25
Wiedeń	125,72	126,03	125,41
Włochy	46,77	46,89	46,65

Tendencja słabsza.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poz. inwest. 122,50 123,00
5% poz. premj. dol. 75,00 75,25
5% poz. konw. 55,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	0,00—167,00
Sila i Światło	93,00—94,00
Firley	0,00—35,00
Wysoka	139,00—140,00
Cegielski	0,00—44,00
Ostrowieckie Zakłady	0,00—62,00
Starachowice	0,00—20,25
Zieleniewski	0,00—56,00
Haberbusch	0,00—108,00

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 9 kwietnia 1930.

Pszenica march. od st. załad.	76-77 kg. przeciętn. jakości	262,00—265,00
Tendencja	spokojna.	
Żyto march. od stacji załad.	72 kg. przeciętn. jakości	164,00—166,00
Tendencja	mocna.	
Owies march. od stacji zał.		158,00—168,00
Tendencja	mocna.	
Jęczmień browarowy		190,00—202,00
Tendencja	stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy		180,00—189,00
Tendencja	stała.	
Maka pszenna		29,50—37,50
Tendencja	utrzymana.	
Maka żytnia		23,75—27,00
Tendencja	utrzymana.	
Ospa pszenna		10,25—11,00
Tendencja	utrzymana.	
Ospa żytnia		10,50—11,25
Tendencja	utrzymana.	
Groch Victoria		23,00—28,00
Groch dr. jadalny		19,00—23,00
Groch pastewny		18,00—19,00
Peluszka		17,00—19,00
Bób polny		16,00—17,50
Wyka		20,00—22,50
Lubin niebieski		14,50—16,00
Lubin żółty		20,00—23,00
Seradela nowa		33,00—36,00
Makuch rzepakowy		15,00—15,50
Makuch lniany		19,00—19,50
Srót Soja		16,00—16,60
Wyłoki suche		07,20—07,50
Płatki ziemniaczane		15,50—16,00
Ogólna tendencja	niepewna.	

Notowania złote w Berlinie

z dnia 9. 4. 1930.

Wyplaty na Warszawę 46,80 — 47,00
Noty wielkie 46,875 — 47,075

Zgromadzenie obywatelskie

w obronie podstaw moralnych życia publicznego

W zapełnionej po brzegi sali p Jarockiego odbyło się wczoraj wieczorem zgromadzenie rodzicielskie w obronie moralnych podstaw życia publicznego. Zebranie zajął senator dr. M. Seyda, zaznaczając, że przechodzimy w państwie okres ciężkiej choroby. W innych państwach dzieje się tak, że, gdy zachodzi trudna sytuacja gospodarcza, usiłuje się rozbuścić i podnieść w społeczeństwie czynniki moralne, aby przetrwać tem łatwiej czasy krytyczne. U nas dzieje się inaczej. Społeczeństwo samo musi występować w obronie podstaw moralnych, podważanych przez sferę wpływową. W tej walce obronnej konieczną jest łączność między starszym a młodszym pokoleniem.

Przemówienie p. Wł. Krzyżagórskiej

W płomiennych słowach szanowna mówczyni odsłaniała liczne niebezpieczeństwa, grożące podstawom bytu moralnego naszego społeczeństwa: Sekciarstwo, masonerię, liberalizm, dążenie do wychowania młodzieży w szkole bez religii. Niedługo przechodziliśmy Wrześnię i strajk szkolny z licznymi karami i cierpieniami, żeby dzisiaj we własnym państwie stać wobec konieczności borykania się z niebezpieczeństwem bezwyznaniowości w dziedzinie wychowania młodzieży.

Mówczyni przytaczała niektóre ustępy z przemówień na zjeździe kierowników szkolnictwa w Łowiczu, a dalej cytaty z pism takich, jak „Biuletyn” i „Wolnomyśliciel”, z których wynika całkiem niedwuznacznie, ku czemu te koła zmierzają. Jakże byłyby owoce takiego wychowania, nie trudno sobie wyobrazić. Czyżby mało było jeszcze nieprawości i przestępstw, mało płaszczenia się jednych, a poniewierania narodem innych? Nowoczesne pogaństwo ma widocznie dokonać reszty.

Młodzieży, stojącej silnie na gruncie zasad moralnych i manifestującej przeciwko objawom znieprawienia i serwilizmu, należy się uznanie i poparcie ze strony starszego społeczeństwa. Zebranie podziękowało referentce burzliwymi oklaskami.

Przemówienie dr. St. Piotrowskiego

Następny mówca, p. dr. Stefan Piotrowski, stwierdziwszy dążenie „sanacji” do opanowania młodzieży przez usunięcie jej z pod wpływu sfer narodowych i katolickich, wskazał na to, iż walka ta o młodzież ostatnimi czasy zamienia się coraz bardziej w walkę z młodzieżą. Referent zobrazował plastycznie tło moralne zajęć poznańskich z 23 z. m., a gdy skierował uwagi krytyczne przeciw zachowaniu się policji, cała sala dała wyraz oburzeniu pod adresem tych metod. Mówca zaznaczył, że nazwisko rodowe wojewody Raczyńskiego, dotąd znane jedynie z dzieł postępu i kultury, pozostanie niestety związane z temi zajęciami, bo wojewoda odpowiada za policję, a nie słyhać, by był ukarał tych, co zawinił.

Napiętnowawszy metody obozu „sanacyjnego”, metody hańbienia i poniżania narodu, oświadczył, że społeczeństwo wnosi przeciw niemu stanowczy protekt. Mówca podkreślił, że młodzież akademicka postąpiła tak, jakbyśmy my starsi również postąpili, będąc na jej miejscu. Jesteśmy dumni z młodzieży i widzimy w niej przyszłość narodu.

Mówcy przerywano często oklaskami.

Zanim wystąpił z kolei trzeci mówca programowy, przewodniczący odczytał wśród aplauzu zebranych następujący list opiekuna młodzieży akademickiej, ks. prał. Prądzyńskiego:

„Będąc w tej chwili na posiedzeniu, którego nie mogę opuścić, przesyłam serdeczne życzenia, aby obrady zebrania przyniosły obfity plon. We wszystkich dziedzinach zaznacza się ruch odnowienia moralnego, z takim zapętem podjęty solidarnie z całym społeczeństwem przez naszą drogą młodzież.

„Praca nieustępliwego wprowadzania niezmiennych zasad moralnych w życie prywatne i publiczne jest wprawdzie długa i trudna, ma jednak w sobie rękojmię zwycięstwa”.

Przemówienie prof. dr. J. Kostrzewskiego

W przemówieniu pełnem zapału, prof. dr. Józef Kostrzewski scharakteryzował dobitnie czasy pomajowe.

Miała być „sanacja” — jak powszechnie głoszone — więc zdawało się, że więzienia się zapełnią po brzegi. Bynajmniej. Dzisiaj zaś wie już każdy, że „sanacja” — to błaga. Tymczasem naodwrot można wyliczyć cały szereg nadużyć, jakich dawniej nie było: bandyckie porachunki, napaści na dziennikarzy, oszustwa wyborcze, nieprawne zużywanie grosza publicznego, tolerowanie sekciarstwa, system szpiegowski wobec własnych obywateli itp.

Mówiąc o leniu narodu, mówca przeciwstawił mu pełne miłości słowa Adama Mickiewicza, skierowane do narodu polskiego. Gdybyśmy na lenia narodu nie reagowali, wtedy chyba zasłużylibyśmy na miano „narodu idiotów”. Szczególnie zaś młodzież jest wrażliwa, i nie powstrzymują jej protestu żadne groźby i prześladowania. Zato ją tylko kochać i cenić możemy oraz winniśmy jej nasze poparcie.

Po długotrwałych oklaskach prof. Kostrzewski odczytał rezolucję, znaną już Czytelnikom z wydania porannego, którą przyjęto wśród gorących oklasków jednomyślnie.

W dyskusji p. Oldziejewski, Hallerczyk, zwrócił uwagę na ofensywę, uprawianą przez „sanację” w stosunku do organizacji b. wojskowych, przeciwko której jednakowoż zaznacza się zdrowa reakcja, jak tego dowodem ostatnie walne zebranie delegatów Związku Tow. Powstańców i Wojaków.

Na zakończenie przewodniczący senator Seyda podkreślił w silnych słowach, że obóz narodowy nie zna kompromisu tam, gdzie chodzi o idee, o moralność i o podstawy bytu narodowego i państwowego. Są ludzie, którzy lżą naród, ale my od tego lenia odwracamy się z pogardą, a z tem głębszą miłością i z tem większym oddaniem służymy narodowi. Są ludzie, którzy się wynoszą ponad naród, ale będą oni jeszcze kiedyś leżeli w prochu i pył przed majestatem narodu. My, średnie i starsze pokolenie narodowe i młodzież narodowa jesteśmy jedną zwartą całością. Nasze siły moralne starczą do pokonania deprawacji i obłudy. Mówca zakończył okrzykiem na cześć narodu polskiego i jego młodego pokolenia.

Stale wzrastający zapal na sali po przemówieniu tem zagrzmiał burzą okrzyków i oklasków. Wznoszono również okrzyki na cześć Romana Dmowskiego.

Prawda wykaże się

Pod odezwą, wzywającą na wczorajsze zebranie obywatelskie w sprawie podstaw moralnych życia publicznego, figurowało m. i. nazwisko p. Franciszka Łyczewka. „Sanacyjna” „Gazeta Zachodnia” uderza z powodu tego w „nikczemną zakłamaną podłość” obozu narodowego, bo — jak twierdzi „Gaz. Zach.” — p. Fr. Łyczewek, dyrektor Związku Fabrykantów, miał złe zamiary wobec urzędniczki sobie podwładnej, maszynistki panny N.

Zwróciliśmy się wobec tego do Związku Fabrykantów po informacje. Odpowiedziano nam, że p. Łyczewek stanowczo przeczy twierdzeniom panny N., a ojcowi jej na list, w tej sprawie napisany do Związku Fabrykantów, wytacza proces prywatno - karny. W procesie tym przeło prawda się wykaże.

Nie potrzebujemy zaznaczać, że, gdyby sprawa była znana organizatorom zebrania, to nazwisko p. Łyczewka, choćby był on najniewinniejszy, nie byłoby się znalazło pod odezwą, wzywającą na zgromadzenie, póki prawda nie byłaby ustalona przez bezstronną instancję, jaką jest sąd.

Tak wygląda — w związku z nieznaną nam dotąd i wymagającą wyswietlenia i ustalenia sprawa p. Łyczewka — „nikczemna zakłamaną podłość” — całego obozu narodowego, a zarazem „cnota” i „uczciwość” obozu „sanacji moralnej”.

Tajne drukarnie w Berlinie

Berlin, 9. 4. (PAT.) W związku z aresztowaniem anarchisty Friedricha, policja berlińska wykryła nową tajną drukarnię komunistyczną, zaopatrzoną we wielki skład nielegalnej literatury komunistycznej. Jest to czwarta z kolei drukarnia komunistyczna, którą policja w ostatnich czasach wykryła w Berlinie. Oczekiwane są dalsze aresztowania.

KROCZYMY NAPRZÓD!

UDOSKONALAMY STAŁE NASZE WYROBY!



ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW

PULSA

PRZEM. MYDL. I PERFUMER. FR. PULS S.A. WARSZAWA WIERZBOWA 11

Tw 1984

Konferencja kolejowa polsko-łotewsko-estońska

Zwiedzenie fabryk parowozów i taboru — W S. A. H. Cegielski — Przed Międzynarodową Wystawą Komunikacyjną

W Warszawie w dniu 4 b. m. rozpoczęła się konferencja kolejowa polsko-łotewsko-estońska. Obrady dotyczą uruchomienia bezprzeładunkowej komunikacji przez Zemgale i Turmont. Zainteresowanie polską produkcją taboru kolejowego jest bardzo duże, to też goście bałtyccy z wielką skwapliwością skorzystali ze sposobności zapoznania się z wytwórczością w dziedzinie budowy kolejniictwa w Polsce. Uczestnicy tej konferencji w dniu 5 b. m. zwiedzili zakłady fabryczne Towarzystwa Lilpop, Rau i Löwenstein, by zapoznać się z produkcją taboru wagonowego w Polsce, a następnie wyjechali do Chrzanowa w Małopolsce, gdzie zwiedzili pierwszą Fabrykę Budowy Lokomotyw. W dniu wczorajszym uczestnicy tej konferencji, w skład której wchodzi pp. dyr. wydziału mechanicznego z kolei łotewskich inż. Paweł Beckman, dyr. wydziału eksploatacyjnego inż. Robert Garsel, dyr. wydziału eksploatacyjnego kolei estońskich August Rives i inż. Gustaw Ijssmond, bawili w Poznaniu, by zwiedzić fabrykę H. Cegielski.

Z ramienia ministerjum komunikacji w Warszawie członkom wycieczki towarzyszyli przedstawiciele wydziału IV. tegoż ministerjum. Wycieczkę gości towarzyszył wojewoda poznański Raczyński.

W Poznaniu zwiedzono oddział III. budowy parowozów w fabryce H. Cegielski, w którym wykonano już 150 lokomotyw olbrzymów, wzbudzających podziw w świecie techniki. Zwiedzający goście wyrazili miłe zdziwienie, że napotkali w Polsce tak olbrzymią produkcję taboru kolejowego i parowozów, stojących pod względem technicznym, jak i również produkcyjnym bardzo wysoko. Po zwiedzeniu oddziału budowy parowozów członkowie wycieczki w towarzystwie członków zarządu fabryki H. Cegielski informowali się szczegółowo o rozwoju i produkcji działu parowozów. Miła rozmowa na zajmujące przedstawicieli sąsiadujących z Polską państw bałtyckich tematy rozwinęła się również podczas śniadania, które odbyło się w fabryce H. Cegielski, oddział III.

Obecnie w Warszawie prowadzi się w dalszym ciągu konferencję kolejową, a zadaniem jej jest m. i. usunięcie pewnych trudności technicznych. Dotychczasowa komunikacja z Łotwą i Estonją przez Zemgale i Turmont natrafiała na dużo trudności wskutek różnicy szerokości torów. Zadaniem obecnej konferencji jest ustalenie sposobów mechanicznego zmieniania rozpiętości kół, ażeby w ten sposób przyspieszyć ruch towarowy. Wprowadzenie komunikacji bezprzeładunkowej będzie miało duże znaczenie dla przyspieszenia i ułatwienia obrotu towarowego między Polską, Łotwą i Estonją. Ze strony Łotwy i Estonji w konferencji warszawskiej ucze-

stniczą przedstawiciele kierowniczych władz kolejowych zainteresowanych państw.

Zainteresowanie ich polskim przemysłem komunikacyjnym stoi niewątpliwie w związku z możliwościami eksportowymi naszych fabryk parowozów i wagonów do państw bałtyckich. Dla przemysłu krajowego z dziedziny komunikacji kolejowej, który w Polsce stoi wysoko, a organizuje się do wielkiego przeglądu międzynarodowego, jakim będzie Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu w lecie r. b., otwierają się wielkie możliwości eksportowe dla państw bałtyckich i Rumunii. Przemysł nasz, który wykazuje tak wielką prężność i sprawność w dziedzinie budowy taboru kolejowego, winien przedstawić się możliwie wyczerpująco, by zainteresować naszych sąsiadów bałtyckich swą wytwórczością. A jest przecież czem się pochwalić, jeżeli wspomnimy choćby tylko o fabryce H. Cegielski i produkcji jej oddziału III. gdzie mimo niedawnego wprowadzenia budowy parowozów dla celów transportowych, olbrzymów tych wykonano już przeszło 150. Oczy polskiego świata przemysłowego, wytwarzającego tabor kolejowy winny zwrócić się na nieopanowane jeszcze, a tak nam przychylne rynki zbytu państw bałtyckich, Rumunii i innych. Wystawa taboru kolejowego podczas P. W. K. dała liczne dowody, że przemysł taborowy polski stał się bardzo wysoko i może temu zadaniu sprostać w całej pełni. (k)

Akademja Andersenowska

Dowiadujemy się, że w najbliższą niedzielę 13 bm. odbędzie się uroczysta akademja ku uczczeniu 125 rocznicy urodzin największego poety-baśniarza Jana Chr. Andersena. Akademja odbędzie się o godz. 12 w południe w auli uniwersyteckiej. Program uroczystości wielce zajmujący i urozmaicony. Złożą się nań przemówienia prof. Dembińskiego i prof. Böhma, produkcje artystyczne Fel. Nowowiejskiego i chóru „Echo”, prof. Łukasiewicza i Zofji Fedyczkowskiej, deklamacja zbiorowa Szkoły dramatycznej, oraz nieznaną baśń Andersena, którą opowie osobiście radjowy „Wujek Czesio”.

Sygnalizując powyższą wiadomość, dodajemy, że bliższe szczegóły podamy w numerach następnych.

Oplaty za ekshumację zwłok

Warszawa, 9. 4. (PAT.) Ministerjum spr. wewn. ustaliło opłatę za ekshumację i przewóz zwłok, obowiązującą od dnia 1 bm. Opłata za pozwolenie na ekshumację zwłok wynosi zł 40, za przewiezienie zwłok zł 80.

Wzrost socjalizmu we Francji

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, w kwietniu.

Od kilku dni w obozie lewicowym panuje wrzenie. P. Daladier, głównie - dowodzący sił radykalnych, wysłał nawet ultimatum do p. Bluma, przywódcy socjalistów. Pierwsze ostre starcie już nastąpiło w formie niezwykle zjadliwej polemiki. Co jednak wywołało ten stan wojenny w obozie opozycji, walczącej przeciwko siłom narodowym?

Przyczyną stał się t. zw. „skandal z Bergerac”. Nie chodzi tu oczywiście o sławnego Cyrano, ale o miasto Bergerac, gdzie ostatnio, przy uzupełnianych wyborach, został wybrany niejaki Simounet, socjalista. Kandydat ten zamiast rzec się swej kandydatury na rzecz radykała, jak tego wymagała taktyka kartelowa, dał się wybrać za pomocą głosów „reakcji”. Taktyka ta polega na tym, że przy pierwszym głosowaniu kandydat równo radykalny, jak i socjalistyczny, ma za zadanie zapewnić triumf dla swojej partii. Przy drugim natomiast głosowaniu, o ile ilość głosów, jaka nań padła okazuje się niedostateczną dla zdobycia mandatu, powinien usunąć się na rzecz sprzymierzonego kandydata kartelowego.

Socjaliści z Bergerac dyscypliny tej nie przestrzegali. Kandydat ich uzyskał mniej głosów od radykała, mimo to został podtrzymany i zwyciężył. Radykali zaczęli przebąkać o „zdradzie”. Ich grupa parlamentarna uchwaliła rezolucję, w której domaga się od socjalistów wyjaśnienia 1) jak zamierzają na przyszłość zapobiec podobnym wypadkom i 2) jaką decyzję powezmą co do ostatniego głosowania. Przytem zmobilizowana prasa p. Daladier nie szczędzi jadowitych pocisków pod adresem sprzymierzeńców.

Socjaliści bynajmniej nie tracą zimnej krwi. Przeciwnie, szumnymi tytułami sławią swe ostatnie zwycięstwa wyborcze, w których zdobyli dwa mandaty na niekorzyść radykałów. P. Blum uważa ultimatum, stawione przez radykałów za zuchwałe i imperyenne, a p. Faure, który nota bene coraz więcej zyskuje wpływów w łonie partii socjalistycznej, wytyka radykałom, że niepotrzebnie się denerwują, gdyż nie mają czystego sumienia, jak to można wykazać zapomocą szeregu wypadków, zaczerpniętych z przeszłości wyborczej.

Słowem socjaliści, zyskawszy nowego posła, nie zamierzają go wykłąć. Systematycznie zresztą idą na podbój kraju. Wojna domowa wśród lewicy nie zasługiwałaby na szersze rozpisywanie się, gdyby nie fakt, że istotnie II-ga międzynarodówka wzmacnia coraz bardziej swe wpływy. W Izbie posiada już obecnie 103 przedstawicieli obok 113 radykałów. Jeden z socjalistów a obchodzonej przez nich rocznicy komuny, wprost skazał na zagładę partię pp. Daladier i Herriota. Oświadczył bowiem bez ogródek: jedną część radykałów pochłonęmy my, drugą ugrupowania narodowe.

Radykalizm traci coraz bardziej grunt pod nogami przed naporem socjalizmu, z którym chciałby żyć do brze, dlatego, że go się boi. Jego oportunizm oraz chwiejność wzbudza coraz mniej zaufania w wyborcach. Sytuację tę wykorzystują z właściwą im metodą socjaliści. Przygotowują oni sobie coraz poważniej teren do przyszłych wyborów ogólnych. Pragną zwycięstwa nietylko sił lewicowych, ale przede wszystkim socjalistycznych, dzięki którym będą mogli odegrać rolę decydującą, spychając radykałów do drugiego rzędu.

Chcąc w kraju zapuścić jak najgłębsze korzenie, nie występują pod formą ostrego rewolucjonizmu, zwłaszcza, gdy chodzi o kółła włościańskie. Na tym terenie II-ga międzynarodówka zastawia coraz niebezpieczniejsze sidła. Stara się urządzić liczne wiece po wsiach nietylko w departamentach, w których przeważają prądy lewicowe. W ostatnich czasach, socjaliści zapuszczają się nawet do Bretanii, prowincji najbardziej katolickiej i zachowawczej. Poseł Vincent-Auriol chętnie się nawet na jednym zebraniu, mówiąc, że masy rolnicze zaczynają przegłądać i można mieć nadzieję, że z czasem wydołają się z pod przewagi księży i przejdą na łono walującego socjalizmu.

Żeby przydiagnąć włościan, naczelny organ socjalistów „Le Populaire” wydaje raz na tydzień specjalną stronę, poświęconą kwestiom rolnictwa i stanu włościańskiego. Ponieważ zaś p. Blum — jakkolwiek czuje wstręt do

wina — został wybrany w Narbonne, departamencie winnic, więc również duży nacisk jest położony na kwestię związane z tą produkcją. Poza tem dawane są najrozmaitsze rady dla udoskonalenia uprawy roli, udzielane informacje co do najnowszych maszyn itd.

Należy również podkreślić, że „Populaire”, który przez długi czas vegetował, wychodząc tylko na 2 strony, a później został nawet zredukowany do tygodnika, posiada obecnie 6 stron. W przeciągu bieżącego miesiąca nastąpią w nim nowe zmiany i powiększenie nakładu. Partja socjalistyczna posiada również dwumiesięcznik „La Voix socialiste”. Poza tem stronnictwo nabyło niedawno piękny pałacyk na Montmartrze, gdzie mieści się redakcja dziennika oraz „Dom Partji”, na którego ścianach widnieją herby hrabiowskie, których gorliwość proletariuszy nie zdołała jeszcze usunąć.

To wszystko świadczy, że interesy partji pomyślnie się rozwijają. Dla szerzenia propagandy w odległych zakątkach Francji oraz w kolonjach, wpadli socjaliści na zabawny pomysł. Wydali 18 próbnych płyt gramofonowych z mowami najpopularniejszych przywódców. Inna seria płyt jest muzyczna, a pierwsze miejsce zajmuje oczywiście... „międzynarodówka”, która w ten sposób może rozbrzmiewać na zebraniach robotniczych i wiejskich. Płyty te, podobnie jak i gramofon, dawane są na spłaty. Dzięki tej propagandzie gramofonowej chcą socjaliści popularyzować nazwiska i idee, przygotowując teren do wyborów. One to bowiem są istotnym celem tych różnorodnych wysiłków. Socjaliści pragną dostać się do władzy za pomocą środków legalnych, a po dokonanych fakcie, praworządność „wyprawić na wakacje” i, zrzucając maskę, chwycić się środków rewolucyjnych.

I. Briares.

Obrońcy pomajowej świeckości wychowania

Ostatnie bardzo poważne i stanowcze uwagi Kat. Agencji Pras. stwierdziły, że wbrew głosom wszystkich grup w Polsce, stojących na gruncie katolickim, a przede wszystkim wbrew wyraźnemu stanowisku narady XX. arcybiskupów z dn. 7 ub. m., wraz z utrzymaniem p. Czerwińskiego w rządzie p. Sławka utrzymane jest:

„ogólne nastawienie polityki rządowej wobec Kościoła, która najdobitniej znalazła wyraz w doborze ministrów wyzn. i oświecenia pp. Sujkowskiego, Dobruckiego, Świątalskiego, Czerwińskiego.

„Ta polityka pomajowa, której znamiennym jest utrzymywanie w ministerstwie wyzn. rel. i ośw. publ. ducha lekceważenia religii, jako czynnika podrzędnego, a nawet usuwania tego czynnika z wychowania młodzieży i poszukiwania innych ideałów, jest jednym z najważniejszych zjawisk okresu rządów przewrotu.”

Otóż jest rzeczą znamioną, że hufce przewrotu majowego stają także wobec ostatnich oświadczeń Kat. Ag. Pras. w obronie tej polityki pewnego rodzaju... świeckości wychowania, a starają się ją nawet przystroić w pieszczki... narodowości przeciw religii, jak to czyni „Przedświt” (nr. 95):

„Jasne i wyraźne postawienie sprawy przez kler musiałoby w konsekwencji doprowadzić do wyznania, że to wszystko, co każdy Polak uważa za podstawę wychowania narodowego, że cała nasza literatura romantyczna w pierwszym rzędzie, następnie cała nasza literatura, związana z kwestią społeczną, jest nie do przyjęcia dla kleru.

„Przechodząc do konkretnego ujmowania spraw, twierdzimy, że w robeniu t. zw. piekła koło osoby Kadena - Bandrowskiego jest metoda: takie samo piekło robiono koło osoby Żeromskiego, takie samo nawet koło osoby... Słowackiego, którego, jako pisarza wrogięgo katolicyzmowi, biskup krakowski ks. Puzyra nie chciał puścić nawet po śmierci na Wawel. Otwarcie mówiąc przedstawiciele naszej klerikalnej myśli wychowawczej musieliby stwierdzić, że i znaczna część dzieł Mickiewicza nie może być tolerowana jako podstawa wychowania narodowego.

„Ale takie stanowisko, takie jawne domaganie się, by w wychowaniu młodzieży ściśle stosowano się do sylabusu błędów, ogłaszanych co jakiś czas przez Kurje Rzymską, by w doborze lektury uwzględniano nakazy Kurji z indeksu książek zakazanych, doprowadziłoby tylko do tego, że przez Polskę przeszedłby wybuch śmiechu, a potem fala oburzenia”.

Na te plewy pp. obrońcy pomajowej świeckości wychowania nie wezmą nikogo. Zestawianie p. Kadena - Bandrowskiego czyto z Żeromskim, którego np. „Dzieje Grzechu” istotnie nie nadawały się do wychowywania młodzieży, ale który stoi twórczością swą wysoko ponad tą wielkością przewrotu majowego, albo ze Słowackim, którego kard. Puzyra nie chciał puścić na Wawel dlatego, że Wawel był przeznaczony na groby królewskie i mnożenie wyjątków istotnie przedstawiało trudności, albo nawet i z Mickiewiczem, przypominamy wyraźnie: zestawianie p. Kadena - Bandrowskiego z Mickiewiczem w wychowywaniu młodzieży, oraz zestawianie stanowiska duchowieństwa polskiego wobec Mickiewicza i wobec p. Kadena - Bandrowskiego istotnie wywoła w całej Polsce, jak długa i szeroka, wybuch śmiechu, i to na długi czas. Ta obrona świeckości ministerstwa wyzn. rel. i ośw. publ. w okresie p. Sujkowskiego, Dobruckiego, Świątalskiego i Czerwińskiego nie udała się.

Z Stronnictwa Narodowego

Zebranie Koła w Mosinie

W niedzielę, dnia 6 b. m. odbyło się na sali p. Hoffmanna walne zebranie Stronnictwa Narodowego o charakterze reorganizacyjnym przy udziale ponad 70 osób. Po zagajeniu i powitaniu delegata Zarządu okręgowego i licznych sympatyków przez prezesa p. Zwierchowskiego, nastąpiły krótkie sprawozdania członków dotychczasowego zarządu.

Jako dalszy punkt wygłosił p. red. Powidzki bardzo treściwy i interesujący referat o bieżących zagadnieniach politycznych, poddając surowej krytyce rządy „sanacji” w okresie 4 lat, które doprowadzają państwo i obywateli do upadku ekonomicznego i moralnego; w drugiej części referatu prelegent przeszedł do spraw organizacyjnych.

Po referacie wywiązała się mała dyskusja.

Następnie podano do wiadomości najważniejsze rezolucje zjazdu wojew. Stronnictwa Narodowego z 2 marca

b. r., w szczególności z zakresu spraw samorządowych.

Zarząd dotychczasowy został przez aklamację ponownie wybrany, i to: prezes: p. Zwierchowski, Ritter zast., Stefan Cieślewicz sekretarz, Aleks. Frackowiak skarbnik, Kordylewski Zef. i Jakubowski Fr. ławnicy. Wstępne dla nowych członków określono w wysokości 1 zł, a składkę roczną 6 zł; postanowiono również urządzić stałe zebrania w terminie 3 mies.

Po zapisaniu nowych członków, przewodniczący zamknął zebranie i odśpiewano „Rotę”. (sc)

Zebranie Koła Krotoszyńskiego

W niedzielę 6 bm. odbyło się na sali Hotelu Wielkopolskiego w Krotoszyźnie zebranie Stron. Narod., na którym przed licznym zgromadzeniem przyjaźni stronnictwa z miasta i okolicy zdał obszerną relację z czynności poselskiej p. prof. dr. Winiarski. Z właściwą sobie swadą omówił zawarte umowy z Niemcami i wykazał rzeczowo cyframi szkodliwość tych umów dla Polski a zyski dla Niemiec. Również przedstawił obecne ciężkie przesilenie gospodarcze, które wywołały dyktatorskie rządy „silnej ręki” nieudolną i bezprogramową gospodarką. Na koniec scharakteryzował obłudną grę przy tworzeniu nowego gabinetu, jak i wogóle bezradność w obozie „sanacji”.

Huczniemi oklaskami nagrodziło zebranie przekonywujące wywody posła Winiarskiego. Do p. prof. Rybarskiego wysłano telegram hołdowniczy z racji bandyckiego napadu na niego przez jednego z posłów B. B.

Następnie ukonstytuował się nowy zarząd Str. Nar. na Krotoszyń i powiat w skład którego weszli jednogłośnie wybrani pp.: Leon Borowicz jako prezes, Ignacy Zimmer jako sekretarz, Walerjan Rogowski zastępca, Michał Szych jako skarbnik, Antoni Antoszkiewicz, Julian Szczodrowski, Franciszek Wysocki z Bożacina, Jan Minto i Jan Ryba z Osusza jako ławnicy. — Okrzykiem na cześć klubu poselskiego Str. Nar. zakończono harmonijne i spokojne zebranie. (i)

Ponura tragedia rodzinna

Nie zdołano jeszcze zbadać dlaczego Jasielski zastrzelił siostrę i sam popełnił samobójstwo — Koleje życia tragicznie zmarłych

Straszliwa tragedia rodzinna, jaka rozegrała się wczoraj wieczorem w mieszkaniu Jasielskich przy ul. Rzezypospolitej 3a, nie została jeszcze ostatecznie wyjaśniona. Władze śledcze prowadzą dalsze dochodzenia; w dniu dzisiejszym odbędzie się prawdopodobnie już sekcja zwłok, dokonana przez komisję sądową.

Ze szczegółów okazuje się, że mordstwo siostry, a następnie samobójstwo ma głębokie podłoże tragedji rodzinnej. 22-letni Jan i jego 15-letnia siostra Jadwiga Jasielscy, byli dziećmi niezamężnej Ireny Jasielskiej, zamieszkałej również przy ul. Rzezypospolitej 3a. Chłopiec do lat 20 wychowywał się u pewnego przemysłowca poznańskiego (swego ojca), z którym doszło do nieporozumień. Było to wówczas, gdy dowiedział się, że jest dzieckiem nieślubnym i że wychowujący go rzekomy wuj jest jego ojcem. Szczegóły te ukrywano przed nim przez długi czas, a dowiedział się o wszystkim od osób postronnych, które poinformowały go również, że ciocia jest jego matką.

Zamordowana siostra aż do ubiegłego roku znajdowała się w sierocińcu w Szamotułach. Dowiedziała się ona dopiero od swego brata, że rzekoma ciocia jest również jej matką, natomiast ojcem był inny kupiec, zamieszkały obecnie w Berlinie.

Ambitny chłopiec cierpiał bardzo z powodu swego pochodzenia. W ostatnim czasie był urzędnikiem biurowym w Dyrekcji Kolei i pobierał pensję w wysokości około 160 zł. Od marca br. mieszkał u swej matki przy ul. Rzezypospolitej 3a i tam dochodziło do pewnych nieporozumień. Stosunek jego do matki nie był szczery, a nawet wręcz oparty na podejrzliwości. Niezadowolony ze swego losu każdą uwagę przyjmował z goryczą i robił matce częste wymówki i zarzuty z powodu swego pochodzenia. Siostra natomiast była łagodniejszego usposobienia i nie czyniła matce swej wyrzutów, którą w dalszym ciągu nazywała ciocią. Brat prowadził często swą siostrę do kawiarni, na co niechętnym okiem patrzyła matka i zabraniała wychodzić niekiedy swej córce. Na tem tle powstawały też nieporozumienia.

Napężenie potęgowało się, a w ostatnim czasie matka nosiła się z myślą wyjazdu zagranicę i chciała prztem zabrać córkę. Poglądło to jeszcze nieprzyjazny stosunek syna do matki, który nie zgodził się, by wyjechała z siostrą, opuszczając go. Odgrażał się, że gdyby zechciała to uczynić, natenczas wszystkich zabije. Było to niedawno temu.

We wtorek śp. Jan Jasielski wrócił od pracy wcześniej niż zwykle. Matka schowała siostrę przed nim, zabraniając jej widzieć się z nim; dziewczynka prawdopodobnie też obawiała się pogroźek brata. Wpadł on do swego pokoju, a niebawem trzaśnięcie drzwiami wskazywało na to, że wyszedł. Być może, że chodziło mu o zmylenie matki i siostry. Wówczas ta ostatnia wyszła na korytarz, aby udać się do łazienki. W tej chwili wybiegł czatujący na nią widocznie w pokoju brat i wciągnął do kuchni, którą zamknął na klucz. Była chwila rozpaczliwej walki. Przerażona widokiem rewolweru matka usłyszała za chwilę trzy strzały. Przez okno zawołała o pomoc przechodniów, pomoc ta zjawiała się, ale było już zapóźno. Gdy brat ciągnął siostrę do kuchni, ta krzyczała rozpaczliwie: „mamo!” „mamo!”. Po raz pierwszy powiedziała „mamo”, gdyż zwykle mała Jadwiga mówiła swej matce ciocią.

Śledztwo nie zdołało wyświetlić jeszcze tej ponurej tragedji rodzinnej. Wszelkie poszlaki jednak wskazują na to, iż powstała ona na głębokim podłożu psychologicznym zdraśniętej ambicji chłopca. Odczuwał on też pochodzenie swej siostry jako dalsze nie-szczęście, które wiązało go węzłami krwi. Z drugiej strony wielka prze-paść między nim a matką pogłębiała nurtująca od dawna widoczną nienawiść. (k.)

Otwarcie fabryki papieru.

W Boruszowie pow. tarnopolskiego odbyła się uroczystość poświęcenia budynku nowoutwartej fabryki papieru „Lignoza”. Fabryka uruchomiona została narazie częściowo i zatrudnia około 150 robotników. Po całkowitem uruchomieniu zatrudniać będzie około 500 pracowników.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Z naszego „królestwa zwierząt“

Ruch w zwierzyńcu — „Pani Dora“ i kangurzątko — Łakome foki i pocieszne misie — „Pawilon śmiechu“. Młode tygrysy cieszą się dobrem zdrowiem. Niezadowolony „Cymbalek“.

Mieszkańcy Poznania korzystając z niedzieli tłumnie odwiedzali nasz Ogród Zoologiczny. Zapanował tam ogromny ruch, a zwłaszcza dużo zebrało się dzieci, to też był gwar nielada i dawno już niewidziane ożywienie.

Zwierzęta przeważnie przebywają obecnie, gdy są ładne dni, w zewnętrznych pawilonach i ogrodzeniach. Przybyło mnóstwo nowych okazów, które naprawdę warto zobaczyć. Największym zainteresowaniem cieszy się obecnie pawilon, w którym rezyduje „Pani Dora“. Nietylko ona ściga takie tłumy, ale przedewszystkiem rozkoszna para kangurów, przedzielona ścianą z desek; gdyż matka ze swoim maleństwem woli sama zażywać spokoju. Młody kangurek przebywa stale w wygodnym i ciepłym mieszkaniu w postaci naturalnego worka. Raz po raz tylko wyziera nieufnie stamtąd na świat ku uciesze widzów, ale prędko się znowu chowa.

Lwy morskie i sentymentalna foka pluszczą się jak zwykle w basenie i głośno upominają o smakowite dla nich rybki. Są one wprost nienasycone a zarazem pociesznie natrętnie, nie więc dziwnego, że wywołują raz po raz żywiołowe wybuchy śmiechu i cieszą się powodzeniem.

Publiczność w ostatnim czasie gromadzi się również dosyć tłumnie przed dzikami naprzeciw misiom, tam bowiem młody warchlaczek popisuje się w bieganii i niezwykłą zwinnością, bawiąc przez to publiczność. Również i misie posiadają wielu zwolenników, którzy przyglądają się ich niezdatnym popisom; zwłaszcza jeden niedźwiadek, specjalnie łasy na smakołyki na komendę wspina się na drzewo, podając łapę przez kraty i t. d. Nawięcej jednak ożywiony jest pawilon małp, a publiczność bawi się znakomicie, zwłaszcza młodzież. To też rozlega się tam wciąż szczerzy i beztroski śmiech, widać jeno ludzi wesołych, tak ich potrafią zabawić zręczne małpki.

Wchodząc do ptaszarni — trzeba sobie formalnie uszy zatykać, taki tam panuje wrzask, przyciem jak zwykle najgłośniejsze są papugi różnych odmian. Natomiast w pawilonie wielkich drapieżców jest już znacznie spokojniej, bowiem wywołują gwar tylko tłumy odwiedzających. Przedewszystkiem otaczają klatkę, w której mieszczą się 4 młode tygrysy, przystrojone w ładne wstążeczki. Oderwane od przybranej matki-wilczy, tęsknią jeszcze za nią i raz po raz żałośnie poplakują. Na zgromadzonych się gości patrzą dziwnie głupkowato, poczem dla zabicia czasu również urządzają sobie zabawę, baraszkując i mrucząc, jak rozkapryszone kociaki. Wogóle cała czwórka cieszy się dobrem zdrowiem.

Młode lwy już porządnie podrosły. Byliśmy właśnie świadkami, kiedy do nich wszedł stróż i zaczął się bawić. Zgromadzona publiczność denerwowała „Cymbalka“ i jego towarzyszkę, to też nie odciechało się im figielków, a nawet głośno pomrukiwały z niezadowolenia, pokazując swe ostre „zabki“.

W wolgerze pełno różnorodnego ptactwa, któremu przygląda się z ciekawieniem publiczność. Obecnie w zwierzyńcu czyni się jeszcze ostatnie porządki, by całość znowu nabrała estetycznego wyglądu. W roku bież. dyr. Marciniec zamierza nadać ogrodowi specjalnie efektowną szatę. (z)

ła na polskie znana poetka, p. Marja Paruszeńska. Chór dołożył wszelkich starań, aby całość wypadła jak najlepiej, a kierownikowi naszej „muzykującej“ młodzieży należą się najszybsze wyrazy podzięków za piękną uroczystość. Zaznaczyć należy, iż całkowity dochód z koncertu przeznaczono na budowę pomnika Najświętszego Serca Jezusowego. Piękny to przykład dla innych.

Koncert ten zostanie powtórzony w najbliższy czwartek o godzinie 20 w Auli Uniwersytetu. Przy organach zasiadzie mistrz Feliks Nowowiejski a fale Radja Poznańskiego rozniosą potężne dźwięki pięknych kompozycji na całą Polskę. J. Mł.

KALENDARZYK

Środa, 9 kwietnia 1930.
Słońce: wschód 5,11; — zachód 18,39; —
długość dnia 13 godz. 28 min.
Księżyc: wschód 13,32; — zachód 4,18; —
po pierwszej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka + 8 st. C., cisza, ciśnienie atmosferyczne wysokie 757 mm., pochmurno. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 15 st. C., najniższa + 7 st. C.

Kal. rzek.: Kasylda P.; jutro Ezechiel Pr. Kal. słow.: Dobrosław; jutro Goryslaw.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41. — Apteka św. Marcina, ul. Fr. Ratajczaka 12. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.

Jeżyce: Apteka pod Gwiazdą, ulica Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 72, narożnik ul. Niegolewskich.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61. W innych dzielnicach miasta apteki tamtejsze.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ulica Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

OSOBISTE

— * Konsul czeskosłowacki w Poznaniu, inż. Zdenek Matousek został mianowany przez ogólne zgromadzenie Instytutu Słowiańskiego w Pradze członkiem zwyczajnym tego instytutu.

WYKŁADY

— * Rzemioło a polityka. Na temat powyższy, który zainteresować powinien sze-

rokie warstwy mieszczańskie przemawiać będzie w dzisiejszą środę na zebraniu Str. Narodowego o godz. 8 wieczorem p. red. Ehrenberg. Zebranie odbywa się w sali Stronnictwa przy św. Marcinie 65.

ŻYCIE SOKOLE

— * Sekcja bokserska „Sokoła“ Poznańskiego. Zebranie odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 19 w sali zebrań na boisku „Sokoła“. Obecność wszystkich druhow konieczna.

— * Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół“ Poznań XV Śródka. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim na Śródce. M. in. ważnymi sprawami referat prezesa gniazda Poznań XII. Dobroczyńskiej.

KRONIKA FILMOWA

— * Komitet Propagandy Dobrego Filmu wyświetla codziennie w Domu Rzemieślniczym piękny film p. t. „Zamierzająca ziemia“. Artystyczne zdjęcia, przepiękne krajobrazy w tym filmie zaspokoja nawet najwybredniejsze wymagania. — Seanse odbywają się w Domu Rzemieślniczym codziennie o godz. 6 i 8, w niedzielę o godz. 4, 6 i 8. Bilety od 50 groszy począwszy wcześniej nabywać można w Księgarni św. Wojciecha przy pl. Wolności 1. Podczas seansów odbywa się losowanie biletów. Każdy może wygrać premję wartości 10—20 zł. Osobne przedstawienia dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych w środy i soboty o godz. 16.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * Wielkopolski Związek Towarzystw Ogrodniczych donosi, że w niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się pokaz cięcia drzew owocowych w ogrodzie Państwowej Szkoły Ogrodniczej przy ul. Dąbrowskiego 169 (ostatni przystanek tramwajowy nr. 7) o godz. 15. Wykład ma p. Zygmunt Makowski, prof. Państwowej Szkoły Ogrodniczej w Poznaniu.

— * Jeszcze tylko 3 dni do ciągnięcia loterii wielkanocnej P. C. K. Loteria wielkanocna daje każdemu możliwość wygrania sutego święconego za minimalną cenę 50 groszy. Główne wygrane: 2 święconki składające się ze szynki, pieczeni, kielbasy, galarety, jajek, babki, placka i baranka. Mniejsze wygrane to: szynki, kielbasy, pieczeni i drobi. Dochód z loterii przeznaczają się na pomnożenie zasobów sanitarnych P. C. K. — Niechaj więc każdy próbuje swego szczęścia i coprodej zaopatry się w losy, które nabywać można w składach oznaczonych odpowiednimi plakami i w biurze P. C. K., ul. Cieszkowskiego 3. II p. pokój 60.

— * Konkurs na aptekę. W nr. 13 z dnia 8 bm. „Orędownika Zarządu stoł. m. Poznania“ znajduje się ogłoszenie Wojewody Pozn. w przedmiocie konkursu na koncesję apteki w Poznaniu-Jeżycach, przy ul. Dąbrowskiego, na odcinku od ul. P. Wawrzyniaka do ul. Polnej. Termin zgłoszeń upływa 20 bm.

— * Rekolacje dla podoficerów garnizonu Poznań odbędą się dnia 10 do 13 bm. o godz. 18 w kościele garnizonowym.

— * Koło Matematyczno-Fizyczne stud. U. P. organizuje wycieczkę do Krakowa z okazji VIII Zjazdu Kół Mat., Fizycznych i Astronom. P. Mł. Akadem., który się odbędzie w dniach 2—5 maja rb. Koszta podróży w obydwie strony wyniosą 20 zł, jeżeli pojedzie ponad 7 osób. Kwatery zapewnione. Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Koła (Poznań-Zamek) najpóźniej do dnia 15 bm.

— * Warsztaty Wagonowe w Ostrowie, stanowiące do 1 bm. osobne przedsiębiorstwo, przeszły całkowicie pod zarządek Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * Z targu. Dnia 9 b. m. na pl. Sapiżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,80—5,20 zł; masła mleczarskiego 5,40—5,80 zł; twarogu 1,00—1,40 zł; mendel jaj 1,70—1,80 zł; litr śmietany 2,00—2,40 zł; litr mleka pełn. 34—36 gr; za mięso: 1 kg. stoniny świeżej 3,00 do 3,20 zł; stoniny wędzonej 3,80—4,00 zł; wieprzowiny 3,20—4,00 zł; wołowiny 2,80 do 4,00 zł; cielęciny 2,20—3,00 zł; skopowiny 2,80—3,20 zł; koziny 2,00—2,20 zł; smalcu 4—4,20 zł; za drobi: kura 4—5 zł; perlica 5,00—6,00 zł; kaczka 5,00—6,00 zł; 1 kg. tuczonej gęsi 4,00 zł; para gołębi 2,00 do 3,00 zł; indyk 10,00 do 16,00 złotych; para kurecząt 7,00 do 8,00 złotych; królik 3,00—4,00 zł; ryby: 1 kilogram szczupaka 4,20—4,60 zł; karpia 5,00—5,20 zł; lina 5,00—5,60 zł; karasika 1,60—2,00 zł; leszcza 2,60—3,20 zł; okonia 2,60—3,60 zł; suma 4,00—5,00 zł; białych ryb 0,70—1,30 zł; 1 kilogram sandacza 7,00—8,00 złotych; za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 8—10 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 20—40 gr; szpinaku 1,60—1,80 zł; jarmużu 60—80 gr; pietruszki 50—60 gr; seleru 0,60—1,00 zł; brukselki 2—2,60; 1 kg. białej kapusty 60—80 gr; modrej i włoskiej kapusty 0,80—1,00 zł; 1 kg. kalarepy 40 gr; 1 kg. bobu 1,20 zł; jabłek 1,00—1,80 zł; 1 kg. chleba 40 gr; 1 kg. śledzi zielonych 0,80—1,00 zł; olej jadalny 2,40—3,00 zł; sałatka zielona (inspektowa) główka 20—30 gr; 1 kg. rabarbaru 2,20 zł; pęczek

Uporczywe zaparcia, katar jelita grubego, wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklance naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Powagi lekarskie stwierdzają, że woda Franciszka Józefa nawet przy skłonności do podrażnień kiszek działa bezboleśnie. Zadać w aptekach i drogerjach. nw 10 194

rzodkiewek 30 gr; 1 ogórek 3—4 zł. — Targ mało ożywiony; ceny bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * Wypadek na schodach. Zamieszkała przy Św. Rochu pracznia Urszula Relewiczówna, wracając późnym wieczorem z pracy do domu, spadła z schodów i złamała nogę. Ofiarę wypadku przewieziono do lecznicy miejskiej. (k.)

— * Wypadek starca. We wtorek w południe uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 80-letni inwalida Stanisław Soltysiak. Zajęty był przy odnawianiu mieszkania przy ul. Strzeleckiej i, pracując na drabinie, stracił w pewnej chwili równowagę i spadłszy z rąbiny, odniósł złamanie łopatek. Pierwszej pomocy udzieliło mu pogotowie ratunkowe. (j.)

— * Zatrucie morfiną. Niezwykłym wypadkowi uległ wczoraj 28-letni pracownik siodlarski Edmund Jasiak, zamieszkały przy Nowym Rynku 4. J. cierpiał na silny bronchit, wskutek czego lekarz zapisał mu silny środek odrzuciwszy z domieszką morfiny. Jasiak, pragnąc jak najszybciej się wyleczyć, wypił całą porcję lekarstwa i uległ zatruciu. Dzięki energicznej akcji ratunkowej nieszczęśliwego zdołano przywrócić do przytomności. (j.)

— * Niebezpieczna zabawa. We wtorek wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Urbanowską, gdzie podczas zabawy została dotkliwie okaleczona 8-letnia Janina Dygoczińska, zamieszkała u rodziców przy Drodze Urbanowskiej 1. Dziecko, ugodzone przez towarzysza zabawy ostrym narzędziem w kość nosową, zostało opatrzone przez lekarza pogotowia. Stan zdrowia dziecka wskutek silnego krwotoku jest poważny. (j.)

— * Złośliwy bocian. W dniu wczorajszym przywołano pogotowie na św. Marcina, gdyż zasłabła tam przechodząca ulicą Janina R., zamieszkała przy ulicy Wielkiej 17. Chorą przewieziono do kliniki dla położnych. (z.)

KRONIKA POLICYJNA

— * Aresztowanie dezertera. Wczoraj aresztowano uchylającego się od służby wojskowej i poszukiwanego za liczne kradzieże przez tutejszy wydział śledczy Walentego Kramelskiego, zamieszkałego przy ul. św. Czesława 16. (z.)

— * Pod zarzutem podpalenia. W związku z pożarem u Józefa Mielocha przy ul. Borej 48 nasunęły się podejrzenia, iż ogień spowodował Mieloch, aby otrzymać premję asekuracyjną w kwocie 1 tys. zł. W związku z podejrzeniami Mielocha aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego. (z.)

— * Kradzieże i włamania. P. Szwejcy Teofilowi, ul. Graniczna 12, skradziono 12 łoków od samochodu i reflektor, łącznie wart. 600 zł. — P. Kasprzakowej Katarzynie, ul. Skryta 7, skradziono w tramwaju linji 6 z kieszeni 200 zł. — Ponadto okradziono jeszcze 7 osób na drobniejsze kwoty. (z.)

KRONIKA SĄDOWA

— * Złodzieje w potrzasku. Sąd okręgowy rozwał sprawę niejakiego Ludwika Neumanna i Stanisława Glapy. Stanęli oni pod zarzutem dokonania szeregu kradzieży w Puszczykowie i okolicy. Wstępowali zawsze we dwójkę i bezwzględnie, to też okoliczni mieszkańcy obawiali się ich zuchwałości. Po dłuższym czasie udało się wreszcie policji ująć obu ptaszków i osadzić w areszcie. Łup swój zostawiali u paserów Wiktorji Glapy i Piotra Wiatraka. Na rozprawie sądowej trybunał zasądził Neumanna na 2 i pół roku, a Glapę na 3 miesiące więzienia. Paserów ukarano półrocznym więzieniem. (z.)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * Złodzieje wybrali się do fotografa p. Aleksego Tchorza w Gnieźnie i skradli aparat fotograficzny marki „Ihagee“ z obiektywem Zeisa (f. = 4,5), wartości 500 zł. Włamanie się oni do pracowni przez okno w podwórzu i uszli niespostrzeżeni.

— * Samochód spłonął. Na drodze w pobliżu Rojeczyna w powiecie leszczyńskim zapalił się samochód mistrza piekarskiego Józefa Waniorka z Rawicza. — Ogień rozwinął się bardzo szybko, tak, że samochód spłonął całkowicie. Spalone auto ubezpieczone było na 3 tys. dolarów. (k.)

— * Dziwna przygoda. W Rusiborku w powiecie średzkim wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarza Ludwika Jankowiaka i zniszczył dom mieszkalny, stodołę, dwie szopy, martwy inwentarz oraz dwa cielęta. Ogień powstał w domu mieszkającym krótko po powrocie Jankowiaka, który zawitał do domu w „wesołym“ humorze. Straty ocenia się na około 30 tys.

Nowe organy w katedrze

Będą one ostatnim wyrazem techniki

Jak się dowiadujemy, nadeszły do Poznania części nowych organów, które wkrótce ozdobią naszą katedrę. Organy te dawno oczekiwane, pochodzące ze światowej sławy francuskiej fabryki Cavallè Coll., są najnowszej konstrukcji o wielkich rozmiarach, nie więc dziwnego, że polski świat muzyczny oczekuje ich z największym zainteresowaniem.

Organy wspomnianej firmy uznają fachowcy za najwartościowsze, co nawet potwierdzają m. in. konkurencyjne przedsiębiorstwa niemieckie.

Obecnie po nadejściu części montuje się wszystko i prawdopodobnie po raz pierwszy odezwie się wspaniały instrument w czasie Krajowego Kongresu Eucharystycznego, który odbędzie się w Poznaniu od 26 do 29 czerwca r. b.

O szczegółach budowy oraz konstrukcji tych organów poinformujemy czytelników w miarę postępu montażu. (z)

Koncert religijny

w Gimnazjum im. św. Marji Magdaleny.

W pięknej auli najstarszego gimnazjum poznańskiego wystąpili jego uczniowie z koncertem religijnym.

Pod kierownictwem wielce zasłużonego na polu wychowania muzycznego profesora p. Jana Rosenberga, od czasu do czasu chór mieszany złożony z uczniów gimnazjum przygotowuje jakiś większy utwór muzyczny, oratorium, kantatę czy też mszę. Godne są uznania owocne wysiłki p. Rosenberga, które nakładem wielu męczących dla siebie prób i ćwiczeń zdoła przedstawić naszemu miastu doskonały chór szkolny i to nie z byle jakim programem. W ciągu kilku lat uczniowie gimnazjum im. św. Marji Magdaleny wykonali Haydna oratorium „Wiosna“ z „Czterech pór roku“, Haendla potężne „Hallelujah“ z towarzyszeniem orkiestry, oratorium Tineli i wiele innych.

Na ostatnim koncercie licznie zgromadzona publiczność usłyszała wielkie „Requiem“ C. moli Luigi Cherubiniego oraz piękną kantatę Jana Sebastiana Bacha „O Jezu mój, tyś światło me“. Tekst kantaty przetłumaczy-

złoty. Wybuch pożaru nabiera szczególniejszego zabarwienia na tle zarzutów, stawianych Jankowiakowi, o podpalenie swych zabudowań w dniu 30 stycznia br., w której to sprawie przeciw pogorzelcowi toczą się jeszcze dochodzenia. (k.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Kościan.** (Pożar.) W mieszkaniu p. Kaspra Skrzyпка przy Alejach Kościuszkich 36 spaliła się szafa z rzeczami i pościel z dwóch łóżek. Dzięki akcji straży pożarnej pożar nie przybrał większych rozmiarów.

— (Walka z żebractwem.) Magistrat m. Kościana podjął na terenie miasta energiczną walkę z plagą żebractwa i włóczęgostwa. W pewnych dniach chodzili woźni miejscy po mieście celem wychwytywania żebraków. — Skutek był bardzo pomysłny, gdyż tak bardzo rozpowszechniona plaga żebractwa odrazu ustąpiła. Uboży otrzymują bezpłatne obiady w „Taniej kuchni”, a bezrobotnym Magistrat przychodzi z pomocą w postaci żywności. Poza tem towarzystwa charytatywne otaczają biednych staranną opieką. Do żebrania po domach tutaj biedni nie mają powodu, to też akcja w zwalczaniu żebractwa znalazła wielkie uznanie. (hk.)

— * **Września.** (Z Stow. Młodych Polek.) Zebranie zabrała prezeska drh. Lisiecka i zawiadomiła zebranych o wstąpieniu do patronatu nauczycielki p. Kosiakówny, która opiekując się szczególnie pielęgnowaniem śpiewu wśród członków Regularne lekcje gimnastyki przeprowadza nauczycielka p. St. Kryślakówna. Prezeska zachęcała drużny do wzięcia udziału w wycieczce do Częstochowy, Krakowa i Wieliczki, którą organizuje zarząd główny w Poznaniu. 10-lecie istnienia Stow. Młodych Polek we Wrześni obchodzić się będzie uroczysto w maju, do czego drużny gorliwie się przygotowują.

— (Wykłady Ligi Katolickiej.) Wykłady, urządzone staraniem Ligi Katolickiej, cieszą się wielkim powodzeniem. Sala szkoły powszechnej stale jest słuchaczami zapelniona. Pouczające i wzbudzające zainteresowanie referaty wygłasza p. prof. Biesiekierski.

— (Z parku miejskiego.) Z dniem 1-go bm. otworzono park miejski, w którym pracuje obecnie 50 bezrobotnych nad sadzeniem drzewek, kopaniem i regulowaniem ganków i dróg. Od kilku dni nową piękną i ładną placykę po stawie i Wrześni ku wielkiej uciechy dzieci.

— (Nabycie domu.) Właściciel księgarni p. Przymusiński nabył z rąk Niemiec dom przy ul. Sienkiewicza, dokąd przenosi skład papieru i księgarnię. (y.)

— * **Wągrowiec.** (Z Kółka Rolniczego.) W niedzielę, 6 bm. odbyło się plenarne zebranie Kółka Rolniczego. Na porządku obrad był m. in. referat prezesa p. Kapsy na temat obecnego położenia gospodarczego i traktatu handlowego z Niemcami. — Dłuższą dyskusję wywołało sprawozdanie ze zjazdu delegatów Kółek Rolniczych w Poznaniu. W końcu jeszcze wygłosił referat na temat korzyści z siania białego łubinu prez. poczem omówiono szereg spraw organizacyjnych.

— (Rozgrywki szachowe o mistrzostwo.) Ostatnio odbyły się rozgrywki o mistrzostwo szachowe Wągrowca. Dali one następujący wynik: 1) Kapsa 20 pkt., 2) Malak 18 pkt., 3) A. Krauska 17 i pół pkt., 4) B. Krauska 13 pkt., 5) Maciejewski 12 pkt., 6 i 7) Piesik i Cieśnik 10 i pół pkt., 8 i 9) Strzelecki i Nowak 9 pkt., 10) Lisowski 7 i pół pkt., 11) Gruszka 3 pkt. i 12) Moch 1 pkt. (n.)

— * **Inowrocław.** (Wystawa ruchoma.) Na końcu czerwca rb. odbędzie się w Inowrocławiu wystawa ruchoma. Na zebraniu w dniu 1 bm. rzemieślnicy inowrocławscy uchwalili jednogłośnie wziąć w niej udział. Zarząd sekcji rzemieślniczej, organizującej ten dział wystawy, jest następujący: prezes — p. Fr. Benedykciński, zast. prezesa — p. Bochiński, sekretarz — p. Bociek, skarbnik — p. Kozłowski.

— (Zjazd towarzystw dobroczynnych.) Dnia 1 bm. odbył się jednodniowy zjazd Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia, na który przybyli członkowie Rady Wyższej z Poznania i przedstawiciele organizacji charytatywnych z Chelmy, Gniezna, Gębki, Kwiciszewa, Kuszewy, Pakości, Mogilna, Strzelna, Solca Kujawskiego, Torunia i Ujścia pod Chodzieżą. Po mszy św. w kościele Matki Boskiej zebrali się uczestnicy zjazdu w sali hotelu „Basta”, gdzie wygłoszono nast. referaty: ks. dyr. Janiak z Poznania: „Wpływ apostołskości pracy pań miłosierdzia a prądy obecne”; prof. Niklewska z Poznania poruszyła sprawę praktycznego zastosowania opieki nad rodziną. Po obiedzie p. radca p. Kasprowiczowa z Gniezna mówiła o zebraniach pań miłosierdzia. Po zamknięciu obrad zwołano wspólnie wystawę przeciwgruźliczą.

— (Z Polskiego Białego Krzyża.) Na zebraniu organizacyjnym oddziału inowrocławskiego Polskiego Białego Krzyża delegatka zarządu naczelnego p. Stefania Aluchna wygłosiła bardzo zajmujący referat o zadaniach i znaczeniu kulturalno-oświatowym tej organizacji, szerzącej oświatę wśród żołnierzy. Po dyskusji uchwalono założyć oddział w Inowrocławiu, przyczem pracę podzielono między 3 sekcje: na kierowników sekcji oświatowej wybrano dyr. Kompfówkę i insp. Nowakowskiego, sekcji propagandowo-oświatowej dyr. Dobrzeńickiego i p. Wojkowskiego, sekcji świetlicowej p. Ferberównę. Zarząd Koła jest następujący pp.: prezyden-

tostwo Jankowsky, Łobodzińska, Ruszczyński i dyr. inż. Tolloczko z Mław.

— (Z Koła Przyjaciół Harcerstwa.) Na walnem zebraniu Koła Przyj. Harcerstwa po sprawozdaniach członków zarządu wybrano następujący nowy zarząd: pp. Maliszewska — przewodnicząca, Tokarska — wiceprzewodnicząca, Laniewska — sekretarka. Budżet na rok bieżący wynosi 7200 złotych.

— (Ze Zw. Oficerów Rezerwy.) Nowy zarząd koła kujawskiego Zw. Oficerów Rezerwy ukończył się nast.: prezes — emer. kap. Zabłocki oraz pp.: kap. rez. Głowacki, por. rez. Garstecki, por. rez. Dobkiewicz, por. rez. Kreisner, podpor. rez. Kaźmierczak i por. rez. Małecki. (cm.)

O przyszłość rzemiosła szewskiego

Szewcy poznańscy o handlu obuwem

W sali Domu Rzemieślniczego odbyło się wczoraj zebranie cechu szewskiego na miasto Poznań. Obradom przewodniczył starszy cechu p. Rybelski. Tematem obrad zajmującego posiedzenia była sprawa konkurencji obuwia zagranicznego na rynku krajowym. Sprawa ta wypłynęła przy dyskusji nad referatem sprawozdawczym o urzędzeniu przez cech szewski kursu rysunku i kroju, który wygłosił sekretarz cechu p. Eliński. Bardzo żywo omawiano sprawę konkurencji zagranicznej branży obuwia a szczególnie firmy „Bata”.

W dyskusji przeważało przekonanie, że skład fabryczny firmy „Bata” jakkolwiek dla handlu obuwia jest poważnym konkurentem ze względu na olbrzymią reklamę, daje towar podobny jak oddają go również inne krajowe handele obuwia. Zdaje się tylko, że główny napór konkurencji wspomnianej firmy czesko-słowackiej jest tak silny, że walczący z ciężkimi warunkami bytowania przemysł krajowy nie może swych wyrobów poprzedać tak olbrzymią reklamą. Dlatego też chwilowo handel krajowy odczuwa czeskosłowacką konkurencję bardzo dotkliwie.

Dla wyrobu obuwia w lepszych gatunkach, konkurencja zagraniczna nie wchodzi w rachubę, gdyż wyrabia swoje obuwie ze skór cielecych t. zw. „nacco calf” czyli jak to się mówi językiem fachowców, ze skór sprycowanych, puszczających łatwo nakładaną farbę.

Uchwalono, ażeby za pośrednictwem pism wychodzących w województwie poznańskim wnieść apel do sumienia i patriotyzmu gospodarczego polskich odbiorców, by uprzywilejowali im, że wydane pieniądze za każdą parę obuwia idą zagranicę a te pieniądze zaś odbierać musi robotnik polski zagranicą emigrujący masowo do Francji i Niemiec. W tej sprawie przyjęto specjalną rezolucję.

W związku z tem, omawiano też stosunek rzemiosła szewskiego do kupiectwa handlującego obuwem. Po dyskusji przyjęto uchwałę, że cech szewski wąpi w uczciwą współpracę kupców handlujących obuwem z rzemiosłem szewskim. We wspomnianej sprawie, cech szewski w Poznaniu już zgóra przed półtora rokiem ostrzegał kupców branży obuwia przed gorszymi wyrobami zagranicznymi. Dyktowaną serdeczną troską o rzemiosło szewskie a również o zasilanie krajowego handlu obuwia wyrobami krajowymi przestrożę przyjęli kupcy handlujący obuwem bardzo niechętnie, a nawet jako obrazę, czego dowodem jest proces między cechem szewskim, łączącym ze starszym cechem p. Rybelskim, wynikły na tem tle. Podkreślono też, że jeżeli kupcy handlujący obuwem tej współpracy z rzemiosłem rzetelnie pragną, to po stronie cechu szewskiego istnieją potemu warunki, ale ze swej strony, kupcy obuwicy nie mogą musząc rezolucję cechu z dnia 16 stycznia 1928, pozostającą do dziś jeszcze niestety w zawieszeniu. (k)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: F. Kaźmierski, ul. Podgórna 6, za otrzymane laski 100 zł. — Stanisław Wagner 5 zł. — K. Bronikowski 10 zł. — Baranowska 10 zł. — St. Kliczka, Pobiedziska, w pewnej intencji 10 zł. — Drowa M. D. z prośbą o opiekę 10 zł. — Bogusławstwo Malinicy 2 zł. — Katolickie Koło Polek (dawniej Czytelnia dla kobiet) w Poznaniu 50 zł. — L. K. Swarzędz, 10 zł. — Marylka i Zosinka Czarczyńskie, Gniezno, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 1012,10 zł.

Na kaplicę S. S. Karmelitank: N. N. z Otusza 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 247 zł.

Przestrzegamy

naszych Interesentów przed wysyłaniem pieniędzy dla nas w listach gdyż — jak z otrzymywanych reklamacyj wynika — listy takie wcale nas nie dochodzą lub też otrzymujemy je bez gotówki. Poczta nie odpowiada za pieniądze, wysyłane w listach, a nawet zabrania takiego sposobu przesyłania gotówki.

Wszelką należność dla nas należy przekazywać tylko na konto nasze w Pocztovej Kasie Oszczędności (P. K. O.) w Poznaniu nr. 200 149 (blankiet nadawczy kupić można na każde pocztę za 5 groszy, porto nie opłaca się) lub przekazem pocztowym, którego opłata wynosi do 10 zł 20 groszy do 25 zł 35 groszy.

Administracja.

SPORT

Gry sportowe

Siatkówka pań. Warta I. — Start I. 30:20 (15:6). Warta II. — Start I. 30:28 (15:12 27:28). Mecze odbyły się przy kiepskim oświetleniu, co nie pozwalało na rozwinięcie dobrej gry. Drużyna II. Warty zwyciężyła po dogrywce. (ig)

Zawody o mistrzostwo okręgowe rozpoczynają się w niedzielę 13 bm. O godz. 16 na hali „Ośrodek”; grają Warta — AZS, o godz. 16.30 Warta — Sokół. (ig)

Koszykówka panów. Rozgrywki o mistrzostwo okręgowe kl. A rozpoczynają się w niedzielę w hali „Ośrodek”. (ig)

Czterotygodniowy propagandowy kurs gier sportowych i ruchowych organizuje okręgowy urząd w. f. i p. w. w czasie od 10 kwietnia do 15 maja rb. Zajęcia będą się odbywały trzy razy tygodniowo, w poniedziałki, czwartki i soboty od godz. 19 do 21. Zgłoszenia kursistek przez kluby względnie osoby które przyjmują Okręgowy Urząd W. F. i P. W. ul. Babińskiego 2. (ig)

Pięściarstwo

Na mecz z Austrią, który odbędzie się 11 bm. w Wiedniu wyjechali z Poznania pod opieką swego doskonałego trenera p. Stamma zawodnicy: Forlański, Stepniak, Arski, i Majchrzycki. W Katowicach przyłączają się do nich przedstawiciele Łodzi: Seweryniak, Konarzewski i Stibbe, oraz Górny ze Śląska; na czele reprezentacji stanęli p. Len z PZB i przewodniczący wydziału sportowego p. Sadłowski. Zatem kierownictwo ekspedycji objęli znów ci sami ludzie, którzy w fatalny sposób skompromitowali się w Pradze, wykazując całkowitą nieudolność i brak wszelkich danych do pełnienia tak odpowiedzialnych funkcji. Przeciwno podobnym anomalnym objawom należy w imię dobra i powagi polskiego sportu z całą stanowczością zaprotestować, a sprawę samą powinno się zająć nadzwyczajne zebranie PZB, wyrażając sobie na przyszłość takie praktyki! Trudno również nie wyrazić nam zdziwienia, że POZB i „Warta” zgodzili się na podobne, nadmierne eksploatowanie swych zawodników, z których Arski powinien się poddać racjonalnej kuracji swej ręki, Stepniak — porządnie odpocząć po 15 kolach odbytych przed paru dniami na mistrzostwach, wreszcie Forlański — przestać niszczenia swego organizmu przez ciągłe, forsowne ściągnięcie wagi. Taka rabunkowa gospodarka może fatalnie odbić się na zawodnikach i pozbawić nas nawet wybitnych naprawdę pięściarzy.

Piłka nożna

Znany sędzia piłkarski dr. Lustgarten z Krakowa otrzymał zaproszenie do prowadzenia zawodów międzypaństwowych o puchar amatorski Europy Środkowej Węgry — Austrię, które się odbędą w Budapeszcie w dniu 1 czerwca 1930. Jest to już drugie zaszczytne zaproszenie sędziego polskiego w przeciągu jednego roku i świadczy o rosnącym znaczeniu P. K. S. na terenie międzynarodowym. (cj.)

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś, w środę „Frasquita”. We czwartek, 10 bm. pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Madame Butterfly” z pp. Fedyczkowską, Szafrąską, Drabikiem, Majem i Urbanowiczem. W piątek, 11 bm. wspaniale wystawiony balet „Pan Twardowski”.

W sobotę pierwszy gościnny występ p. Ewy Bandrowskiej w operze „Blanche-fleur”; partnerami znakomitej artystki będą pp. Majchrzakówna, Szafrąska, Maj Wiśniewski i Zathay, kapelmistrz p. Tyllia. W niedzielę ostatni gościnny występ p. Ewy Bandrowskiej w popisowej partii w operze „Traviata”; będzie to bezwzględnie ostatni występ tej wybitnej śpiewaczki w bieżącym sezonie.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś premiera krótkowidnego widowiska według powieści J. Haseka i K. Veneka „Przygody dobrego wojaka Szwajka” w częściowej

inscenizacji Emila Zegadłowicza. Nadwyras oryginalne i wiele komiczne dekoracje skomponował p. St. Jarocki. Reżyserja w pewnych rękach p. Wysockiej. Obsadę stanowią pp. Królikowska, Sachnowska, Wierzejska, Wysoka, Zasempianka, Biesiadecki (Szejka), Bracki, Chmielewski, Czajkowski, Godlewski, Kormornicki, Kondrat, Kostrzeński, Kordowski, Kwaskowski, Łuczak, Noskowski, Nowacki, Piotrowski, Przysański, Rodziewicz, Szerbowski, Tosik oraz szkoła dramatyczna. Sprzedaż biletów idzie doskonale.

Jutro i dni następnych „Przygody dobrego wojaka Szwajka”.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i w czwartek „Artyści” — ostatnie dwa razy przed zejściem z repertuaru. Pogodna ta sztuka, pełna humoru, ubarwiona tańcami, śpiewami i ewolucjami, zyskała sobie powodzenie dzięki ciekawej i oryginalnej inscenizacji, jak również doskonałej grze zespołu z pp. Cieszkową i Chmurkowskim na czele.

W piątek, premiera wybornej i wesołej, pełnej swojskiego humoru komedii p. tyt. „Radcy pana radcy”, doskonałego komedjopisarza M. Bałuckiego. Główne role wykonają pp. Czarnecka, Fiszer-Chmurkowska i Zeromska oraz pp. Bystrzyński (reżyser komedii), Szarski, Smoczyński i inni. Nowe dekoracje Al. Kobrynia. Premiera zainteresowała naszą publiczność teatralną, która na komedjach Bałuckiego bawi się zawsze znakomicie.

Wielkie Oratorium
ZNALAZIENIE ŚW. KRZYŻA
słynnego naszego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego, wykonane zostanie w Wielki Czwartek, dnia 17 b. m. wieczorem o godz. 8 w Auli uniwersyteckiej. — Wykonanie tego potężnego dzieła na chór, orkiestrę i solę, którego dotąd w Poznaniu nie słyszeliśmy, wywoła w naszym mieście niewątpliwie olbrzymie zainteresowanie. Oratorium „Znalezienie św. Krzyża” jest obok słynnego oratorium „Quo Vadis” jednym z najlepszych dzieł naszego mistrza, to też dzieło to przeszło przez wszystkie estrady w największych centrach muzycznych Europy i wszędzie odniosło wielki triumf.

W wykonaniu tego wspaniałego dzieła, którego wystawianiu podjął się dyr. St. Wiechowicz, biera udział chór Kola Śpiew. Polskiego i im. Chopina, pp. artyści Teatru Wielkiego Dr. Wanda Roesslerówna, Aleks. Karpacki oraz cała orkiestra Filharmonii Poznańskiej. Bilety są już do nabycia w składzie cygar p. A. Szejbrowskiego, ul. Gwarna 20, telefon 56-38 w cenie 2, 3, 4, 5 i 6 zł. zw 22 338

POPULARNY KONCERT MUZYKI RELIGIJNEJ

W niedzielę, dnia 13 kwietnia, o godzinie 20 w Auli uniwersyteckiej odbędzie się koncert muzyki religijnej, którego wykonawcami są znani nam dobrze artyści pp. prof. Maryna Traupczyńska (alt), Felicia Kryślewiczowa (sopran), Kajetan Bojarski (tenor) i Janusz Nowak (bas). Oprócz wyżej wymienionych śpiewaków w koncercie tym bierze czynny udział znany kompozytor prof. Feliks Nowowiejski, który wykona kilka utworów na organ, co przyczyni się do wysokiego poziomu artystycznego tego wieczoru.

Koncert religijny są u nas mało rozpowszechnione, to też ze względu na rzadką okazję usłyszenia utworów kościelnych w sali koncertowej, wieczór ten zainteresuje szerokie rzesze naszej publiczności, tem więcej, że ceny biletów są bardzo niskie, od 4 do 1 zł (młodzież szkolna i uczniowie konserwatorium placą 50 gr.).

Wykonane zostaną utwory wokalne, solowe i kwartety. Słowo wstępne wypowie prof. St. Wiechowicz. Akompaniują prof. Marian Sauer. Sprzedaż biletów w składzie cygar A. Szejbrowskiego, ul. Gwarna 20, w niedzielę o godzinie 19-ej przy wejściu na Aulę. zw 22 339

Teatr Wielki

DZIŚ — „Frasquita”, operetka Lehara. Czwartek, 10. 4. „Madame Butterfly”, opera Pucciniego. Piątek, 11. 4. „Pan Twardowski”, opera balet Różyckiego. Sobota, 12. 4. „Blanchefleur”, opera Kienzla. (Gość. występ. p. Ewy Bandrowskiej). Niedziela, 13. 4. „Traviata”, opera Verdiego. (Drugi gość. występ. p. Ewy Bandrowskiej). Poniedziałek, 14. 4. „Frasquita”, operetka Lehara. Wtorek, 15. 4. „Frasquita”, operetka Lehara. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Polski

DZIŚ — „Przygody dobrego wojaka Szwajka”. — Premiera. Czwartek, 10. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”. Piątek, 11. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”. Sobota, 12. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”. Niedziela, 13. 4. „Przygody dobrego wojaka Szwajka”. Poniedziałek, 14. 4. „Nad polskim morzem”. Początek o godzinie 8 wieczorem.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Artyści”. Czwartek, 10. 4. „Artyści”. Piątek, 11. 4. „Radcy pana radcy”. — (Premiera). Sobota, 12. 4. „Radcy pana radcy”. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

TEATR WIELKOPOLSKI
pod dyr. Bol. Brzeskiego
„Ogniem i mieczem”
sztuka w 5 aktach
według powieści H. Sienkiewicza
Czwartek, 10. 4. — Margonin.
Piątek, 11. 4. — Chodzież.
Sobota, 12. 4. — Rogoźno.
Niedziela, 13. 4. — Wolsztyn.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

DOKOŁA NASZEGO DRAMATU

Groźące Teatrowi Polskiemu niebezpieczeństwo wywołuje w Poznaniu szeroki oddźwięk. Z licznej korespondencji, jaką nam codziennie przynosi poczta od czytelników, wybieramy najpoważniejsze głosy, aczkolwiek nie wszyscy jeszcze czytelnicy są zorganizowani w istocie niebezpieczeństwa, a to z powodu, że sprawa wzięła się z kwestji Teatru Wielkiego. Jeden z czytelników pisze nam dzisiaj:

Miasto wydało w r. 1928/9 cztery razy więcej na Teatr Wielki, niż na dramat i komedję w Teatrze Polskim. Mimo to nie godzę się z tem co słyszę i czytam, jakoby miasto powinno operę wogóle zwinąć. Wydało na nią w tym okresie przeszło 1 milion złotych, to prawda, ale przecież można rzecz urządzić taniej, a wtedy i na dramat znaleźć się może więcej, niż ta mara jedna czwarta. Wiem, że Teatr Wielki jest ze swej natury kosztowniejszy (orkiestra, chóry itd.) ale o szczędności są możliwe z pewnością.

Zwinięcie opery byłoby i dla tego bezpodstawne, że spełnia ona sumienie swoje zadania. Co do mnie, miałbym pewne zastrzeżenia tylko co do nadmiaru operetek. W ubiegłą niedzielę np. były aż dwie operetki: zarówno popołudniową jak wieczorną, a przecież publiczność niedzielna właśnie potrzebuje jakiejś lepszej strawy, bo ona przeważnie składa się z takich słuchaczy, którzy tylko w niedzielę mogą przyjść do teatru. W poniedziałek także była operetka, więc dwa dni z rzędu, a teraz na przyszły poniedziałek i wtorek znów operetkę zapowiedziano. Od środy drugiego kwietnia do wtorku 15 włącznie, daje Teatr Wielki 15 przedstawień, a z tego ośm operetek, a tylko sześć oper (i jeden balet). Stosunek ten uważam za niewłaściwy.

Jest to wszakże rzecz do zmiany — i to właśnie dla tego, że Teatr Wielki prowadzi miasto i ma nad nim władzę. Gdyby go oddało prywatnemu przedsiębiorcy, byłoby trudniej coś zmienić, albo i niemożliwe. Tem mniej można zdawać na przedsiębiorcę prywatnego nasz Teatr Polski, instytucję narodową i nam wszystkim w Poznaniu tag drogą. Trzeba tylko inaczej rozdzielać fundusze na oba teatry, tak, aby dramatowi przypadło coś więcej, bo wtedy będzie mógł się rozwijać i swe narodowe zadania spełniać. R.

Nasz szanowny korespondent o tyle patrzy błędnie, że teraz nie idzie wcale o sprawiedliwy rozdział zasilków między Teatr Wielki i Polski, ale o to, że Rada miejska dopiero ma się zdecydować, czy od września w ogóle dramat i komedję w zarządzie miasta utrzyma. Teatrowi Wielkiemu już zapewniła Rada fundusze na następny sezon, natomiast dramat i komedja już na przyszły sezon nic w budżecie nie otrzymały.

Zgadzamy się zresztą zupełnie z tem, iż w ręku miasta utrzymać należy obydwie teatry; a już żadne powody rzeczowe nie tłumaczyłyby wyzbycia się Teatru Polskiego, przy zatrzymaniu Wielkiego.

NAUKA

Obrazy lekarzy. Wydział Lekarski T. P. N. łącznie z Tow. Wiedzy Wojskowej, Sekcją Lekarską, odbędzie zebranie w piątek, dnia 11 kwietnia 1930 roku o godzinie 20.15 w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P. (Szpital Miejski, III ptr.) z następującym porządkiem obrad: 1. Komunikaty Zarządu. 2. Pokazy m. in. Prof. Kapuściński: Cysticercus subretinalis. 3. Wykład: Podpułkownik - lekarz Dr. Leon Drożyński: „Wzajemna zależność chorób skóry i narządów wewnętrznych”.

Z Polsk. Tow. Historycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie z odczytem prof. dr. E. Kucharskiego p. t. „Etniczne oblicze Polski w epoce przyjścia Słowian” (na podstawie nazw miejscowych i rodowych). (nl)

Wileńskie Tow. Lekarskie odbyło posiedzenie z odczytami dr. Bujwida p. t. „Surowicze zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych w przebiegu nagminnego zapalenia przysadki” i dr. Gelmana n. t. „Odczyn Kahna (Kahn-Test) na kile” oraz pokazem i omówieniem przez dr. Łukiewicza wypadku „alopexia totalis”. (nw)

Z Polsk. Tow. Matematycznego. Oddział lwowski odbył posiedzenie naukowe z odczytami prof. W. Sierpińskiego nt.: „Wyniki badań nad funkcjami Hansdorffa”, „O pewnym twierdzeniu Blumberga” i „Zbiory zamknięte, a zbiory Fob”. (nl)

LITERATURA

„Pamiętnik warszawski” — miesięcznik. Wydawany dotychczas jako kwartalnik „Pamiętnik warszawski” przekształcił się na miesięcznik. Z redakcji ustąpił był, jak wiadomo Wacław Berent. Obecnie jest redaktorem L. H. Morstin, zaś zastępcą redaktora Jan Parandowski. Numer kwietniowy już wyszedł. W ten sposób posiadamy obecnie w Polsce trzy większe miesięczniki literackie: „Przegląd Współczesny”, „Przegląd Powszechny” i „Pamiętnik warszawski”. W stosunku do liczebności naszego kraju i do jego kultury jest to bardzo niewiele. „Pamiętnik” zastąpi w każdym razie „Przegląd warszawski”, wyborne pismo, które przed parą laty przestało wychodzić dla braku poparcia.

TEATR

Co grają w Krakowie? Piszą nam z Krakowa: Junosza-Stępowski odbywa teraz swoją drugą „gościnie okresową”. Powtarza Verneuil „Azais”, z nowych ról zagrał kapitana Flaga w „Rywalach”, oraz główną postać w Bernsteina „Melo”. Obie te postacie kreował Stępowski świeżo w warszawskim Teatrze Polskim i obecnie powtarza je w Krakowie. (tk)

Nowy dramat Pirandella „O di uno o di nessuno” („Zona jednego albo niczyja”) wyszedł właśnie z druku (Ed Bemporad, Firenze 1930). Odwieczny trójkąt w nowej kombinacji; nazwaćby go można równobocznym zupełnie słusznym, bo osoba rozdająca swe łaski i nielaski odmierza je obu zainteresowanym osobnikom w idealnie, matematycznie wprost równych dawkach z perfidną skrupulatnością. — Tylko dziecko uchodzi cało z wynikłych stąd tragicznych powikłań, które Pirandello ukazuje ze zwykłą sobie maestrią dialogu i świetną techniką teatralną. (P.)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Jubileuszowy Salon Krakowski. Z Krakowa piszą nam: Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych obchodzi w roku bieżącym 75-lecie istnienia. Od 29 maja do 30 czerwca otwarty będzie w gmachu Tow. Przyj. Szt. P. Jubileuszowy Salon Krakowski 1930. Wystawa ta ma być przeglądem współczesnej polskiej twórczości plastycznej. Dopuszczone będą na nią dzieła malarstwa, rzeźby, grafiki i sztuki stosowanej, dotąd nie wystawiane w Krakowie. Każdy artysta ma prawo wystawienia najwyżej trzech dzieł, z których żadne nie może przekraczać w szerokości 150 cm. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa z dniem 5 maja, eksponatów — 24 maja. Wystawa ma charakter konkursowy. Przyznane zostanie pięć nagród pieniężnych: nagroda Ministerstwa W. R. i O. P. w wysokości 3 tysięcy złotych, nagroda st. król. m. Krakowa — 2 tys. złotych, nagroda „Il. Kurjera Codziennego” — 1500 zł, nagroda „Światowida” — 1000 zł i nagroda Tow. Przyj. Szt. P. w Krakowie — 1000 złotych. Poczynione będą zakupy dla Muzeum Narodowego w Warszawie i Muzeum Narodowego w Krakowie. Korespondencje w sprawie Salonu Jubileuszowego należy adresować: Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, Kraków, pl. Szczepański 4. (pk)

KRAJOZNAWSTWO

O bagnach poleskich wygłosił odczyt prof. Kulczyński na miesięcznym posiedzeniu naukowym lwowskiego oddziału Towarzystwa Przyrodników im. M. Kopernika — jak nam pisze z Lwowa. Prelegent, w związku z projektami osuszania Polesia, przeprowadza od kilku lat badania nad pochodzeniem i wiekiem torfów poleskich. Wyróżnił on na Polesiu następujące typy bagien: zalegające doliny rzek mady rzeczne, torfowiska nizinne młodsze i starsze od nich torfowiska wyżynne. — Istnieje niezwykle ciekawa metoda mikroskopowego badania drobnoustrojów pyłków roślinnych, które zachowały się w torfach, a są do tego niesłychanie odporne na działanie wieków. Łatwo można określić, do jakiego drzewa czy krzewu dany pyłek należy i stąd wniosek, jaki był ówczesny klimat. Torfowiska zatem, bagna i jeziora poleskie pochodzą z okresu dyluwialnego, jako pozostałości, czyli t. zw. „relikty” dawnych o wiele większych jeziorzysk. — Część torfowisk zawiera pyłki roślin, które rosły w polodowcowym okresie, suchszym i cieplejszym. Natomiast bagniska w dolinach rzecznych są najmłodsze i pochodzą z okresu tworzenia się dzisiejszej sieci rzecznej. Studium historii obecnej rzeźby Polesia w zupełności potwierdza wyniki badań prelegenta, które są ważnym przyczynkiem do poznania fizjografii tej ciekawej części Polski. (l. k.)

Książki nadesłane

Książd Bros: „Akcja katolicka a Polska”. Poznań 1930. Nakł. Księg. Św. Wojciecha.

„Ustawodawstwo Polskie z lat 1917-1928”. Tom VIII. Rok. 1927. Warszawa. Wyd. nieurzędowe Ministerstwa Sprawiedliwości.

Z JĘZYKOWYCH BADAN I UTARCZEK

Polonista i języki słowiańskie — Myśl prof. Nitscha — Jakie wybierać języki? — Cywilizacja i język — Kto szanuje cywilizację narodową, nie zaśmieca języka — Jak Czesi uczą czeszczyzny i z jakim celem? — Czeski, słowacki, „czesłowski” — Popęd, napęd i zapęd — Biblioteczka.

Pomiędzy artykułami, zawartymi w dwu ostatnich zeszytach Języka Polskiego*) znajdują się wywody prof. K. Nitscha „O potrzebie uczenia się języków słowiańskich”; tytuł ten jest zresztą trochę za szeroki ściśle biorąc, i powinienby brzmieć: o pożytku wynikającym ze znajomości języków słowiańskich dla nauczycieli uczących języka polskiego w szkołach polskich. Nie chodzi przytem o korzyść dla wyjaśnienia rozwoju literatury polskiej, bo na nią wpływały inne literatury słowiańskie w dość nieznacznej tylko mierze, ale o to światło, jakie pada na rozwój języka polskiego ze studjum sąsiedzkich języków słowiańskich a mianowicie czeskiego z jednej strony a mało- i białoruskiego z drugiej strony; czeskie wpływy działały od pierwszych prób języka literackiego do XVI. w. ruskie, ściślej mało- i białoruskie do dziś, i to silne, silniejsze i wszechstronniejsze, niż się zwykło przypuszczać.

Wobec tego doradza autor usilnie studującemu polonistę, by zapoznał się z jednym z języków słowiańskich, stosownie do upodobania, przyczem jednak stawia na pierwszym miejscu język małopolski, tak ze względu na jego rolę w procesie kształtowania się polskiego języka literackiego, jak ze względu na fakt doniosłej wagi, że to język największej liczebnie mniejszości narodowej w Polsce; na drugim miejscu stawia język czeski, na trzecim dopiero rosyjski, ze względu na jego bogatą literaturę i wielkie dziś praktyczne znaczenie. Na uczenie się białoruszczyzny mniej nastaje wobec tego, że bądź co bądź jest to język znajdujący się dopiero jako literacki in statu nascendi.

Do uwag autora chcę dodać swoje trzy grosze. Sądziłbym mianowicie, że o wyborze jednego z języków słowiańskich, nie wyłącznie wprawdzie, ale przecie powinny decydować względy także natury geograficznej; więc słuchacz polonisty uniwersytetu lwowskiego powinienby i być może w większości wybierać język małopolski. słuchacz uniwersytetu wileńskiego język białoruski, słuchacz uniwersytetu Jagiellońskiego — język czeski; czeski także, myślę, napraszałby się wprost słuchaczom uniwersytetu poznańskiego, raz dla bliskości geograficznej, a powtóre dla poznańszczyka z pewnością sympatyczniejszą będzie język czeski, jako że w psychice czeskiej może odnaleźć wiele rysów sobie właściwych. Wymaganie autora jest zupełnie możliwe do wykonania, a zysk dla polonisty wielki: pogłębienie rozumienia rozwoju języka ojczystego i zdobycie pojęcia o kulturze jednego z sąsiednich bratnich narodów.

W. Doroszewski w artykule p. t. „Język a cywilizacja” wypowiada kilka cennych uwag, których sensem, że im oryginalniejsza cywilizacja, tem czystszy język i że jeżeli ktoś uswiadamia sobie swoistość cywilizacji swojego społeczeństwa i odnosi się do niej z szacunkiem, to i język swój uszanuje, nie będzie go zaśmiecał zapożyczeniami; oczywiście, że jest to prawda najzupełniejsza w zasadzie. Z drobniejszych notatek wspomnę pp. Birkenmajera i Weintrauba o rodzaju „komety”, p. Wl. Bobka o „kocmolu-chu”, którego łączy z „kosmatym” p. Birkenmajera o „bolu-bólu, dziobie-dziobie”. P. M. Altbauer kończy w zeszycie 5-tym swoją ciekawą rozprawkę „O błędach ortograficznych i gramatycznych w zadaniach polskich Żydów przemyskich”, a p. Z. Klemensiewicz serię sprawozdań o „Nauce gramatyki języka ojczystego zagranicą”; mówi on w tym zeszycie o Czechach, stwierdzając na wstępie stanowczo tam przewagę ideału normatywnego i praktycznego nad teoretycznym, językoznawczym. Wyjaśnia się to wedle zdania autora, faktem, że język czeski literacki nie okrzepł jeszcze do tego stopnia, jak np. polski i wciąż jeszcze pozostaje pod przemożnym wpływem gwary — ten to wpływ właśnie zwalcza moją normę programu.

*) Język polski etc. XIV wrzesień — październik 1929. 5 listopad — grudzień 1929—30.

Naogół sprawozdawca nie zachwyca się wcale poziomem nauki języka ojczystego w Czechach, nie będę jednak streszczał jego wywodów, ale zwrócę jeszcze uwagę na osobliwy fakt, że oto „program robi z czeskiego i słowackiego jeden i ten sam język, objawiający się w dwu literackich postaciach, którego zjawiska ma uczeń poznać równoległe i równorzędnie” (znajomość... faktów rozwoju języka czesłowski... zaznajomieniem z głównymi narzeczaniami języka czesłowski... itp.). „Może tak nakazują względy polityczne — zauważa autor. — Ale to niezawodnie utrudnia studjum języka ojczystego zarówno Czechowi jak Słowakowi”.

W tymże zeszycie (6-tym) bardzo znamienne dyskusję przeprowadzili inżynier-warszawiak i językoznawca-krakowianin w sprawie wyrażenia w języku polskim terminu niemieckiego „Antrieb”. Prof. Nitsch przemawia za użyciem zdawna w Krakowie „popęd”, inżynier Rzewnicki stara się nie tylko obronić świeży i sztuczny „napęd” ale także pognać Bogu ducha winny „popęd” — że to powiada „popęd” przypomina sferę seksualną a następnie „zapęd” jest sam siłą, a chodzi przecież o wyrażenie czynności, której dopiero skutkiem jest siła. Każdy widzi, że to niepotrzebne subtylizowanie, bo sytuacja jasno pokaże, o co chodzi, a gdybyśmy chcieli absolutnie każdemu wyobrażeniu i pojęciu dać osobną nazwę, tobyśmy się wszak zgubili w tym lesie i wnetby musiało ustać wszelkie porozumienie się ludzkie.

Jest jeszcze pokłosie zebrane przez prof. Nitscha z książki Br. Kretowicza „O czym szumi Dewajtis”, obfitującej w wyrazy, zwroty i formy prowincjonalne. Odpowiedzi na różne pytania w kwestjach językowych dała Redakcja w ostatnich dwu zeszytach — jedenaście.

Na zakończenie dodam, że Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego wydaje jeszcze Biblioteczkę T. M. J. P.**) (numer po 40 gr), której dotychczas wyszło numerów osiem. W ostatnim z nich objaśnienie podtytułu (Nowotwory swojskie i zapożyczenia) nieco myli, bo wypełnił autor swoją książkę zapożyczeniami, załatwiwszy się zupełnie pobieżnie z nowotworami swojskimi — swoją drogą to, co napisał o zapożyczeniach może zająć mocno także niejęzykoznawcę.

Dr. Edward Klich.

Poznań.

**) Biblioteczka Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego nr. 8 Stanisław Szober. Profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Życie wyrazów I. Powstawanie wyrazów (Nowotwory swojskie i zapożyczenia) Gebethner i Wolff etc. 1929.

Pisma nadesłane

„Kwartalnik Klasyczny” r. IV (1930), zesz. 1—2. Treść: Markowski H. „Kilka uwag i życzeń, dotyczących nauki języka łacińskiego w gimnazjach”. — Lubecki K. „Wartość pedagogiczna Odysei”. — Bulanda E. „Organizacja studjum archeologicznego i historii sztuki starożytnej zagranicą i u nas”. — Gostkowski R. „O do kształcaniu nauczycieli (lek) filologów”. — Ganszyniec R. „Pisownia imion greckich i rzymskich”. — Sinko T. „Zadania i metody historii literatury greckiej”. — Gładysz B. „Rym w poezji Seduliusa”. — Hahn W. „W sprawie wydania Bibliografii filologii klasycznej i literatury humanistycznej w Polsce do roku 1890”. — Tenże „Szymon Szymonowicz jako najwybitniejszy przedstawiciel humanizmu w Polsce”. — Turyn A. „Charakter sztuki Sapphony”. — Majewski K. M. „Taniec w Egipcie w świetle źródeł zabytkowych kreteńskomykeńskich”. — Stahr J. „Podstawa filozofii Platona”. — Uedio St. „Zydy na dworach cesarzy rzymskich”. — Bocheński T. „O żywotność i aktualność lekcji filologii klasycznej”. — Michalowski K. „O sztuce doryckiej”. — Statut Polskiego Towarzystwa Filologicznego. — Przekłady: August von Platen „Epigramaty”, przełożył J. Birkenmajer. — Z hymnów staropolskich, przeł. Z. Dickstein-Wieleżyńska — Lucrētius „De rerum atura” III 30 n., przeł. H. Stolarzewiczowa. — Theognidea, przeł. St. Warszawski. — Terentius „Bractia” (myśli) przeł. B. Karpiński. — Ovidius „Amores” II 15 i 15, przeł. T. Bocheński. — Bibliografja. — Kronika.



B. poseł Józef Przybyszewski z Gniezna, znany przemysłowiec i zasłużony działacz na polu społecznym i narodowym. Był założycielem miejscowego Kola Stronnictwa Narodowego i jego długoletnim prezesem, który to urząd na ostatnim walnym zebraniu zdał w młodsze ręce.

Tajemnice powietrznego oceanu

W następstwie rozwoju żeglugi morskiej przystąpiono do dokładnego poznania oceanów i mórz. Badania te szły w kierunku określenia głębokości, rozkładu i kierunku prądów morskich, ukształtowania dna, temperatury i składu chemicznego wody poszczególnych mórz i części oceanów. Na podstawie zebranego materiału nakreślono specjalne mapy, używane przy żegludze i oddające jej znaczne usługi.

Lecz nie wystarczyło dokładne zbadanie wód morskich, by móc spokojnie powierzać swe losy falom. Woda i powietrze, to dwa żywioły, którym jest zdany na łaskę człowiek znajdujący się na pływającym okręcie. Ten drugi ocean powietrzny również jest pełen tajemnic i niespodzianek.

Długo czas ograniczano się jednak do badania atmosfery w jej warstwach najbliższych, bezpośrednio otaczających ziemię. Sądono, że zbadanie ruchów atmosfery, temperatury, ciśnienia i wilgotności przy powierzchni ziemi da nie tylko wytłumaczenie tych zjawisk, ale że one właśnie są decydujące dla ruchów całej atmosfery nawet w warstwach najwyższych.

Postępy wiedzy z jednej strony i fenomenalny rozwój lotnictwa z drugiej, wysunęły tutaj nowe problemy. Człowiek oderwał się od ziemi, a wznosząc się coraz bardziej ku górze, stanął niespodzianie wobec nowych zagadek i tajemnic tego powietrznego oceanu. Palącą sprawą stało się jaknajrychlejsze zbadanie górnych warstw powietrza. Meteorolodzy stanęli do pracy i zaczęli intensywniej, jak się to dziś nazywa, sondować atmosferę. Przed wojną prym wiodli Francuzi, dziś przewodzią w tej dziedzinie Anglicy, Amerykanie, Holendrzy, a przedewszystkiem Niemcy.

Ciekawym jest pytanie, w jaki sposób odbywa się sadowanie atmosfery?

Otóż kierunki prądów powietrza i ich zmiany bada się za pomocą balonów gumowych napęcznionych wodorem. Balony te wznoszą się w górne warstwy atmosfery, a lot ich obserwuje się z dołu zapomocą teodolitów. Kierunek i szybkość ich lotu wskazuje nam na kierunek, no i szybkość prądów powietrza. Inne balony zaopatrzone są w przyrządy zapisujące automatycznie temperaturę, ciśnienie i wilgotność. Wypuszcza się je w górę bądź umocowane na linie, bądź zupełnie swobodnie. W tym drugim wypadku aparaty umieszczone są w koszyku z napisem: „Kto ten koszyk znajdzie, dostanie nagrodę w kwocie... Kto ten koszyk zniszczy, będzie karany grzywną...”. Niektóre obserwatoria wypuszczają częściej takie balony w dniach ściśle określonych umowami międzynarodowymi, a pozatem w każdy dzień o odpowiedniej pogodzie. Można też przyrządy samopiszące umieszczać na samolotach i w ten sposób „sondować” atmosferę.

Wszystkie te badania i obserwacje doprowadziły do bardzo ciekawego i niespodziewanego wniosku: Otóż zdaje się nie ulegać wątpliwości, że właśnie to, co się dzieje w górnych warstwach atmosfery na wysokości kilkunastu kilometrów nad nami, ma doniosły wpływ na zjawiska atmosferyczne na powierzchni ziemi.

Nad utrwaleniem słuszności tego wniosku prowadzi się bardzo intensywne prace, przy równoczesnym udoskonalaniu i konstrukcji coraz to nowych aparatów rejestrujących, puszczanych w wolną atmosferę. Badania te uzupełnić jeszcze mają w okolicach podbiegunowych międzynarodowe wyprawy roku polarnego 1932-33, w których przewidziany jest również udział Polski. Już dziś w Niemczech myśli się i pracuje nad zaopatrzeniem wypraw w niezbędne materiały do założenia stacji badań górnych warstw atmosfery. A więc rozpatrywane są pytania, jakiego rodzaju mają być wzięte balony; w jaki sposób ekspedycja zapewni sobie dostarczenie

wodoru, potrzebnego do wypełniania tychże; konstruuje się aparaty do badań meteorologicznych itp.

Widzimy więc, że przygotowania do drugiego roku polarnego w niektórych krajach posuwają się szybko naprzód. — Skoro zaś kraje zachodnie, w których badania naukowe w tej dziedzinie są tak wysoko posunięte i które mają bogate doświadczenia w ekspedycjach polarnych, przygotowują się już i to starannie do wypraw 1932-33, więc tembardziej Polska musi się żywo zainteresować tą sprawą i zdobyć się na taki wysiłek, by ewentualną ekspedycję w roku międzynarodowej współpracy postawić na należytych poziomach i uczynić ją jaknajbardziej owocną i zaszczytną.

Laureatka Nobla przeciwko „listom łańcuchowym”

Przerwała „łańcuch szczęścia” — a mimo to otrzymała nagrodę Nobla

„Listy łańcuchowe”, których idiotyczny pomysł zrodził się w Ameryce i w Anglii, dają się ludziom wszędzie we znaki. — Dotarliśmy one i do nas, budząc zabobonny strach u jednych, irytując swoją becznością drugich. Konieczność 9-krotnego przepisania otrzymanego listu i rozesłania do znajomych, z których każdy ma powtórzyć dziewięćkrotnie tę samą operację, o ile nie chce „przerwać łańcucha szczęścia” i ściągnąć w ten sposób najcięższych klęsk na własną głowę, może być usprawiedliwiona jedynie chęcią nabierania ludzi, niczem innem. A jednak ludzie dają się łapać na ten niedorzeczny kawał, traktując go zupełnie na serio.

Ostatnio „listy łańcuchowe” ogromnie rozpowszechniły się i w Norwegii. W prasie powstała na ten temat obszerna dyskusja. Udział w niej wzięła i norweska laureatka Nobla, Sigrund Undset. Undset pisze w tej sprawie, co następuje:

„Pragnę pocieszyć wszystkie osoby lekkie i nerwowe zapewnieniem, że ja sama przerwałam „łańcuchy szczęścia” przeszło dwadzieścia razy i nie ściągnęłam tem bynajmniej na siebie żadnych nieszczęść, o ile nie mam uważać za nieszczęście nagrody Nobla; pamiętam bowiem dobrze, że w dniu przyznania tej nagrody rzuciłam do kosza list łańcuchowy. Potrafię nawet do pewnego stopnia współczuć z przesadami, o ile można je usprawiedliwić cieniem chociażby zdrowego rozsądku; irytuje mnie jednak, kiedy widzę, że ludzie tracą czas i pieniądze na coś tak beczennie idiotycznego, jak „listy łańcuchowe”. W dodatku uważam je za wysoce szkodliwe dla umysłów słabszych i dlatego proponuję, aby opodatkować wszystkich przepisujących i rozsyłających podobne listy na rzecz domów zdrowia dla tych, których mózg doznał szwanku wskutek otrzymywania niemądrych przesylek”.

Niezwykły awanturnik

W ręce władz bezpieczeństwa na Śląsku wpadł niesłychanie sprytny i dotychczas nieuchwytny szpieg wywiadu niemieckiego, którego zyciorys jest jakgdyby wycięty żywcem z najbardziej sensacyjnego scenariusza filmowego.

Już jako 12-letni chłopiec, Kazimierz Zaborski, drapnął z swej rodzinnej wioski na poszukiwanie przygód. Niestety, nielitościwa ręka żandarma oddała go rychło w ręce straconego ojca. Po przejściu paru klas w gimnazjum, początkowo w Radomiu, a później w Będzinie, wstępuje Zaborski w 1914 r. w Strzemieszycach do legionów. Jako 19-letni młodzieniec odbył kampanię karpacką, legionów, walczył pod Marmaros-Sziget, a ranny pod Nadworną, dostał się do niewoli rosyjskiej. Po nieprawdopodobnych wprost perypetjach, kiedy znalazł się w szpitalu w Kijowie, udało mu się, przy pomocy rodziny matki, uciec. Po ucieczce ze szpitala, wstępuje najspokojniej z powrotem do gimnazjum, by uzyskać maturę. Złożywszy ją, wstępuje jako ochotnik do... wojska rosyjskiego.

I znowu jest na froncie, lecz już z drugiej jego strony, w randze porucznika armii rosyjskiej. Tak dotrwał do rewolucji.

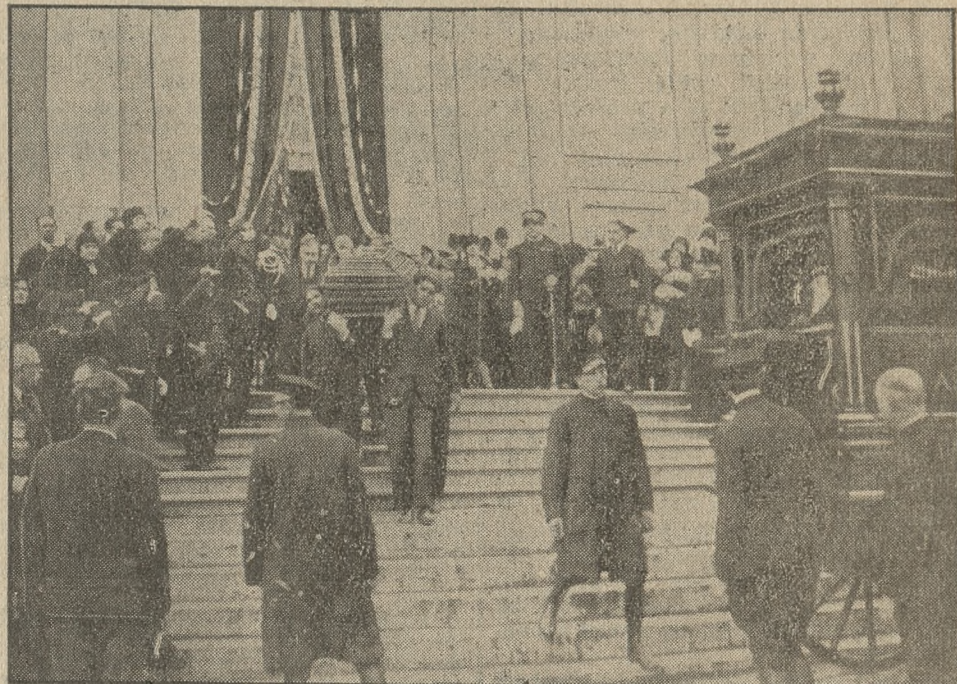
W czasie walk o komunizm w Rosji, można go było widzieć wygłaszającego płomienne mowy do żołnierzy i robotników. Potem zmienia nagle front. Przechodzi do białogwardystów i bierze wraz z nimi udział w walkach przeciw bolszewikom. Wkrótce jednak mu się to znudziło. Przez Łotwę i Litwę przedostaje się do Polski.

Jako były legionista, został przyjęty z otwartymi ramionami do armii polskiej w randze porucznika z przydziałem do 7 p. p. leg. Już jako oficer armii polskiej, znajduje się w grupie generała Iwaszkiewicza w dowództwie frontu podolskiego, skąd jednakże przeniesiół się po krótkim czasie do dywizji Januszajtisa. W ofensywie na Kijów zostaje ranny pod Czotobarką, a po

wyleczeniu walczy przeciw bolszewikom na froncie pod Warszawą. Wkrótce jednakże przenosi się do ochotniczej armii generała Bałachowicza, a po rozbiću jego grupy pod Mozyrzem, przenosi się na Litwę środkową do generała Żeligowskiego.

Przykrzył mu się jednakże spokojny żywot, jaki tam prowadził, i wnet sprowokował głośne zajście w czasie odczytu jednego z wyższych oficerów ententy, za co został aresztowany. Zwolniony po rozprawie z przeniesieniem do innego pułku, Zaborski w towarzystwie znajomych z armii Bałachowicza, ucieka do sowieckiej Rosji, gdzie tworzy oddział dywersancki do walki z bolszewikami. Po rozbiću oddziału udaje się do Moskwy i tam zostaje przez czerezwyczajkę uwięziony. Po dwu miesiącach wypuszczony z kazamat czerezwyczajki, wstępuje do armii czerwonej. — Rychło uzyskuje w niej stanowisko dowódcy batalionu i w randze tej przechodzi do szkoły „krasných komunarów”, gdzie wkrótce zostaje zastępcą komendanta szkoły, czyli uzyskuje wysoki dygnitarjat w sowieckiej hierarchii wojskowej. Wnet atoli buntuje wychowanków szkoły i organizuje spisek celem zbrojnego poparcia powstania na Ukrainie. W ostatniej chwili część spiskowców wycofuje się z tej awantury i Zaborski z 14 wychowankami szkoły szuka ocalenia w ucieczce. — Przy pomocy rodaków wraca jako repatriant do Polski.

W kraju zastaje już ustabilizowane stosunki, spokój na granicach i dlatego z konieczności wstępuje na prywatną posadę do magistratu w Częstochowie. Po niedługim czasie przenosi się do Katowic, a następnie do Bielska. Rok 1927 widzi go w roli bezrobotnego. — Związany z terenem węzłami rodzinnymi (ożenił się w międzyczasie z córką kupca w Małej Dąbrowce), nie myśli już Zaborski o dalekich eskapadach. Przez zieloną granicę udaje się na niemiecki G. Śląsk i nawiązuje kontakt z wywiadem niemieckim. Po trzech latach wyteżonej pracy w nowym zawodzie znalazł nareszcie zasłużony wypoczynek w murach więzienia w Katowicach.



Z uroczystości pogrzebowych w Rzymie zmarłej signoriny Marji Sarto, siostry dawniejszego papieża Piusa X. Fotografia przedstawia moment wyniesienia trumny z kościoła św. Ducha.

Przez szybkie

Kłopoty człowieka żonatego

Broń Boże! Od pewnego czasu Feluś stale choruje na wszystkie możliwe i niemożliwe choroby. Dowiemy się, że istnieje paraliż postępowy — już nosi w sobie wszystkie zadatki na tę obiecującą dolegliwość; aneuryzm serca — od dziecka zdradzał skłonności do tego cierpienia, tak samo jest z niezbyt kiszek, rakiem w żołądku, tuberkulami, anemią, chronicznym katarrem i tyfusem. Jeśli wypadkiem nie może się doszukać pożądanego objawu, to znów choruje ze zmarnotwienia.

Orzekliśmy więc jednogłośnie, że Felusia należy ożenić.

— Dobrze! — zgodził się ten idealnie zgodny człowiek — Ale gdzie ja będę z żoną i dziećmi mieszkał?

— Znajdziemy mieszkanie, — odpowiedzieliśmy pełni jak najlepszych myśli.

Rozpoczęliśmy poszukiwania. Czynności przedwstępne nie przedstawiają wielkich trudności. Należy podać stosowne ogłoszenie do „Kurjera” i zgłosić się do biura stręczenia mieszkań. Zrobiliśmy to wszystko.

— Mam mieszkanie! — woła radośnie Januszek pewnego dnia — trzy pokoje z kuchnią, łazienką, wszystkie wygody. Dwa tysiące odstepnego, a później minimalne poprostu komorne. Jesteśmy zachwyceni, opijamy spryt i szczęście Januszka, winszujemy Felusowi.

Na drugi dzień okazuje się, że i-

Szlachetne kamienie zmieniają kolor

Badania wykazały, że szlachetne kamienie, wystawione na światło dzienne, zmieniają po pewnym czasie swoją barwę. I tak np. rubin, który przez dwa lata leżał na wystawie jubilerskiej, przybrał barwę jaśniejszą, aniżeli identycznie taki sam kamień przechowywany w miejscu, do którego słońce nie dochodziło. Takie same zmiany zaobserwowano u szafirów, szmaragdów, a szczególnie turkusów. Polskie szlachetne kamienie, jak topazy i granaty, odbarwiają się jeszcze prędzej. W przeciwieństwie do tego prawdziwe perły zachowują najdłużej pierwotny swój wygląd i świeżość, jeśli są stale wystawiane na światło dzienne, trzymane zaś w ciemnym miejscu tracą po pewnym czasie blask. Również kość słoniowa żółknie łatwiej w ciemności, niż na świetle dziennym.

Lekarze w różnych państwach świata.

Na 10.000 mieszkańców przypada lekarzy w stanach Zjednoczonych 13,0; w Austrii — 11,3; w Kanadzie — 8,1; w Niemczech — 7,45; w Japonii 7,3; na Węgrzech — 7,1; w Danii — 6,5; we Francji 5,9; w Czechosłowacji — 4,6; w Szwecji — 3,2; w Bułgarii — 2,6; w Polsce — 2,5; w Finlandii — 2,2; w Rosji sowieckiej — 1,7.

Liczba zatem lekarzy w Polsce jest w stosunku do liczby ludności mniejsza niż w wielu innych krajach, bynajmniej nie zamożniejszych od Polski. Liczba względna 2,5 (10.000 mieszkańców) obliczona jest na podstawie statystyki z roku 1925.

Miejska kasa oszczędności w Zakopanem.

Zarząd miasta Zakopanego przystępuje do założenia komunalnej kasy oszczędności w Zakopanem. Kasa ta musi być urządzona w najbliższym czasie i przyczyni się niewątpliwie do ożywienia interesów tułających przedstawicieli handlu i przemysłu, którzy dotkliwie odczuwają brak takiej instytucji.

dealne mieszkanie ma więcej amatorów i zostało już trzykrotnie sprzedane przez właściciela. Teraz toczy się sprawa, kto właściwie jest pierwszym nabywcą, a właściciel tymczasem spienięża je poraż czwartą.

Potem trafiło się mieszkanie w Puszczykowie, następnie było prawie w śródmieściu, ale wraz z niem trzeba było nabyć trzy połamane krzesła i wyprutą z wnętrzości kanapę za pięć tysięcy złotych. Mieszkanie darmo, kupuje się tylko meble. Jak w tej bajce o cyganie, co sprzedawał konia za złotówkę, a uzdę za trzysta złotych.

Zwiedziliśmy gruntuńwie wszystkie przedmieścia poznańskie. Gdyby obliczyć wszystkie zwiedzone przez nas piętra, wszelibyśmy już na szczyt Ewerestu. Nic i nic! Tam przyszlizmy zapóźno, tu dopiero co pogodzili się zięćciowie z teściami i zatrzymują mieszkanie. Tu w odnowienie trzeba było włożyć sumę dostateczną dla wybudowania luksusowej willi, ówdzie wilgoć wlaży na wszystkie ściany, a w kranie niema wody. Feluś osiwił przez te kilka dni.

— Nie, moi drodzy, — oświadczył nam w końcu z godnością, lecz stanowczo: — Rezygnuję! Wolę umrzeć w tym kawalerskim stanie, niż, żeniąc się, narażać na poszukiwania mieszkania. Proszę państwa! Jeśli kto wie o niewielkim a wygodnym mieszkanku dla młodego bezzdietnego jeszcze małżeństwa, to proszę mi dać znać, bo inaczej zmarnuje się nam chłopiec.

X. Awery.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Jak tworzyć ustawy o ubezpieczeniach społecznych.

Ostatnio, premier francuski p. Tardieu oświadczył uroczystie parlamentowi, że ustawa z dnia 5 kwietnia 1928 r. o ubezpieczeniach społecznych wejdzie w życie — po dokonaniu niezbędnych poprawek — w dniu 1 lipca r. b. A więc w przyszłym półroczu Francja zacznie korzystać z dobrodziejstw kas chorych itp. zdrowotnych, acz. niezawsze zdrowych instytucji.

Mamy sami dosyć kłopotów z naszymi ubezpieczeniami i nie zajmowalibyśmy się zwycięstwem idei ubezpieczeniowej we Francji, gdyby nie pouczający przebieg tworzenia się ustawy francuskiej, tak rażąco inny, niż proces naszych reform społecznych. Podczas bowiem gdy u nas, w kraju zubożałym, niejednolitym pod względem cywilizacyjnym i gospodarczym, taka np. ustawa o kasach chorych ujrzała światło dzienne w roku wojennym 1920-tym, we Francji także sama ustawa dojrzewać musiała blisko 10 lat!... jeszcze nie dojrziała. A czym jest Francja, a czym Polska? Zresztą popatrzmy:

Po przyłączeniu Alzacji, świeżo odzyskanej, związki zawodowe francuskie, zaraz nazajutrz po wojnie, rozpoczęły kampanję za wprowadzeniem ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby, wypadku, starości i śmierci, z których to dobrodziejstw odzyskana dzielnica korzystała od lat 30-tu.

Na skutek nalegań partyj lewicowych premier Millerand powołał do życia specjalną komisję rzeczoznawców, której projekt minister pracy p. Vincent przedłożył Izbie Posłów w dniu 22 marca 1921. Izba projekt odeślała do komisji ubezpieczeń społecznych; komisja obradowała nad nim 3 lata, aż w przeddzień wyborów ówczesny prezes r. m., p. Poincaré wydył ją na światło dzienne, przedstawił w Pałacu Burbońskim i uzyskał jednogłośnie uchwałę posłów. Działo się to dnia 8 kwietnia 1924.

Wybory minęły; blok narodowy został zastąpiony przez kartel lewicy, który czempionem pragnął ustawę ogłosić. Ale, znajdowała się ona w senacie, mającym większość narodową, której nie spieszyło się z wydaniem projektu. Wrócił on do izby deputowanych dopiero w czerwcu 1927 r. Po rozlicznych targach i konferencjach doszło wreszcie do porozumienia i ustawa została ogłoszona w „Moniteurze” pod datą 5 kwietnia 1928. Jak by przypadkiem był to znów okres przedwyborczy...

Znowu minęły wybory, a ustawa nie wchodziła w życie. Termin 5 lutego 1930, ustalony jako dzień wejścia w życie minął, a o ubezpieczeniach „ani słycho, ani widu”. Zainterpelowany po powrocie z konferencji morskiej, premier Tardieu zapowiedział, że ostateczny termin przypada na dzień 1 lipca r. b., ale konieczne są poprawki, bo tekst uchwalony przez parlament jest zbyt skomplikowany.

Trudno przewidzieć, jakie parlament zmiany w ustawie uchwali i czy data 1-go lipca da się utrzymać. Jedno przecie jest pewne, że we Francji dziesięć lat pracują nad jedną ustawą społeczną, podczas gdy u nas robi się ich dziesięć na rok...

Krótkie informacje gospodarcze

— Gdańska fabryka lokomotyw przy stoczni Schichau wprowadziła skrócony czas pracy w tym dziale. W ciągu tygodnia praca trwa tylko 3 dni.

— Według rozporządzenia niemieckiego ministerstwa wyżywienia i rolnictwa cło na nierogaciznę, począwszy od 8 kwietnia r. b. ustalone zostało na 18 marek za centnar.

— W czasie od 5 do 15 maja r. b. odbędzie się w Madrycie 11 z rzędu sesja Międzynarodowego Związku Kongresów Kolejowych.

— L'Institut Nazionale, który jest organem centralnym rządowych instytucji ubezpieczeniowych we Włoszech, rozpoczął swoją działalność w Austrii od 1. bm.

— W New - Yorku, znajdują się w toku pertraktacje w sprawie sfuzjonowania Guaranty Trust C-y z Bankers Trust C-y. Nowy bank rozporządzałby kapitałem 3 miliardów dol. i byłby po utworzeniu największą instytucją bankową w Stanach Zjedn.

— Rząd szwedzki zniósł wszelkie zakazy i utrudnienia przywozu złota do Szwecji. Zakazy te wprowadzone były w chwili ustalenia w Szwecji parytetu złotego, co miało miejsce w 1924 r.

Walne zebranie Wlkp. Tow. Hodowców Bydła Nizinnego

Dnia 8. bm. odbyło się w sali Wlkp. Izby Rolniczej walne zebranie Wlkp. Tow. Hodowców Bydła. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego Twa p. dr. J. Chosłowskiego, zdał sprawozdanie z działalności Twa za rok gospodarczy 1929/30 p. dr. T. Konopiński. Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że Twa liczy 190 członków. W księgach rodowodowych zapisanych jest obecnie 8982 sztuk. Licencyj obór przeprowadzono 178, przetargów bydła 2.

Przeciętna mleczność wszystkich obór kontrolowanych wynosi 3364 kg. mleka od sztuki przy 3,24% tłuszczu. W porównaniu z r. 1924/25 mleczność dzięki kontroli mlecznej wzrosła o przeszło 500 kg. od sztuki. Kontrola mleczności zjednoczona jest w 63 kółkach, obejmujących 661 obór z 27 689 sztukami. Obór wykazujących powyżej 6000 kg. mleka od sztuki mamy obecnie w Wielkopolsce 3, obór z mlecznością od 5—6000 kg. 11 obór, obór z mlecznościami od 4—5000 kg. — 64. Na temat kontroli użyteczności wywazała się długa dyskusja, w której zabierali głos pp. dr. Chosłowski, dr. Sondermann, radca Chlapowski, A. Muszyński, Z. Droste, senator dr. Busse, inż. Hoser i dr. Konopiński.

Również większą dyskusję rozwinięto na temat walki z gruźlicą u bydła. Według sprawozdania obniżono procent gruźlicznych krów z 13,60 proc. (w r. 1923) do 4,72%. Obór zupełnie wolnych od otwartej formy gruźlicy mamy obecnie 33 (17,30% wszystkich obór zarodowych).

Poznański port rzeczny

Przeladownia Miejska.

W ostatnich dniach zwiedzili członkowie magistratu i rady miejskiej Przeladownię Miejską (Port poznański). Decernent p. radca Słomiński zaznajomił uczestników wycieczki ze znaczeniem portu, jego rozwojem oraz gospodarką miejską od chwili przejścia przeladowni po zaborcach.

Obszar przeladowni, wynoszący 57 000 m. kw., rozciąga się na terenie od ul. Tama Garbarska do ul. Szyperskiej na przestrzeni 740 metrów bież. Nadbrzeża, wolnego od zalewów nawet podczas największych powodzi.

Przeladownia posiada obecnie 5 żoraw (kranów) półbramowych, każdy o udźwigu 1,5 tonn, 2 żorawie bramowe o udźwigu 2 tonn, 2 żorawie ścienne przy hali hamburskiej o udźwigu 1,5 tonn. Poza tem znajdują się na przeladowni dalsze przenośne narzędzia pomocnicze, jak: 5 lejdów do przeladunku zboża luznego z wagonów na szkuty, 9 koryt dla przeladunku węgla, 5 koryt dla przeladunku cukru we workach z wagonów na szkuty i t. d.

Przeladownia rozporządza 17 rozjazdami, czyli torami kolejowymi, w tem 43 zwrotnic. Długość wszystkich torów kolejowych wynosi 5389 m. Zabudowań, śpiżni i magazynów, należących do gminy stoł. miasta Poznania, znajduje się na przeladowni dziesięć. Poza tem ma miasto kilka szop o ładunkowej powierzchni około 7500 m. kw. Zabudowań, należących do prywatnych kupców, jest 13 o powierzchni około 11 600 m. kw.

Do najważniejszych zadań przeladowni należy przeladowywanie wzgl. wyladowywanie towarów ze szkut żorawami oraz przetracanie wagonów przed śpiżni, magazyny i place składowe lub do brzegu przeladunkowego. Do przetracania wagonów posiada przeladownia własne lokomotywy i to elektryczną o sile 40 KM. i parową o sile 100 KM.

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma rumuńska, trudniąca się dostawami dla władz państwowych i armji, nawiąże kontakt z firmami krajowymi, pragnącymi eksportować wyroby włókiennicze do Rumunii.

Firma amerykańska pragnie zakupywać w Polsce dwuniki i derki (koce) do samochodów. Szczegółowych informacji udziela Izba przem.-handlowa w Łodzi, ul. Targowa 63.

PODATKI I OPŁATY

(p) W sprawie prowadzenia ksiąg handlowych. Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpatrując skargę na decyzję komisji apelacyjnej w sprawie podatku dochodowego, wydał ważne dla kupców i przemysłowców orzeczenie w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych. Najwyższy Trybunał Administracyjny, wychodząc z założenia, że ani kodeks handlowy ani odnośne ustawy o podatku dochodowym nie przewidują specjalnych sposobów prowadzenia ksiąg — uznał, że płatnicy prowadzić mogą swe księgi handlowe dowolnym systemem, uznanym, oczywiście, przez władzę ekonomiczną i przyjętym w zwyczajach handlowych. W dalszym ciągu Trybunał orzekł, że komisja podatkowa dochodowego, odrzucając księgi handlowe, win-

Sprawozdawca zalecał obowiązkowe szczepienia cieląt przeznaczonych do chowu w przeciągu 8 dni po narodzeniu szczepionką B. C. G. Szczepienia tego rodzaju przeprowadza się u nas w Wielkopolsce od r. 1928 w celach próbnych w trzech oborach, a zagranicą (Francji, Belgji, Włoszech itd.) od kilku lat na szeroką skalę. Na konferencji odbytej w październiku 1928 r. w Paryżu, przy współudziale zainteresowanych specjalistów z różnych państw, dowiedziano, że szczepienia cieląt i dzieci przeprowadzone „lege artis” szczepionką Calmeta zabezpiecza z całą pewnością przed zakażeniem gruźliczym, doświadczalnem i naturalnem. Koszty szczepienia cielęcia wynoszą około 5 zł.

Niezmiernie doniosłą z punktu widzenia hodowlanego sprawę podniósł p. Z. Droste, zalecając przeprowadzania zabiegów bakteriologicznych przy rozpoznawaniu gruźlicy u buhajów przeznaczonych na sprzedaż. Po długiej dyskusji uchwalono na wniosek p. dra Konopińskiego zwołać zebranie hodowców poświęcone zagadnieniu zwalczania gruźlicy u bydła.

Sprawozdanie kasowe Twa zdał przewodniczący komisji rachunkowej p. radca Chlapowski ze Stawian. Majątek Twa wynosi obecnie 83 000 zł. Zysk netto po ostatnim roku był nieduży, gdyż Twa wydało na koszty związane z wystąpieniem na P. W. K. przeszło 9 000 zł. Następnie udzielono zarządowi absolutorjum

T. Konopiński.

na podać powód takiej decyzji, aby płatnik miał możliwość odwołania się od niej do właściwej instancji.

KRONIKA GOSPODARZA

(k) Ze Zw. Polskich Kupców Zbożowych. W dniu 2 bm. odbyło się na sali Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu walne zebranie Zw. Polskich Kupców Zbożowych. W rzeczowych obradach ustalono linie wytyczne najbliższych poczynąń Związku, z których najważniejsze będą zabiegi w kierunku zniesienia podatku obrotowego od transakcyj giełdowych i wysunięcie odpowiednich wniosków w celu ułatwienia i usprawnienia eksportu zboża z następnych zniw. W tym celu podjąć ma zarząd Związku pertraktacje z pokrewnymi organizacjami i zrzeszeniami rolniczymi. Dokonał wyboru nowego zarządu, który stanowią pp.: prezes — St. Kowalski, wiceprezes — St. Różański, sekretarz — L. Chudziński, skarbnik — E. Godurkiewicz oraz radni: T. Szymt, Poznań, J. Polaczek, Poznań, M. Maciejewski, Poznań, M. Dónaj, Kościan, Fr. Nowakowski, Leszno, Tokarski, Inowrocław, L. Rosochowicz, Oborniki. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Lisiewskiego, Peleca, Gromadzińskiego.

(k) W sprawie zwolnienia ośrąb od cła wywozowego. Przedłożenie rozporządzenia o zwolnieniu ośrąb od cła wywozowego na czas od 15 kwietnia do 1 czerwca, t. j. aż do chwili, w której ta wolność celna w myśl znanego rozporządzenia z jesieni 1929 r. następuje automatycznie, zostało już wygotowane w min. przemysłu i handlu. We wtorek zostało rozporządzenie podpisane przez ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa.

(k) Bydło polskie na rynku medjołańskim. Od dwóch miesięcy zaczęło się zjawiać na medjołańskim targu bydło rzeźniane polskie. Naogół dostarczonego drugiego gatunku, zważywszy jednak, że jest to bydło młodsze rzeźnicy medjołańscy są zadowoleni z jakości mięsa, jakie ono daje, które ustępuje jakości węgierskiego. Zjawienie się bydła polskiego na rynku medjołańskim wzbudziło zainteresowanie się nim wielu kupców. W związku z tem wyjechało ostatnio do Polski kilku bardzo poważnych kupców. Należy zauważyć, że kupcy węgierscy i jugosłowiańscy sami przyjeżdżają z bydlęm i asystują przy sprzedaży tegoż na targowisku przez komisjonera.

(k) Uruchomienie nowej polskiej linii okrętowej na Bałtyku. Przedsiębiorstwo Państwowe „Żegluga Polska” w Gdyni uruchomiło z dn. 1 kwietnia r. b. regularną linię okrętową na Bałtyku dla przewozu towarów celem stałego połączenia Gdyni z krajami bałtyckimi, Lotwą, Estonją i Finlandją. Na ten cel przeznaczony został jeden z dotychczasowych statków Żegluga s/s „Teczew” (1020) i nowozakupiony s/s „Chorów” 1350 t. Statki te odchodzić będą regularnie z Gdyni około 1-go i 15-go każdego miesiąca i zawiązać stałe będą do Rygi, Tallina i Helsinki (Helsingfors). Utworzenie regularnej linii bałtyckiej ma wielkie znaczenie dla Gdyni, jako dalszy etap regularnego połączenia tego portu z portami zagranicznymi.

(k) Bank Ludowy w Poznaniu (Jeżycach), bodaj najpopularniejsza spółdzielnia na gruncie miejscowym, wchodziła już w 35 rok istnienia, odbył w dniu 7. bm. walne zebranie. Zagaił i przewodniczył obradom prezes rady nadzorczej p. Witold Hedinger, sekretarzem p. Wojciechowski,

Sprawozdanie przedłożył i oświadczył szczegółowo poszczególne pozycje bilansu członków zarządu p. dyr. St. Chmielewski, stwierdzając korzystny mimo ogólnej stagnacji gospodarczej stan finansowy instytucji. O pomyślnym rozwoju Spółdzielni świadczą cyfry bilansowe, które wykazują pokąźny przyrost na wszystkich kontach. I tak wzrosły w stosunku do roku poprzedniego, udziały z 222 036 na 338 017 zł, rezerwy z 16 549 na 24 910, depozyty z 397 161 na 567 352 zł, liczba członków z 1300 na 1351. Obrót ogólny wzrósł o przeszło 2 milj. do sumy 10 905 513 zł. Przedłożony bilans z rachunkiem zysków i strat per 31 grudnia 1929, zamykający się po obu stronach sumą 1 146 949 zł, przyjęto i udzielono absolutorjum zarządowi i radzie nadzorczej. Zysk w kwocie 34 610 zł podzielono: na dywidendę przeznaczoną 20 297 zł ustalając ją w wysokości 10 proc.. Po wysłuchaniu sprawozdania rady nadzorczej, przedstawionego przez wiceprezesa p. Fr. Rotnickiego, oraz protokołu z rewizji pa-tronackiej, odczytanego przez członka zarządu p. dyr. M. Einbachera, przystąpiono do wyboru 2 członków rady nadzorczej. Wybrano przez aklamację ponownie pp. Fr. Rotnickiego i dr. Józefa Janowicza. Skład zarządu tworzą pp. St. Shmielewski i Marjan Einbacher. Lokal bankowy mieści się w własnym gmachu Spółdzielni przy ul. Dąbrowskiego 53-55. Bank Ludowy w Jeżycach ma za zadanie, na co wskazuje już jego nazwa, udzielanie dostępnego kredytu jak najszerzszym warstwom. Przytoczona powyżej liczba członków dzieli się wedle zawodu: rolnictwo z większą własnością 17, gospodarzy 404, kupiectwo z własnością 74, bez własności 148, przemysł i rzemiosło z własnością 18, bez własności 177, inne zawody z własnością 109, bez własności 242. (kz)

Z ZAGRANICY

(z) Sytuacja gospodarcza Niemiec w r. 1929. Prasa niemiecka publikuje fragmenty sprawozdania Międzynarodowej Izby Handlowej, odnoszące się do sytuacji gospodarczej Niemiec za r. 1929. Cofanie się koniunktury gospodarczej Niemiec, zapoczątkowane w połowie r. 1928, zaostriżyło się w dalszym ciągu w r. 1929. Główną cechą tej depresji jest brak kapitału. Rynek niemiecki dotychczas jeszcze wykazuje bardzo małą zdolność kapitalizacji, będącej warunkiem rozszerzenia warsztatów pracy. Stan ten powoduje ustawiczny wzrost bezrobocia i zwiększenie się ilości banków. Brak kapitałów zaostriżył się również dzięki słabemu przypływowi z zagranicy. Brak kapitału i wzrost stopy procentowej najbardziej dały się we znaki rolnictwu, a handel zagraniczny niemiecki charakteryzowała w r. 1929 redukcja importu, wywołana zmniejszeniem się zdolności kupna na rynku wewnętrznym. Natomiast chcąc wykorzystać swój aparat produkcji, przemysł niemiecki wykazywał wielką aktywność na rynkach zagranicznych. Poza tem eksport niemiecki znalazł poparcie dzięki pomyślnym warunkom inwestycyjnym w niektórych krajach zagranicznych. Saldo bierne bilansu płatniczego mogło być w r. 1929 wyrównane tylko dzięki kredytom zagranicznym. Jako poważną cechę charakterystyczną dla gospodarki niemieckiej w r. 1929, sprawozdanie przytacza tendencje do dalszej koncentracji przedsiębiorstw, zwłaszcza w dziedzinie bankowej.

Przetarg bydła rozplodowego

Dziś odbyła się na terenie Targów Poznańskich licytacja bydła rozplodowego, zapisanego w księgach rodowodowych Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców bydła nizinnego czarnobiałego.

Rezultaty licytacji, uwzględniając dzisiejsze wyjątkowo trudne położenie rolnictwa, zasługują na bliższe omówienie jako wskaźnik, że ze wszystkich dziedzin gospodarstwa rolnego hodowla bydła jest jeszcze najbardziej rentowną.

Ogółem stawiono 40 buhajów z pełnem pochodzeniem i wiadomą mlecznością ich przodków, należących do 17 hodowców. Sprzedane zostały wszystkie buhaje, przyczem rekordowe ceny osiągnęły buhaje następujące:

Nr. katalogu 57 (z obory Przybórkówko), nabyty przez p. Stabrowskiego ze Siekierka za 4.300 zł.

Nr. katalogu 10 z Tupad, nabyty za 4.200 zł przez p. Dembińskiego z Węgierca.

Przeciętne ceny w poszczególnych grupach były następujące: grupa I. buhaje w wieku powyżej 1½ roku — 2.241 zł, buhaje w grupie II. — 2.483 zł, buhaje młodsze przeciętnie 2.053 zł. Przeciętna cena wszystkich buhajów wynosiła 2.155 zł.

Dr. Konopiński.

DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH

dawniej zł	Zniżka cen	obecnie zł
16050,—	C4 SEDAN	14250,—
20000,—	C6 SEDAN	16850,—
22200,—	C6 LIMUZyna	19500,—

7-mio osobowa z przedz.

Taki niski poziom cen został osiągnięty, dzięki własnej fabryce w Warszawie.

NISKA CENA oraz sprzedaż na 12 lub 18 RAT MIESIĘCZNYCH oto przyczyny, dlaczego samochody Citroën są

DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH.

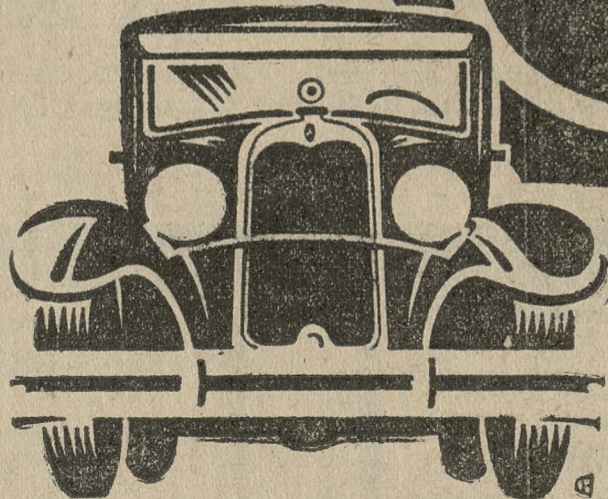
POLSKIE TOWARZYSTWO SAMOCHODÓW CITROËN W WARSZAWIE.

SKŁADY FABRYCZNE:

Warszawa, Trębacka 11.
Poznań, Dąbrowskiego 7.
Kraków, Wińska 12.
Katowice, Piłsudskiego 10.
Częstochowa, Kościuszki 13.
Lwów, Pasaż Mikołajowa.
Lublin, Kościuszki 2.

Kutno, Narutowicza 127.
Wrocław, Hotel Victoria.
Inowrocław, Rynek 16.
Bydgoszcz, Gdańska 152.
Łódź, Piotrkowska 175.
Białsko, Kazimierza Wielkiego 8.
Gdańsk, Foretduşer Graben 49.

Białystok, Hotel Ritz.



Tw 1382

20-ta Loteria Państwowa

Clagnienie od 6 marca do 10 kwietnia.
(Bez gwarancji.)

W dwudziestym dziewiątym dniu ciągnięcia 5-tej klasy polskiej loterii państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

15,000 zł nr. 127388.
Po 3,000 zł nr. 57216 78808 161026 181757.
Po 2,000 zł nr. 4938 12984 72733 80120 89385 116318.

Po 1,000 zł nr. 6160 12064 46495 58907 104336 133151 153289 162805 174329 187408 188246 198746 204335 204561.

Po 600 zł nr. 48470 95609 98482 123342 129785 133762 136379 140930 158456 165189 166208 167010 172238 182257 188600 191024 203194 207225 207992.

Po 500 zł nr. 808 2673 8427 8868 10213 11301 12654 13453 16994 17021 19304 19665 20032 20262 20806 21538 22172 22484 24223 25096 26752 2781 30634 31536 32661 32979 34833 35438 36302 36326 37705 39550 39710 41390 43339 44224 44913 47116 47882 49683 49701 49905 50889 51464 54343 56875 56977 57674 60309 61442 61585 64256 65091 65134 65476 65882 66122 66362 67511 67883 69827 72150 73495 76828 81826 81846 84118 84608 86537 87270 88700 91956 92494 92928 93091 93516 94931 96102 97334 97519 97668 98020 98645 99006 100432 100646 100998 106082 106371 107497 108052 110113 111221 112506 112679 114969 115716 116741 116853 120636 121221 121412 123098 124144 125080 126082 130199 131342 131471 131977 132046 132180 132873 133386 135238 136769 137515 138198 140546 140793 145085 147882 150240 151445 152572 152632 153741 154178 155084 156193 156905 159263 159537 159965 161693 163142 164978 166985 171105 172068 172284 174084 174747 174902 176904 177236 177607 178339 179210 181319 181431 185310 186305 186917 187757 189644 190714 191199 191628 193165 193275 195608 197234 197897 198890 199682 205614 208431 209058.

Po 250 zł wygrali numery następujące:
12 95 124 28 463 95 503 769 872 957 1017 151 82 93 214 53 68 534 785 821 904 30 70 2004 357 83 407 17 53 75 510 603 734 84 92 967 3106 35 55 62 64 394 332 62 407 20 586 629 802 4033 199 225 435 527 658 753 910 5151 228 397 469 508 47 842 59 6168 227 305 509 18 666 792 817 26 27 36 957 7050 68 80 300 4 432 50 531 833 52 93 8135 271 312 28 46 72 91 414 26 547 58 663 83 709 18 59 826 9077 82 203 8 66 72 347 599 684 743 97 10002 40 67 139 76 276 341 54 56 73 94 431 692 738 39 11189 406 37 97 726 806 34 912 12129 51 221 84 94 308 63 490 552 637 64 776 827 30 58 80 93 924 13003 54 942 77 85 14044 219 85 351 69 434 56 611 89 880 97 934 15039 52 53 212 50 395 401 81 530 659 733 882 16080 124 362 77 405 35 44 66 621 52 760 974 17012 27 119 24 79 94 430 636 808 66 939 18173 256 335 720 32 872 79 910 19191 231 56 320 94 421 67 80 575 607 745 851 946 94 20135 322 27 46 88 434 90 92 552 626 722 926 21099 189 336 67 430 579 682 946 71 90 22018 159

257 375 409 56 70 99 506 72 663 743 59 68 945 95 23017 23 50 99 163 332 86 436 581 604 719 814 24203 452 62 79 89 695 940 72. 25010 21 55 118 333 657 90 742 811 26006 151 270 95 322 533 38 96 636 79 87 764 72 809 19 72 942 79 27055 120 257 80 321 438 43 527 50 614 85 703 19 979 28018 31 82 169 230 50 60 402 648 70 703 65 824 40 97 29351 457 511 944 30057 66 125 64 65 80 204 46 303 439 644 66 70 708 41 811 31 911 16 99 31175 527 729 98 901 88 32098 178 282 346 87 532 35 66 889 910 33 90 33043 52 64 382 418 548 715 846 921 59 34026 65 235 433 53 604 709 866 945 35100 19 96 368 453 632 792 36031 346 87 508 44 79 96 659 711 75 810 37003 66 126 81 387 97 666 944 38075 442 590 636 39 78 704 39085 156 209 23 50 85 343 70 431 33 579 726 833 73 967 40104 273 385 427 62 80 596 625 710 39 62 991 41034 46 97 262 327 413 14 55 580 86 94 635 53 757 843 70 42000 48 204 347 407 48 527 81 602 935 36 43000 22 213 63 71 498 601 737 892 95 919 44000 83 236 365 41 73 569 80 679 810 961 62 85 45208 377 86 420 547 58 670 78 796 872 914 46001 38 54 212 468 553 87 89 680 713 931 88 47015 126 30 397 402 14 44 670 818 957 94 48021 65 284 338 84 479 98 503 88 686 854 74 905 49008 123 32 35 275 444 555 79 770 875 927.

50038 190 222 55 66 330 401 72 587 688 700 38 97 810 24 903 24 63 51100 202 420 635 707 15 26 52009 14 23 92 289 98 397 474 577 78 625 811 13 58 79 53005 160 207 20 74 76 314 499 536 50 78 85 995 54092 158 73 230 435 81 790 55128 48546 86 755 93 56143 46 281 309 410 19 28 38 89 539 608 77 717 883 970 57266 75 95 314 28 402 593 718 835 46 956 58036 169 87 245 50 393 489 817 26 40 43 936 59042 55 72 100 21 85 98 248 391 516 603 8 93 742 52 847 923 60130 304 554 88 697 795 824 83 61214 476 507 23 66 83 628 731 856 62038 68 272 82 330 40 82 496 770 923 78 63216 95 339 404 21 65 66 89 723 897 920 64000 71 196 246 50 313 16 421 23 25 42 61 671 92 794 933 65029 64 178 364 94 480 663 722 44 847 49 938 60 74 66008 179 275 86 350 54 73 727 85 860 984 67005 84 113 210 316 405 77 540 688 759 882 907 27 68468 599 692 820 911 54 69003 13 81 108 225 26 509 843 993 70297 478 617 796 845 915 67 71013 90 258 351 431 555 613 275 77 713 48 877 72009 76 120 306 81 93 411 12 39 502 91 95 670 751 829 31 951 73067 94 161 98 304 45 82 523 758 975 74102 6 12 262 400 63 93 594 621 765 865 917 40.

75000 222 427 641 763 818 98 971 76121 45 79 507 16 27 50 624 97 723 53 883 946 77051 146 80 412 500 700 48 79 823 64 978 83 78036 70 174 89 239 412 18 548 64 698 798 982 79154 57 221 60 314 441 623 708 824 974 80022 149 278 440 70 537 47 48 49 764 914 51 96 81289 455 690 721 36 39 46 64 86 853 87 82101 46 252 302 83 437 506 633 735 52 77 826 53 99 945 83015 19 230 96 393 485 98 596 630 63 776 810 32 84 84015 77 185 283 87 317 71 442 56 61 591 663 70 796 834 67 985 98 99 85042 116 70 204 45 595 647 749 73 839 60 99 969 86111 213 352 486 604 61 705 29 51 89 809 18 27 87012 108 20 41 73 211 31 476 630 52 797 88094 205 458 596 624 57 80 762 856 88062 94 180 373 457 582 614 84 764 580 996

90023 180 246 388 470 614 22 805 19 92 961 91031 93 122 222 37 81 99 307 70 498 527 624 783 872 935 77 92095 168 205 48 350 462 521 36 675 96 742 70 879 923 93127 34 262 96 560 61 661 703 94005 44 200 72 80 426 39 74 597 632 48 864 95043 82 91 153 73 292 528 81 713 68 914 15 71 99 96088 164 322 60 61 66 422 509 663 85 804 17 921 31 84 97079 146 213 317 401 61 573 742 73 98136 265 452 58 562 739 935 99055 75 86 98 246 57 306 10 18 69 452 567 84 733 37. 100027 64 82 189 247 56 385 439 568 631 64 91 750 57 925 39 95 101084 126 217 338 450 697 702 82 90 966 102002 79 188 306 67 425 38 53 532 33 650 813 40 103082 98 130 291 305 69 420 513 695 872 900 104077 245 76 303 446 52 518 22 829 49 70 105007 22 26 82 121 223 64 398 402 642 769 895 943 98 106038 80 118 205 55 74 546 72 621 948 107030 50 102 66 424 527 32 605 909 89 108022 168 251 67 72 310 85 460 615 56 787 890 109101 63 213 20 63 65 98 417 71 744 65 815 110033 80 95 120 52 280 318 23 421 81 556 605 717 30 52 832 96 972 111002 95 99 129 70 90 379 500 24 685 112026 68 137 346 482 555 642 899 938 63 113036 191 201 54 76 373 508 615 53 63 718 24 840 52 933 114111 339 411 84 564 601 39 70 700 39 44 47 805 992 97 115399 520 86 98 612 702 28 60 79 82 833 116013 360 570 90 710 880 117003 7 214 78 314 449 73 589 862 905 118122 82 242 88 340 521 636 771 858 913 69 77 119119 29 44 55 80 218 66 568 71 95 710 11 120028 40 52 58 84 188 236 93 97 459 509 27 643 44 98 956 59 121102 28 357 445 95 515 739 82 122035 163 380 604 99 745 57 808 38 932 58 123147 83 221 22 41 94 397 519 63 751 58 802 935 82 124075 143 211 340 44 64 406 7 35 518 86 96 684 700 64 88 806 25 928 91.

125032 37 72 163 95 214 54 341 61 435 90 594 600 81 722 828 902 126139 232 317 27 404 73 581 694 778 817 31 68 127088 200 25 331 432 90 725 64 892 94 96 926 95 128036 123 216 88 89 328 69 80 423 30 594 661 750 96 99 129035 128 34 396 509 68 639 55 57 714 24 27 828 76 94 911 130145 433 591 619 711 37 814 933 57 131025 67 226 317 80 589 812 75 906 132158 200 53 78 329 42 97 505 17 133091 212 42 358 486 575 600 72 704 15 97 910 18 79 96 134097 177 271 641 55 65 872 135018 57 303 611 950 77 138036 79 201 62 383 418 52 58 87 93 594 67 284 98 706 64 97 137073 104 83 231 58 86 310 568 96 676 758 833 89 138098 365 400 1 27 34 59 89 532 43 691 806 44 938 139098 184 226 423 927 78 140003 51 62 78 147 201 43 75 313 26 31 407 24 67 529 70 87 702 97 881 927 46 141003 19 59 333 50 419 550 66 636 758 947 142243 69 98 349 431 95 528 33 863 921 143323 29 403 37 539 95 608 837 96 980 91 144042 282 507 91 620 74 76 880 145075 114 65 248 481 504 635 99 781 952 146023 67 185 204 300 17 452 603 44 713 36 830 910 17 147028 63 122 202 456 574 85 770 148141 232 94 325 60 628 96 988 149242 323 57 77 530 609 53 80 87 735 855 84. 150030 204 36 95 325 75 447 567 96 725 46 55 58 958 151235 43 344 54 416 44 698 808 96 952 97 152003 40 79 111 34 57 81 289 425 596 629 79 845 596 629 79 845 905 153011 446 603 72 763 75 97 905 64 154030 79 120 285 388 428

696 812 911 155126 35 202 22 41 83 311 19 28 51 68 538 604 45 72 792 806 28 962 70 156070 80 109 51 426 97 570 621 66 76 735 82 813 56 904 41 89 157058 66 190 309 448 64 584 88 645 94 861 78 158026 76 180 226 95 320 95 572 628 48 58 86 747 73 94 832 52 62 159011 105 240 403 588 98 634 724 52 42 60 952 66 160124 65 213 17 43 335 69 501 18 34 50 98 609 89 896 930 161038 102 255 378 491 637 71 789 97 98 998 162042 63 89 175 81 213 62 327 77 484 557 89 608 11 34 91 840 981 163002 195 223 42 58 86 308 85 546 763 805 919 77 164043 132 47 348 54 429 91 522 46 689 749 846 934 165072 187 507 85 610 29 46 74 732 46 803 166036 98 148 222 72 91 419 88 607 64 771 849 940 45 75 167024 74 12 265 387 443 532 99 735 809 17 52 97 168043 64 146 369 75 436 709 842 49 906 53 169050 85 103 330 35 63 458 621 707 38 854 92 170029 69 76 154 233 370 73 515 99 985 85 171116 321 469 617 44 745 97 828 990 172004 44 61 121 220 411 16 27 565 653 77 705 55 83 173020 139 290 363 455 63 500 706 10 818 174125 407 61 564 80 95 624 78 821 43 904 16.

175027 85 147 440 74 590 770 835 42 920 76 88 176107 15 39 73 471 80 519 41 75 76605 705 16 58 801 955 85 92 177162 77 418 00 554 657 861 178078 100 62 250 319 422 35 693 911 179060 96 137 217 310 83 429 42 557 613 84 705 48 77 93 998 180050 55 182 295 414 829 66 96 93873 181049 105 7 33 24 47 90 300 407 37 42 89 517 25 93 949 88 182036 54 57 79 300 15 29 78 512 75 88 622 38 48 89 723 50 183076 115 38 66 325 74 429 89 514 71 86 696 733 94 911 91 184021 52 56 59 152 237 49 322 41 511 661 93 701 842 75 80 84 959 75 185025 71 330 655 67 754 71 972 81 186032 192 252 308 58 65 447 511 647 81 797 804 888 89 91 929 187001 83 187 97 332 492 544 20 750 80 89 855 948 188060 105 75 200 48 57 315 1 445 90 543 88 699 765 85 189005 135 223 25 363 456 545 624 789 810 27 978 190047 95 379 83 460 67 500 620 40 42 804 965 85 191064 150 84 201 22 26 63 324 60 565 611 729 98 874 932 39 192020 28 48 196 381 84 553 95 741 71 824 934 193116 68 84 329 51 65 491 620 700 988 194073 141 43 84 233 43 345 411 24 548 616 67 70 88 710 816 195022 87 166 322 94 423 41 98 599 612 15 57 738 56 67 825 33 90573 196284 356 81 402 10 95 567 620 793 845 94 929 197056 99 174 254 325 558 654 60 905 78 198028 100 40 262 406 77 79 95 554 94 721 67 855 57 911 199057 226 49 413 90 516 52 629 731 62 835 64 983.

200110 12 53 219 56 68 371 99 40

RADJO

Programy radjofoniczne

Czwartek, dnia 10 kwietnia 1930 r.
Poznań (335 m) godz. 12.00 sygnał czasu; godz. 12.40 koncert dla młodzieży szkolnej (transmisja z Filharmonji Warszawskiej); godz. 14.00 notowania giełdy pien.; godz. 14.15 komunikaty gosp., roln., PAT, sprawozdanie o ruchu statków itd.; godz. 16.55 pogadanka na temat „Korespondencja krótkofalowa” (wygl. kpt. Mickiewicz); godz. 17.10 odczyt p. t. „Obrazki z współczesnej Turcji” (wygl. dr Tadeusz Vetula, ni. doc. U. P.); godz. 17.30 kwadrans literacki — poezja radjowa (wygl. p. Józef Kondrat, art. dram. T. P.); godz. 17.45 muzyka kompozytorów czeskich (transmisja z Warszawy); godz. 18.45 nadprograz. z ilustr. muzyki lud. — oraz komunikaty o-kazyjne; godz. 18.55 anegdota historyczne w układzie p. St. Nowaka; godz. 19.15 interludjum muzyczne; godz. 19.25 odczyt rolniczy p. t. „Reorganizacja gospodarstwa chlewnego” (wygl. Tadeusz Kwiatkowski); godz. 19.45 rolnicza skrzynka radjowa (wygl. p. Józef Rządowski); godz. 20.05 interludjum muzyczne; godz. 20.10 kurs elem. języka francuskiego (wyklada p. Omer Neveux); godz. 20.30 koncert religijny (transmisja z Poznania na wszst-

kie stacje polskie). Wykonawcy: Chór Gimnazjum im. św. Marji Magdaleny pod dyr. prof. Rosenberga. Prof. Feliks Nowowiejski (organy). Program: 1. Bach: Kantata „O Jezu mój Ty światło moje” do tekstu w tłum. Marji Paruszewskiej, 2. Bach: Trzy wstępy do chorałów a) O głowo pełna krwawych ran, b) Zmiłuj się nad nami, c) Baranek Boży, 3. Toccata i Fuga D-moll, 4. Cherubini: Requiem C-moll (na chór, sola i organy); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty PAT i sportowe.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— J. D. GL Nie ma Pan prawa do zwrotu opłaty za świadectwo przemysłowe (art. 87 rozporządzenia wykonawczego Min. Skarbu z dnia 8. 8. 1925 do ustawy o państwowym podatku przem.) (K.)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Powstańców i Wojaków — **Poznań-Wilda**. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 19 w lokalu zebrani ul. Kilińskiego 15.

— Chór im. Chopina. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm.

o godz. 20 w lokalu p. Fiedler, G. Wilda narożnik ul. Szwajcarskiej.

— **Stow. Młodzieży Polskiej — św. Wojciech**. Zebranie plenarne oddziału starszych odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 19.30 w ognisku.

— **Żeńskie Tow. „Przemysł”**. Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 19.30 na wielkiej sali Domu Królowej Jadwigi. Wykład p. dr Rydlewskiego: „Wrażenia z pielgrzymki do Ziemi Świętej”.

— **Tow. Uczniów Handlowych**. Zebranie kwartalne odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 20 w sali Domu Król. Jadwigi. Al. Marcinkowskiego 1. Na porządku obrad: sprawozdania zarządu za ubiegły kwartał.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Michalina Andrzejewska, z domu Kozłowska, 55 l. Eugénja Luberska, 4 l. 8 m. 13 dni. Michał Szwałkowski, wódz, 66 lat. Aleksander Sobczak, przemysłowiec, 56 l. Antonina Wujewska, z domu Kępiakówna, wdowa, 69 l. Marja Kuźma, z domu Ostrowska, 53 l. Włodzimierz Knap-

ski, uczeń szkolny, 9 l. Franciszka Kurczewska, z domu Żolnierkiewicz, 49 l. Henryk Gradowski, 2 l. 2 mies. 16 dni. Izabella Norkówna, uczennica szkolna, 14 l. Roman Kazimierz Matuszak, 2 mies. 14 dni. Pelagia Kochówna, posługaczka, 35 l. Marjan Scholz, 9 mies. 8 dni. Marja Hylewiczowa, z domu Zemoltówna, wdowa, 57 l. Czesława Nowicka, 8 mies. 24 dni. Wawrzyn Dolski, robotnik, 60 l. Marja Meyza, z domu Posteremczakówna, 32 l. Jerzy Wróblewski, pom. stolarski, 21 l. Ewa Marja Krause, 3 mies. 26 dni. Hulda Toeperowa, z domu Henke, 57 l. Cecylja Miałkasowa, z domu Kubala, 28 l. Jan Gąsiorowski robotnik, 29 l.

AMAT
płatki mydlane

są o połowę tańsze, ale tak samo dobre jak wszystkie inne zagraniczne płatki mydlane

nw 10127

Dnia 8 kwietnia 1930 roku, o godzinie 4,15 rano, zmarła po krótkich cierpieniach, ś. p.

Salomeja Małachowska

nasza najdroższa córka, siostra i szwagierka. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Siemiradzkiego 11, na cmentarz Górczyński nastąpi w czwartek, dnia 10 kwietnia o godzinie 4 po południu. O smutnym obrzędzie zawiadamiają Znajomych

w ciężkim smutku pogrążeni

matka, bracia, bratowa.

zw 22846

W poniedziałek, dnia 7 b. m., o godz. 1 w nocy, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja droga teściowa, babka i ciocia, ś. p.

z Wolkensteinów

Jadwiga Klimińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 b. m., o godz. 4,30, z kościoła cmentarza św. Trójcy w Dębcu. dw 4761

W ciężkim smutku pogrążeni
synowa z rodziną.

Zakład Pogrzeb. „Cerebral”. Towarowa 25 tel. 81-80.

Za liczne dowody szczerego współczucia, okazane nam przy zgonie naszej ukochanej Zmarłej, składamy wszystkim najserdeczniejsze

podziękowanie

w imieniu pozostałych
Theodor Toepper

nw 10208

ul. Mokra 1.

Poznań. Wrocław. 9 kwietnia 1930 r.

W pierwszą smutną rocznicę bolesnej śmierci mego drogiego i nieodżałowanego męża, naszego dobrego ojca, ś. p.

Stanisława Nowakowskiego

zostanie odprawiona

zw 22 836

msza św. żałobna

w sobotę, 12 kwietnia, o godz. 9, w kościele Serca Jezusowego na Jeźcach.

Zona z synem i córkami.

W pierwszą rocznicę śmierci, ś. p.

Haliny Magdziarskiej

odprawi się

msza św.

dnia 11 kwietnia, o godz. 9, w kościele Serca Jezusowego na Jeźcach.

zw 22833

Rodzina.



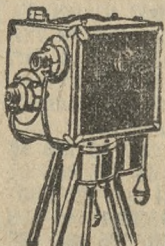
Momentalne fotograficzne

aparaty broszkowe

i inne nowości jarmarczne. Cennik bezpłatnie.

WYTWÓRNA

MILNER, Warszawa, Mławska 5/17. Tw 1388



W celu sprzedaży fabrykatów naszego Wydziału Budowy Maszyn w Polsce

Motory Diesla 50—2500 HP.

Kotły parowe

Maszyny parowe

Kompresory

Maszyny do wydobywania

(Fördermaschinen)

poszukujemy

pierwszorzędnych przedstawicieli

z siedzibą w Warszawie, Lwowie, Krakowie i Poznaniu.

LINKE-HOFMANN-BUSCH-WERKE

AKTIENGESELLSCHAFT

WERK BRESLAU

Tp 1887

Samochodu ciężarowego

poszukuje się celem kupna. Łask. oferty z podaniem siły nośności, znaku fabrycznego i ceny kupna, uprasza się pod 607 do Biura Ogl. Kosmos, Zwierzyniecka 6. nw 10 149

DRUKI

Familijskie • Towarzystwa • Kupieckie

dostarcza solidnie i tanio

DRUKARNIA OGNISKA

Wielkie Garbary 11. Tel. 11-48

nw 22880



Niemodną biżuterię przerabiam podług najnowszych modeli paryskich. Reparaty złoćnicze i zegarmistrzowskie wykonuje szybko, dobrze i tanio. zw 22 844

W. KRUK, jubiler,
Poznań, ul. 27 Grudnia 6.

1 pokoju z kuchnią

poszukuje zaraz poważna instytucja jako mieszkania dla woźnego. Oferty do Kurjera Pozn. pod zw 22828

nw 9795

WYBORNE MIODY
i WINA KRAJOWE
J. WAWRZYNIAK
POZNAŃ



zw 22 829

PIEGI

oraz wszelkie nieczystości skórne usuwa radykalnie od lat wypróbowany i niezawodny.

Krem Bella

wysyłka każdej ilości.

Cena za słoik 2,50 zł

Mydło Bella 1,25 zł

do nabycia w aptekach i drogeriach lub wprost we wytwórni.

Apteka p. Koronę.

Poznań, Górna Wilda 61.

nw 9881

Zapasowe części do samochodów Chevrolet - Ford

poleca najtaniej

zw 10209

W. MÜLLER Pierwszy Poznański
Zakład Wulkanizacyjny
Tel. 69-76 Poznań, ul. Dąbrowskiego 34. Tel. 79-76

Według przepisu Dra med. Stanisława Breyera ZIOŁA LECZNICZE

dozwolone do sprzedaży przez Ministerstwo S. W. w Warszawie

Nr. 1. Piersiowe	zł 3,50	Nr. 6. Przeciw błednicy	zł 5,50
2. Na przemianę materji	3,50	7. W chorobach nerkowych	4,—
3. Żołądkowo-kiszkowe	3,—	9. Przeczyszczające; działają	
4. Dla nerwowych	4,—	nadzwyczaj skutecznie —	
5. Przeciw padaczce	5,60	przyjemne w użyciu	1,50

Do powyższych cen dolicza się opłatę poczt. — Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Wyrobia i wysyła „POLHERBA“ Sp. z o. o., Laboratorium chem. farmac. Kraków-Podgórze. nw 9703

Broszurkę „Jak odzyskać zdrowie“ wysyła się darmo, natomiast „Syntetyczne leczenie ziołami“ wysyła Wydawnictwo: Kraków. Wolska 36, za nadesłaniem zgóry zł 3.25.

Osiedliłem się jako

adwokat

w Kcyni, Rynek 25. Telefon 1.

Przejąłem kancelarię po adwokacie Dr. Henner-Manasteinie.

J. RÓZAŃSKI, adwokat.

Kancelaria adwokacka

w mieście powiatowym do objęcia. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod dw 4745

Kto zna tajemnicę

wykwintnej damy światowej? Czem zdobyła swój wdzięk i piękność, swą czarowną, delikatną, aksamitnie miękką cerę? Używa rano i wieczorem Youghurtu, który czyni cuda. Nie zna żadnych dolegliwości w trawieniu, słabości, żadnego zmęczenia i bólu głowy, nie ulega żadnym nastrojom i kaprysom, czuje się zawsze świeża, jak ryba w wodzie, jest tak idealną kobietą, która dumna jest ze swej wdzięcznej smukłej figury.

Niech Pani dzisiaj jeszcze rozpocznie z naszym tak bardzo pożądanym Youghurtem!

Codziennie świeży do nabycia w wszystkich odnośnych sklepach, naszych składach i wozach.

Mleczarnia Poznańska, Sp. z o. o.

Telefon 33-44.

Ul. Ogrodowa 14.

nw 10 152

Chemigrafa

trawiacza przyjmie zaraz i uprasza o piśmienne zgłoszenia

Drukarnia Św. Wojciecha, Poznań.

Pw 10666-15.31

Marszantkę dyrektryzę

tylko pierwszorzędną siłę na stałą posadę przyjmie

F. Lisiecki, Dom Konfekcyjny Sp. Akc.

Poznań, St. Rynek 98/100

Pw 10676/7-15.45/6

Two Komand STRAHL & Co. Glogau (Niemiecki Śląsk). Hurtownia win. istniejąca od 140 lat, poszukuje poważnego PRZEDSTAWICIELA wprowadzonego w lepszych hotelach, restauracjach i składach kolonialnych dla sprzedaży na dogodnych warunkach najlepszych pierwszorzędnych win (specjalność: deutsche Winzerweine). Oferty z podaniem curriculum vitae, referencyj i z załączeniem fotografii sub: „C. G. 5852“ do: Rudolf Mosse, Breslau Tw 1365

Stenotypistka

rutynowana w pracach kancelarii notarialnej może się zgłosić.

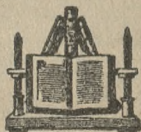
Dr. Jeszke i Osmólski adwokaci.

Poznań, Plac Wolności 13.

zw 22447

UDZIAŁOWCY.

Zapoczątkowany jest wywóz zagranicę. Przewidywane duże zyski. Możliwy przydział przedstawicielstwa. Zgłoszenia pod „FARTECH 1000“ do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. nw 10212



Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńskiej T. A. w Toruniu ul. Św. Katarzyny 4.

Poszukuję

posługi zaraz lub od 15. Oferty do Kurjera zdw 42 481

Elew gospodarczy

z ukończoną szkołą rolniczą i praktyką rolniczą, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłosz. Wacław Szpójda, Borzyszkowo, p. Runowo Kraińskie, pow. wyrzyski. zw 22 742

Kolporterów na wieś

poszukujemy zaraz. Reflektanci, obeznani z stosunkami wsi wielkopolskiej i umiejący rozmawiać oraz obcować z ludem wiejskim, niechaj się zgłoszą z referencjami i życiorysem do ekspedycji Kurjera Pozn pod zw 22 819/20. Dla ludzi obrotnych, dobry zarobek gotówkowy.

Agentów

na miasto Poznań — Bydgoszcz — Toruń — Inowrocław — Gniezno — Tczew — Gdynia — Chelmno — Starogard oraz Włocławek — Kalisz — Ostrów — Krotoszyn — Leszno i Rawicz, poszukuje zaraz najpoważniejsza firma przemysłu fotograficznego (aparaty i przybory). Reflektanci winni zamieszkiwać w powyższych miastach i być najdokładniej poinformowani o danym środowisku, sytuacji majątkowej i zdolności kredytowej przyszłych swoich klientów. Zajęcie to traktować należy jako uboczne, poza pracą zawodową. Otwiera ono jednak ludziom rzutkim — inteligentnym i ustosunkowanym, perspektywę pokaźnych dochodów ubocznych. Wyczerpujące zgłoszenia uprasza się do biura ogłoszeń „PAR“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod 15.33 Pw 10 668-15.38

Wydawnictwo prowincjonalne poszukuje od 1 maja r. b. ew. później

zecera-maszynisty i zecera.

Zgłoszenia z odpisami świadectw składać do 13 b. m. do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod nw 10 187

Wille

komfortowo urządzone, z centralnym ogrzewaniem, ładnym ogrodem w Puszczykowie okazynie. tanio sprzedam bez pośredników. Łaskawe zgłosz. Kurjer zw 22 834

Wysprzedaż obrazów z Wystawy

otwarta po dłuższej przerwie w Pałacu Działyńskich, Stary Rynek 78, I p., nawprost schodów, od 11 — 3 i 5 — 7. zw 22 845

Minimum 100%. Dla rozszerzenia produkcji artykułu bezkonkurencyjnego poszukiwani

Żelazniak

znający dokładnie branżę, władający językiem polskim i niemieckim, zmieni posadę od 1. 5. lub 1. 6. r. b. Zgłoszenia do „PAR“, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 54.132 Pw 10 667-54.132

Doświadczonego

inżyniera drogowego

poszukuje Towarzystwo Asfaltowe. Znajomość angielskiego i francuskiego pożądana. Oferty z curriculum vitae, odpisami świadectw i wymaganiami pod „Drogowiec“ do Tow. Rekl. Międz. g. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124. Tw 1386

Poszukuje się

samochodu

limuzyny, dobrej marki, w najlepszym stanie, pod gwarancją bez wady i bez ułamów. W ofercie podać rok fabrykacji, jak długo i ile kilometrów w użytku. Koni M., dla kilku osób, dokładn. opis z opisem, ostateczną (nie fantazyjną) cenę. Zgłoszenia pod Tw 1388 do ekspedycji Kurjera Poznańskiego.

DOM

w rodzaju willi, bez długu, o 5 pokojach oraz ogród owocowy z przylegającej około 3 morgi dobrej ziemi w Chodzieży przy ul. Szopena 23, zaraz do sprzedania. Posiadłość wymieniona nadaje się przedewszystkiem dla ogrodnego, lecz i każdy inny zdobędzie w tej uroczym położonej posiadłości chleb dla siebie. Kozak, Redakcja „Nasza Chodzież“. nw 10 191

Specjalny skład herbaty, kawy i cukierków

od 30 lat istniejący, przy pryncypalnej ulicy, w Centrum miasta, z powodu choroby właściciela zaraz do sprzedania.

Tylko poważni reflektanci z gotówką do 40 tys., zechcą zgłosić się pod 15.43 do eksped. Kurjera Poznańskiego. Pw 106/8-15.48

Lokal handlowy

wraz z urządzeniem przy Starym Rynku 44, I. piętro, 350 mtr. kwadr., centralne ogrzewanie, dźwig, zaraz do oddania. rw 9476

Domy w Berlinie

Regulowanie hipotek celem zabezpieczenia przed nadchodzącym terminem waloryzacji hipotek, kontrolowanie podatków, administracji, zaliczkowanie dzierżaw, zakup, sprzedaż, dla polskich interesentów specjalnie zaufany załatwia. Dr. jur. Rudolf Uhlig, Berlin, Leipzigerstr. 119 120 (chrześcijanin) w zarządzie — Związku polskich właścicieli nieruchomości w Niemczech. Korespondencja w języku niemieckim, polskim, francuskim. nw 10 931

Składu próżnego

w śródmieściu, mniej więcej 5 × 7 mtr. obszernego, poszukuje się celem dzierżawy, wprost od gospodarza. Zgłoszenia do eksp. Kurjera pod zw 22 710

Nowe siły dla mężczyzny

przy używaniu YOPUHAMIN najlepszego środka wzmacniającego — 50 porcyj zł 12,—

Dr. GEBHARD i S-ka — GDANSK. Nr. 108.

We wszystkich

krajach kulturalnych potrafi się ocenić zdrowotne własności kawy Hag. O ile dotąd nie piliście kawy Hag, spróbujcie pierwszą filiżankę wieczorem. Będziecie zdumieni jej dobrocią i nie odczujecie ujemnego wpływu na sen. Kawa Hag chroni serce i nerwy.

KAWA HAG CHRONI



Do rzeźni eksportowej w Nakle nad Notecią, przyjmujemy dyplomowanego

lekarza weterynarza

na stanowisko dyrektora. Warunek: znajomość przepisów, obowiązujących w Województwie Poznańskim dla rzeźni publicznej i eksportowej. Zgłoszenia adresować: Magistrat m. Nakla w Nakle n. Notecią, dw 4760

W sprawie postępowania upadłościowego nad spadkiem po s. p. Pierre Vallet w Poznaniu, podaje do wiadomości, że przystąpiłem do drugiego podziału masy, według którego wierzytelem klasy VI, otrzymają pełne zaspokojenie. Przy pierwszym podziale z roku 1929, zaspokojono wierzycieli z klasy I, i wypłacono wierzycielom klasy VI, 63 proc., obecnie otrzymają ci wierzyciele resztę t. j. 37 proc.

Do zaspokojenia pozostały tylko wierzycielom klasy VI, w łącznej sumie zł 2 746,72, w tem uznanych jest zł 2 648,52, a zaprzeczonych zł 98,20. Masa przypadająca do podziału wynosi zł 6 871,13.

Plan drugiego podziału wraz z spisem wierzycielności został wyłożony w sekretarjacie Sądu Powiatowego w Poznaniu 2. Na. 36/28. Pw 10 672-15,41

Poznań, dnia 8 kwietnia 1930 r.

(—) Dr. Fr. Frankowski, adwokat

zawodowca masy upadłość.

PRZETARG OFERTOWY

Fabryka Opakowań i Etykiet P. M. T. Poznań — Staszica, ul. Staszica 15, ogłasza niniejszym przetarg ofertowy na sprzedaż:

135 maszyn różnych systemów do wyrobu gilz (tutek), około 25 000 kg lomu maszynowego i 1200 kg starych płyt akumulatorowych.

Reflektanci winni nadesłać do godz. 12, dnia 25 kwietnia 1930 r. swe oferty w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta na maszyny i lom maszynowy” pod adresem: Fabryka Opakowań i Etykiet P. M. T. Poznań — Staszica, ul. Staszica 15 oraz złożyć do Kasy Skarbowej w Poznaniu do dyspozycji wyżej wymienionej Fabryki wadium w wysokości około 15 proc. ceny ofertowej, załączając do oferty kwit wadium. Najkorzystniejszy oferent winien w terminie dnia 14 od daty zawiadomienia Fabryki o przyjęciu jego oferty, uiszczyć cenę ofertową oraz zabrać zakupione maszyny względnie lom, a to pod rygorem utraty wadium. dw 4753

Maszyny i lom są do oglądnięcia w godzinach urzędowych w Fabryce Opakowań i Etykiet P. M. T. Poznań — Staszica, ul. Staszica 15, oraz na składzie Firmy Hartwig. Dyrektor: Cyprian.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 10 kwietnia r. b., o godz. 12 w południe, sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: zw 22 841 maszynę drukarską.

Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem. Zbiórka przy ul. Fr. Ratajczaka 38.

Kosiński, kom. sądowy z p., ul. Śniadeckich 7.

Magistrat powiatowego miasta Ostrzeszowa ogłasza niniejszym konkurs na stanowisko

DYREKTORA

Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego, typu humanistycznego, z prawami publiczności. Pobory według norm państwowych plus 25 proc. dodatku komunalnego.

Zgłoszenia przy dołączeniu życiorysu i odpisu świadectw przyjmują Magistrat do dnia 20 kwietnia r. b.

Reflektuje się tylko na Kandydata z pełnymi kwalifikacjami. dw 4759

PRZETARG PRZYMUSOWY

Nieruchomość położona w Rogoźnie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Rogoźno, tom I, karta 24, na imię inwalidy Cyryla Chmary w Rogoźnie, zostanie dnia 13 czerwca 1930 r., o godz. 10 przed południem, wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 4. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej, dnia 6 marca 1930 r. nw 9872

Rogoźno, dnia 4 kwietnia 1930 r.

Sąd Powiatowy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W czwartek, dnia 10 kwietnia r. b., o godz. 10 przed poł., sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: zw 22 843 30 wałków gurtu.

Obejrzeć można 15 minut przed przetargiem. Zbiórka przy ul. Śniadeckich 7.

Kosiński, kom. sądowy z p., ul. Śniadeckich 7.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1790 i t. d. — 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Regały

kramnice, gabloty biurka, szafa żelazna tania na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje J. Borys, ul. Sew. Mielżyńskiego 1, tel. 31-05. Pw 10 726-14,217

Wózek

sportowy, biały, sprzedam tania. Aleje Marcinkowskiego 7, podwórce, parter, Olszewska, zdw 42 804

Fotograficzny

aparaturę filmową Leica — tania sprzedam. Oferty Kurjer zdw 42 802

Oplątki

na mazurki tania. Przedsiębiorstwo cukiernicze odsprzedamy. — Aleksy Golisz, Wrocławska 32, zdw 42 805

Plac

2250 mkw. przy ul. Fryderyka Skarbka sprzedam 25—30 tysięcy. Wiadomość Grunwaldzka 20 b. IV p. prawo. zdw 42 801

Gramofony

pląty, przybory najtaniej. Aleje Marcinkowskiego 8, piętro. zdw 42 875

Dwa domy

masywne, piętrowe w rynku, tuż przy kościele sprzedam. Cena 19 tysięcy, wpłata podług umowy. — Grodzisk, St. Rynek 28, Lewandowska, zdw 42 898

Jadalnię

kompletna sprzedam tania 1100 zł. Stolarska, Szyperska 3, zdw 42 838

55 złotych

serwis obiadowy kompl. 12 osob. porcelana. Noże, widelce, alpacka 28 zł. Serwis do kawy 8 zł. Szklanki 10 gr. sprzedaje tylko Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24, podwórce, zdw 42 837

Garaż

żelazny do motocykla na sprzedaż Balcerek, Rybaki 13, zdw 42 853

Obrazy na raty

kupisz najtaniej tylko w firmie Ign. Krzemiński, Strzelecka 31, zdw 42 854

Powóz

półkity na gumach, szory sprzedam. Wiadomość: Grunwaldzka 30, Wartownia 7 pułku. zdw 42 314

Sprzedam

ca. 12 500 kw. m w Puszczykowie przy szosie mosińskiej za kościołem. Oferty proszę skierować do Kurjera zdw 42 275

Dom

masywny, 4 pokoje, kuchnia, morga ogrodu, bez hipoteki, cena 10 000, wpłaty 4—5 tysięcy sprzedam Władysław Kleiber, Mosina, nw 10 214

Kompletne

urządzenie warsztatu slusarsko-mechanicznego składającego się z tokarni „Magnus” prysmatowa 1,25 m, motor dwukonny benzynowy, 1 nuciarka, wiertarka i inne części sprzedam w całości lub częściowo. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 353

Kilka

mórg ziemi w Chartowie przy szosie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 42 864

Skład

tania sprzedam. Wierzbicze 24 b, zdw 42 795/6

Meble

sprzedaje 20 proc. taniej, konkurencyjnie. Stolarska Wielkie Garbary 41.

Szparagi

po 5 gr. rabarber po 15 gr. biała morwa po 50 gr. wszystko 2 letnie oraz maliny po 15 gr. za sztukę do oddania Zamówienia uskutecznia się za zaliczka. Młyn parowy w Czerwonaku, poczta Poznań X, zdw 42 637/8

Maszyny

mydlarskie, fabrykat Kroll, nowoczesne, bardzo mało używane, natychmiast korzystnie do sprzedania, ewentualnie całe urządzenie z lokalem. Zgłoszenia pod „Mydło” do Biura Ogłoszeń Iro, Bydgoszcz, nw 10 210

Szczap

osnowy I. klasy, koronowych kilka tysięcy metrów dostarczyć może Zygmunt Kowalewicz, Włocławek, Botaniczna 14, nw 10 215

Rysunek

W. Zamiara (fantazja „Samson i Delila”) na sprzedaż. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gnieźno 130, nw 10 205

Harmonjum

fabrykat Höpfer, Lipsk, bardzo mało używane, 1½ oktaw, korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia piśmienne pod „Harmonjum” do Biura Ogłoszeń Iro, Bydgoszcz, nw 10 211

Parcela

Puszczykówek, 1½ morgi, cena 3 500, sprzedam Władysław Kleiber, Mosina, nw 10 213

Repozytorjum

do kolonjalki, duże jak nowe bardzo korzystnie do sprzedania. — Oferty Kurjer zdw 42 302

Piekarnia

w powiatowym mieście zaraz, cena 2 500. Oferty Kurjer zdw 42 638

Gościniec

ze sala w dużej wsi kościelnej, większymi ubikacjami, w najlepszym położeniu, dobrze prosperujący, wskutek wyjazdu, na dogodnych warunkach do sprzedania. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 42 074

Futra

Polecam tania wielki wybór pięknych lisów w różnych kolorach, na sezon wiosenny. Łajewski, Poznań, Fredry 1, zdw 41 934

Sprzedam

2 płaszcze noszone 2 płaszcze wiosenne noszone, ubranie jasne i krawiecka maszynowa Ratajczaka 33, II., lewo, zdw 42 245

Wyprzedaj

pozostałych zapasów po zlikwidowaniu składu żelaza, okuć budowlanych narzędzi, wyrobów stalowych pp. poniżej cen hurtowych. Szczegółowe zestawienia wyłożone w biurze firmy J. Borys, ul. Sew. Mielżyńskiego 1, telefon 31-05. Pw 10 625-14,218

Biżuterję

perły, kolczyki, diamenty, paski złote, szale-apaszki, ostatnie nowości, kupisz najtaniej w Warszawskim Składzie Fabrycznym, Poznań, Wielkie Garbary 40, zdw 42 944/5

Garsonki

Golfy, Pullovery, Jumpy, welne, kupisz najtaniej w Warszawskim Składzie Fabrycznym, Poznań, Wielkie Garbary 40, zdw 42 946/7

Pończochy

Bemberga od 4 zł, Fil d'Ecosse welniane w olbrzymim wyborze, bogaty asortyment deseni i kolorów najtaniej w Warszawskim Składzie Fabrycznym, Poznań, Wielkie Garbary 40, zdw 42 948/9

Używane

meble tania. Kozłowski, Szewska 15, zdw 42 434/5

Pianino

jak nowe oddam za gotówkę, Rybaki 21 a. II., prawo, zdw 42 960

Dywany

chodniki, linoleum poleca po cenach niskich Poznański Skład Dywanów, Piotr Jakubiak, ul. Wrocławska 20, zdw 40 548

Papugę

młoda, zupełnie zdrowa, mówiąca i śmiejąca, sprzedam w dobrej ręce. Zajackowski, Sienna 5, III, rz 9 462

Skład

papieru z introligatornią i maszynami, dobrze zaprowadzone, w Poznaniu tania za gotówkę sprzedam. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 42 955

Dom

pod Poznaniem, ogród, zabudowania 6 500. „Informator” Ratajczaka 15 (Pasaż), zdw 42 952

Dąbrowskiego

za Botanicznym ogrodem mam tania 1 morgę gruntu do oddania na kartofle lub warzywa. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 941

Zakład

fryzjerski pierwszorzędnym z powodów choroby korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 42 942

Salonik

nowy bardzo wspaniały sprzedam Kurjer rz 9 466

Żelazną

skrzynię, ciężką, dużą sprzedam. Kurjer rz 9 465

Skład zegarmistrzowski

z zaraz sprzedam. — Zgłoszenia do Kurjera rz 9 456

Meble

wszelkiego rodzaju nowe i używane. Najdogodniejsze warunki spłaty Stefan Pahl, ul. Marszałka Focha 29, magazyn mebli telefon 64-25. Pw 9 121 6,73

Motocykle

używane na korzystnych warunkach poleca Maik, Poznań, Wrocławska 14, Pw 10 035 12,270

Samochody

Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czterodrzwiowych karetek Forda, najnowszego typu. Miejsce szoferki oddzielone oszkloną przegrodą. Dogodne warunki. „Autotur” Sp. z ogr. odp. w Poznaniu Fabryka karoserji autobusowych, ciężarowych i ambulansowych i t. d. Specjalność warsztatów: Naprawa Fordów. Ul. Marszałka Focha, narożnik ul. Pałacza, telefon 77-75. Pw 9 673 13,57

Na Wielkanoc

sprzedaje tania wólczkowe, welniane, jedwabne garsonki, suknie klaszorne jumpy, pulowery swetry itd. „Tricot”, Rom. Szymańskiego 10, III, przy placu Świetokrzyskim. Pw 10 561-54,81

Parcele

8 mórg przy ul. Bukowskiej cena 18 500 zł, przy Grudzińcu 6 zł kw m sprzedam Maciejewski, ul. Dąbrowskiego 88, zdw 41 979

Łóżko

orzechowe sprzedam. Stroma 27, II., prawo, zdw 42 653

Skład

piwnica, urządzenie, spieszenie sprzedam, cena 2 000, Długa 5, III, ptr., prawo 11—2, 4—6, zdw 42 684

Jadalnię

debową bogatą rzeźbioną sprzedam. Kwaśniewska, Prusa 13, zdw 42 672

Fabryka obuwia

mnijesz za powodu choroby tania na sprzedaż. Oferty Kurjer rz 9 458

Klatkę

mosiężną na stojaku oraz łóżko sprzedam. Hermann, Fabryczna 30, rz 9 459

Sprzedam

parcele w Puszczykowie za gotówkę bardzo korzystnie. Oferty proszę skierować pod Kurjer Poznański rz 9 460

Willa

8 dużych pokoi, 2 kuchnie, weranda, przystanek drugi dom, gdzie jest rzeźnictwo i fabryka cukiernicza, 4 morgów piękny ogród, letnisko. Cena tylko 40 000 zł, wpłata 25 000 zł. M. Szepeaniak, Krotoszyńska, Mickiewicza 19, dzw 4 755

Motocykl

„Indian” Prince 350 ccm, ostatni model prawie nowy na sprzedaż. Przemysłowa 27, Tychan, zdw 42 708

Rower

do sprzedania (chłopięcy) tania. Arnold, Dolna Wilda 11 a, zdw 42 707

Dom

z zabudowaniem gospodarczym do tego 3 morgi ogrodu, wtem ½ morgi łąki i ca. 50 drzew owocowych w Szamotułach. Łakowa sprzedaż Turowski, Poznań, Śniadeckich 22, IV, zdw 42 706

2

morgi sprzedam Zabikowo przy dworcu Luboń, Styperek, Gen. Puławskiego 14, zdw 42 709

Stół

rozciągany, szynfionierka lustro, krzesła, kanapa. Szamarszewskiego 11, tylny dom I, piętro, wprost, zdw 42 718

Jadalnię

debową solidną bogatą rzeźbioną sprzedam tania. Stolarska, Bukowska 9, zdw 42 964

Rzeźnictwo

z mieszkaniem, urządzeniem warsztatem odpłatnie z powodu śmierci meza. Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 963

Używane

blachy piekarskie tania sprzedam. Lipczyńska, ul. Wielka 23, skład zdw 42 917

2 opony

balony, Michelin, 1 dentka, nowe, razem 250,— „Piast”, św. Marcina 47, zdw 42 903

Z powodu

przeprowadzki jadalnia debowa, okazala, na 12 osób 2 200 zł, salonik 1 100 zł, sypialnia 1 200 zł, obrazy, lampy, kilim okazująco. Siemiradzkiego 11, I, pr, zdw 42 897

Motocykle

Rex Acme najtaniej, najsolidniejsze, Koszyński, Pasaż kino Apollo, zdw 42 879

Electrolux

jak nowy, tania sprzedam. Adres Kurjer zdw 42 876

Skład

kapeluszy damskich za 2 500 zł zaraz na sprzedaż. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 42 884

Wózek

sportowy, krzeselko i rower dziecięcy sprzedam tania. Röhrowa, Zamkowa 4 a, zdw 42 528

Kilkanaście

wozów mierzwy bydlęcej do oddania. Grycza, Dąbrowskiego 85, I, jw 3677

Rower

prawie nowy 185.— Gołębia 6, III, prawo, zdw 42 823

Radjo

3-lampkowe sprzedam lub zamienię na gramofon dobry. Osiński, Wielka 23, podwórce, zdw 42 808

Sprzedam

korzystnie kompletny garnitur meblarni parowej. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 42 717

Drzewa akacjowe

około 50 m³ nadające się na wyroby kłodziejskie sprzedam. Knychała, Donatowo, poczta B

Dziewczyna

poszukuje — osoby do wszystkiego, najchętniej do jednej osoby od 15 kwietnia. Oferty Kurjer zdw 42 862

Posługaczka

poszukuje posługi. Oferty Kurjer zdw 42 880

Zarządzająca

wiekszym hotelu (administracja i kuchnia) pragnęła zmienić posadę. Oferty Kurjer zdw 42 606

Panienska

inteligentna znająca szycie i robotki, z praktyką poszukuje posady do dzieci. Miejsce wolne. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Kurjera Poznańskiego zdw 42 636

Służąca

szuka posady, mówić również po niemiecku. Oferty Kurjer zdw 42 642

Służący

w średnim wieku, z dobrymi świadectwami poszukuje posady, z dilerem na wyjazd do miejsc kąpielowych lub miast Międzybóże, Miedzychód, Nowomiejska 9. zdw 42 654

Szofer

stangret, kawaler, z praktyką, pragnie zmienić posadę, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 880

Szofer

kawaler, posiadający dyplom czerny, szuka posady na samochod lub traktor zaraz lub później. Ma dobre świadectwa i polecenia. Łaskawe zgłoszenia uprasza K. Linka, Krzan, poczta Kościan. zdw 42 887

Monter

maszyn parowych, lat 40, żonaty, poszukuje posady zaraz lub od 1. 7. w wielkich majątkach lub w jakimkolwiek przedsiębiorstwie. Obeznany z różnymi złączkami parowymi oraz wszelkimi maszynami rolniczymi. — J. Zaleski, mistrz ślusarski, Gostyń, ul. Kolejowa 12. zdw 42 882

Poszukuje

stałej posady w poważnej firmie z kaucją 2-3.000 jako magazynier. Oferty Kurjer zdw 42 924

Szofer - kowal

z dobrymi poleceniami poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 926

Panna

lat 19, która obok wykształcenia średniego posiada handlowe, poszukuje posady początkującej w biurze, przyjmie również w administracji na majątku najchętniej, gdzie obok zajęcia znajduje stałą opiekę i przyznanie przy rodzinie. Oferty Kurjer zdw 42 659

Starsza

osoba inteligentna, wykształcona, znająca gospodarstwo domowe, pragnie za skromnym wynagrodzeniem posadę u samotnej osoby albo do wyręczenia pani domu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 817

Gospośia

w średnim wieku poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 42 270

Dziewczyna

poszukuje posady z praniem i gotowaniem od 15. lub zaraz. Oferty Kurjer zdw 42 388

Aptekarska

siła pomocnicza (żeńską) z 9-letnią praktyką, dobrze obeznana z wszelką pracą wchodzącą w zakres apteki z dobrymi świadectwami poszukuje od 1. 5. r. b. lub później posady. Łaskawe zgłoszenia pod zdw 40 409

Panna

z lepszej rodziny, inteligentna, miła, przyjmie posadę 1. 5. lub później do towarzyszy i pielęgnowania starszej pani, ewentualnie do starszych dzieci. Oferty Kurjer jw 3681

Poszukuje

pracy. Szyje opaski higieniczne. Ul. Młyn 3, Orwat. jw 3680

Wdowa

poszukuje prania lub sprzątnia. Oferty Kurjer jw 3679

Panna

lat 25, przystojna, uczciwa i szlifowana, zna szycie i gospodarstwo domowe, poszukuje posady jako wyręczycielka do składu. Oferty Kurjer zdw 42 815

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Moralność Pani Dulskiej”.
Casino: „Arcyzłodziej z Damasku”.
Colosseum: „Pantera”.
Dom Rzemieślniczy, ulica Fr. Ratajczaka 21: „Zamierzająca Ziemia”.
Edison: „Skandal małżeński”.
Metropolis: Dziewczyna z Barki.
Odeon: „Księżniczka Olga”.
Renaissance: „Noćna taksówka”.
Słońce: „Ulubieniec kobiet”.
Wilsona: „Biały Noc”.
Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.

Młodszy

inteligentny, uczciwy i samodzielny, pomocnik piekarski i cukiernik, poszukuje posady w Poznaniu lub okolicy. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 42 819

Gospodyni - kucharka

poszukuje posady od 15. 4. do jednej lub do dwóch osób. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 42 824

Panienska

intelig., zna stenografię, maszynę białą, poszukuje posady początkującej biurolistki lub jakiegokolwiek innej. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 810

Ogrodnik

kawaler lat 25, dzielny w swym zawodzie, poszukuje posady zaraz lub od 1. maja w willi majątku. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 124, nr 10 206

1 000 zł

kaucji dam na posadę woźnego inkasenta. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 129, nr 10 204

Technik dentystyczny

pracujący samodzielnie w zlocie i kauczku poszukuje posady. Miejsce wolne obojętna. Oferty do Kurjera Poznańskiego nr 10 203

Przystojna

młoda osoba wykwalifikowana w zawodzie restauracyjnym, poszukuje posady kasjerki. Miejsce wolne obojętna. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 127, nr 10 202

Kwartet

pierwszorzędny koncertowy, jazzbandowy, wolny od 1. maja. Zgłoszenia kapelmistrz Wieciek, Kawiarnia Wiedeńska, Gniezno, nr 10 201

Skromna

uczciwa panienska z branży piekarniczej, zna obsługę gości, pragnie posadę za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 42 737

Kierownik młyna

obecnie na posadzie samodzielnej, pragnie posadę w większym młynie jako żonaty obeznany wszelkimi maszynami młyńskimi, motorem ssaco gazowym i wszelkimi gatunkami maki. Może złożyć kaucję. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 309

Kuchmistrzini

gospodyni znająca kuchnię polską, francuską, szuka posady zaraz lub 1. maja na sezon letni. Łaskawe oferty Kurjer zdw 42 306

Uczeń

drogeryjny 1 rok praktyki poszukuje dalszej. Oferty Kurjer zdw 42 698

Szofer

ślusarz, mechanik z praktyką szuka posady. Oferty proszę Kurjer zdw 42 699

Szofer

ślusarz szuka posady. Oferty proszę Kurjer zdw 42 700

Posługi

od 15. lub 1. poszukuje. Oferty Kurjer zdw 42 692

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego z samodzielnym gotowaniem od 15. 4. Oferty Kurjer zdw 42 685

Bufetowa

znająca język polski i niemiecki, która dłuższy czas pracowała w cukierni poszukuje posady od 1. 5. 30. wzgl. później. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 42 676

Osoba

starsza dobrej rodziny, nawskroś uczciwa, przyjmie posadę zarządczyni bez wynagrodzenia (tylko w Poznaniu lub najbliższej okolicy) Wykwalifikowana, Polecenia świadectwa Kurjer zdw 42 675

Osoba

w starszym wieku szuka posady do małych dzieci lub do zarządu domem. Oferty proszę do Kurjera Poznańskiego zdw 42 669

Czeladnik

rzeźnicki z trzyletnią praktyką, dobrymi świadectwami poszukuje pracy za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 661

Młodszy

robotnik poszukuje pracy z kaucją do 300 zł. Oferty Kurjer zdw 42 702

Książkowa

biurolistka 6 letnia praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 713

Panienska

dobre wychowanie, przyjmie posadę do dzieci ewent. jako pokojowa. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 42 734

Od 1 maja

przyjme posadę pokojowej lub panny służącej, znam dokładnie obsługę, prasowanie sztywnej bielizny i wszelkie prace w zakresie wchodzące. Oferty Kurjer zdw 42 726

Pomocnik

ogrodnicy ewentualnie samodzielnie poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 42 722

Pomocnik

drogeryjny poszukuje posady za małym wynagrodzeniem. Kurjer zdw 42 761

Ekspedjentka

z branży artykułów męskich i towarów krótkich szuka posady. Oferty Kurjer zdw 42 762

Szofer - monter

kawaler lat 28, z dobrymi poleceniami i świadectwami poszukuje posady jako samodzielny. Obeznany dokładnie w remoncie samochodów, traktorów „Dörring” i światła elektrycznego, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 756

Panienska

która w kuchni pomoże szuka posady do składu. Oferty Kurjer zdw 42 754

Dziewczyna

lat 22, rzetelna, czysta i sumienna z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 15. 4. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 743

Osoba

skromna do prowadzenia małego domu i wszelkich prac domowych poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 42 740

Praczą

uczciwa poszukuje prania poza dom. Oferty Kurjer zdw 42 735

Dziewczyna

z samodzielnym gotowaniem szuka posady od 1. V, gdzie niema dzieci. Oferty Kurjer zdw 42 766

Posługaczka

poszukuje posługi. Zgłoszenia Kurjer zdw 42 795

Introligator

kartonaż, młody, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 42 794

23 WOLNE MIEJSCA**Dziewczyna**

potrzebna zaraz. Umińska, Grochowska Łaki 6. zdw 42 428

Samodzielny

młodszy korespondent polsko-niemiecki piszący biegle na maszynie, obeznany z kieszonkowścią i ustawami wekslowo-stemplowa oraz ubezpieczeniową. I tylko pierwszorzędna siła, możliwie z branży winno-wódzanej, może się zgłosić z podaniem referencji i warunków do Kurjera pod zdw 41 960

Dyrektoryzy

poszukuje salon młód damskich Poznaniu. Reflektuje się na pierwszorzędne siły. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 246

Pomocnika

aptekarzkiego dobrze poleconego na stałe zatrudnienie przyjmie od zaraz Apteka przy Parku Wilsona. Poznań. zdw 41 965

Panienska

do krawieczyny przyjmie zaraz. Zgłoszenia do piątej. Bóżnica 15, front, IV., lewo. zdw 42 833

Bufet

na rachunek wskaże Szczepański. Kantaka 5, I. zdw 42 829

Młodsza

dziewczyna do wszystkiego potrzebna zaraz. Musiał, Grobla 27 a I zdw 42 843

Dwóch agentów

do sprzedaży obrazów na raty mogą się zaraz zgłosić. Wytwórnia obrazów Ig. Krzewiński, ul. Strzelecka 31. zdw 42 856

Posługaczka

uczciwa potrzebna. Adamska, ul. Bukowska 33, III. zdw 42 861

Parkietówki

młode, przystojne, do winiarni. — Adres wskaże Kurjer zdw 42 863

Młodszy

robotnik może się zaraz zgłosić. M. Pieczyński, Poznań, Pocztowa nr. 11. zdw 42 874

Pomocnik fryzjerski

na wypomóżkę może się zaraz zgłosić. Marszałka Focha 64. zdw 42 871

Domokrążni

do sprzedaży pokupnego artykułu natychmiast poszukiwani. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 42 382

Dzielnia

ekspedjentka tylko zawodowa potrzebna Restauracja Bristol, Jasna 19. zdw 42 409

2 uczeni

do stolarni meblowej przyjmie W. Błaszczak, Poznań, Chwaliszewo 64. zdw 42 284

Panienska

inteligentna do składu towarów krótkich i garderoby męskiej na prowincję, z pełnym utrzymaniem zaraz potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera zdw 42 274

Krawcy i krawcowe

mogą się zgłosić. Salon młód damskich „Le Grand Chic”, Ratajczaka 33. zdw 42 479

Stalą posadę

da sumiennemu i pilnemu pracownikowi z branży kolonialnej i restauracyjnej właściciel 60-morgowego gospodarstwa i dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Warunek: 3 do 2 tys. zł. pożyczki która służy zarazem jako kaucja. Zgłoszenia z podaniem warunków przy wolnym utrzymaniu do Kurjera pod zdw 42 556

Zł 150.—

kosztuje zawodowy kurs szoferki przy Najstarszych Kursach Kierowców Samochodowych J. Piatkowskiego, Poznań, ul. Piotra Wawrzyniaka 23 30 telefon 78-80. Zapisy codziennie! zdw 40 277

Młoda

panienkę z wyższym wykształceniem przyjmie od 1. maja na wieś do dzieci 2, 5, 6 lat. Referencje życiorys, podanie skromnych wymagań do Kurjera Poznańskiego pod zdw 41 169

Młynarz

czeladnik z kaucją 3 do 5 000 zł. na samodzielne stanowisko potrzebny. Oferty do Kurjera zdw 42 111

Chłopak

do posyłek potrzebny. Bielezewski, pl. Wolności 8. zdw 42 878

Młynarza

poszukuje dobrego fachowca i ekspedienta klienteli, któremu oddam w samodzielną administrację mój 5-tonnowy młyn gospodarczy, z kaucją 6 000 zł, możliwie żonatego. Zgłosz. do Kurjera zdw 42 866/7

Młodsza

książkowa z praktyką potrzebna zaraz. Poznań, Wielkie Garbary 37, skład. zdw 42 939

Ogrodnik

młodszy potrzebny od 15 kwietnia. Kostencik, Poznań Zęgrze, Droga Świętojańska. rw 9 472

Prasowaczka

szwaczka młodsza potrzebna. Marjan Garstecki, fabryka fartuchów, Kozia 19. rw 9 469

Dziewczę

do posyłek potrzebne zaraz. Kramarska 22, I. piętro. rw 9 468

Krawcowej

pierwszorzędnej poszukuje zaraz Salon Młód, Ratajczaka 29. dwo 4 752

Szofer

z kaucją 1 500, może się zgłosić. Oferty do Kurjera zdw 42 969

Uczennica

do składu kolonialnego może się zgłosić. Jaworowski, Marsz. Focha 33. zdw 42 967

Nauczycielka

wychowawczyni z wykształceniem gimnazjalnym i znajomością gry na fortepianie potrzebna dla dwójki dzieci w wieku do 12 lat na prowincję. Oferty do Kurjera zdw 42 961

Sumienny

chłopak do posyłek potrzebny. — Ul. Poznańska 8/10, piekarnia. zdw 42 970

Kto

chce zarobić ubocznie 500—1 000 zł miesięcznie, niech zgłosi się w Hotelu Bazar, pokój 43, dnia 10, 11, b. m., od godziny 10—12 i 4—6. zdw 42 918

Fryzjera

damskiego poszukuje. Ratajczak, Aleje Marcinkowskiego 20. zdw 42 914

Dziewczyny

wprawne w klejeniu torebek. — Adres Kurjer zdw 42 908

Posługaczka

potrzebna. Adres Kurjer zdw 42 898

Krawca

na duże sztuki poza dom przyjmie Bielezewski, Plac Wolności 3. zdw 42 877

Uczeń

mający zamiar wyuczenia się kelnierską, może się zgłosić zaraz. Hotel Centralny, Rawicz. zdw 42 892

Asystenta (ki)

farmacji z dłuższą praktyką, dobrze poleconej siły, poszukuje od 1. 5. apteka Burzyńskiego w Koszalinie, Górny Śląsk. zdw 42 885

Elewę

do wyuczenia się gospodarstwa domowego przyjmie Nadleśnictwo Koryta, poczta Bronów. zdw 42 883

Sumiennych

ludzi do sprzedawania lodów mniejszą kaucją poszukuje. Oferty Kurjer zdw 42 920

Służąca

starsza, porządna, uczciwa, z gotowaniem na wieś do restauracji potrzebna od 15. 4. lub 1. 5. najchętniej z prowincji. Adres wskaże Kurjer zdw 42 895

Służąca

potrzebna. Wielkie Garbary 2, III., lewo. zdw 42 925

Agent

na prowizję do składu samochodowego poszukiwany. — Telefon 39-40. zdw 42 913

Dziewczyna

młodsza do prac domowych potrzebna. — Zgłoszenia: fryzjer, Marszałka Focha 48. zdw 42 912

Inkasenta

kierownika hurtowni. — kaucji 2 000, poszukuje natychmiast.